czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.
ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl
4 września 2012
wtorek
171(17610)
1,80 zł (w tym 8% vat)

Rozpoczęliśmy kampanię społeczną

Szczegóły na str. 11.

DZIŚ
po południu / w nocy
21° 9°
>>2

Złoty medal w Londynie Joanny Mendak, zawodniczki białostockiego Startu



Fot. PAP/EPA

Po raz trzeci z rzędu zdobyła mistrzostwo paraolimpijskie w wyścigu na 100 metrów motylkiem osób niedowidzących. – Asia walczyła z olbrzymią presją – przyznaje Edward Dec, trener Joanny Mendak. – Wszyscy żądali od niej medalu, i to złotego.

I się udało, choć łatwo nie było. Mieszkającego w Suwałkach dziadka – Czesława Mendaka – odwiedziła tuż przed wyjazdem do Londynu. – Bardzo się boję – powiedziała. 23-letnia pływaczka, która na jedno oko nie widzi w ogóle, a na drugie bardzo słabo, wiedziała, że każdy inny wynik, niż złoty medal uznany zostanie za porażkę.

– Mówiłem jej, że i tak już tyle osiągnęła i że już niczego nie musi udowadniać – opowiada „Współczesnej" Czesław Mendak. – Ale to bardzo ambitna dziewczyna. I pewnie dzięki temu osiągnęła to, co osiągnęła.

Dziadek przyznaje, że przeżył w niedzielny wieczór niesłychane emocje. Bo w połowie dystansu Asia była druga. Na szczęście na mecie wszystko wróciło do normy (na zdjęciu Asia cieszy się ze zwycięstwa).

Wczoraj Joanna znów wskoczyła do basenu. Na dystansie 200 metrów stylem zmiennym zajęła czwartą pozycję. Przed nią jeszcze dwa występy – na 50 i 100 metrów stylem dowolnym.

(tom)

Jedwabne >>

Wandale bezkarni

Zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, ale sprawców nie udało się wykryć – przyznaje Maria Kudyba z Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Ta prokuratura od roku wyjaśniała okoliczności zniszczenia pomnika w Jedwabnem, który upamiętnia mord dokonany 71 lat temu na Żydach przez ich polskich sąsiadów. Pod koniec ubiegłorocznych wakacji na pomniku zamalowano farbą napisy w języku polskim i hebrajskim. Pojawiła się też swastyka. Na elementach okalających obelisk pojawiły się wtedy napisy: „Nie przepraszam za Jedwabne" i „Byli łatwopalni". Tam również wandale namalowali swastyki i symbole SS.

Prokuratura zapewnia jednak, że umorzenie śledztwa nie oznacza definitywnego zamknięcia tej sprawy. Jeśli pojawią się nowe dowody, śledztwo może zostać wznowione. **(mw)**

W numerze:

▲ **Białystok. Bo za mało mięsa w mięsie.** Tylko w tym roku osadzeni w białostockim areszcie śledczym złożyli ponad 400 skarg. Większość żali się na przeludnienie w celach, monotonne posiłki i kiepską opiekę medyczną. >>5

▲ **Społeczeństwo. Pokażemy Wam niezwykły film.**



„Weekend u Jenota" to film niecodzienny, bo tworzony wspólnie z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie. – Zajmowaliśmy się koordynowaniem filmu – mówią (na zdjęciu od prawej) Marek Włodzimirow i Radek Dąbrowski. >>3

Rogowo >> Dzieci przyszły do przedszkola, ale nie było dla nich miejsca

Zamiast święta, była rozpacz

Julita Januszkiewicz
julita.januszkiewicz@mediaregionalne.pl

Urzędnicy oszukali nas – denerwuje się Agnieszka Zembko, mieszkanka wsi Rogowo (gm. Choroszcz). Wczoraj przyprowadziła swoją trzyletnią córeczkę Amelkę na rozpoczęcie roku w przedszkolu przy tamtejszej szkole podstawowej. Odświętnie ubrana dziewczynka wraz z kilkunastoma dziećmi nie została jednak wpuszczona do środka. Okazało się, że przedszkole zostało zlikwidowane.

– Moja córeczka bardzo to przeżywa. Jak mam teraz jej wytłumaczyć, że już więcej nie wróci do swoich ulubionych koleżanek? – nie kryje rozgoryczenia pani Agnieszka.

Podobnie jak Edyta Nierodzik ze wsi Kościuki, której synek Kuba także miał chodzić do tego przedszkola.

Jak mówią zdenerwowane matki, placówka działała przez cały ubiegły rok szkolny. I nic nie wskazywało, że od września będzie inaczej.

– Nagle usłyszeliśmy, że będą tu miały zapewnioną opiekę tylko pięcio i sześciolatki. Dla naszych trzy i czteroletnich dzieci nie ma już miejsca. To jakiś absurd. Przecież ta podstawówka jest taka duża – oburza się Edyta Nierodzik.

W obronie matek stanęła Mariola Popko, sołtys wsi Rogowo, która wczoraj chciała porozmawiać w tej sprawie z burmistrzem Choroszczy. Od jego sekretarki usłyszała tylko, że nie ma on na to czasu, bo jest bardzo zajęty.

– Czujemy się oszukane – stwierdza pani sołtys. – Jeszcze przed wakacjami urzędnicy namawiali byśmy składały deklaracje i zapisywały swoje pociechy do przedszkola w Rogowie. Za unijne pieniądze miał tu nawet powstać punkt przedszkolny. I co? I nic – nie kryje oburzenia Mariola Popko.

Dodaje, że władze gminy deklarowały nawet, że gdyby nie udało się uzyskać wsparcia z UE na utworzenie punktu, przedszkole nadal miało funkcjonować.

Andrzej Winnicki, rzecznik Urzędu Miejskiego w Choroszczy potwierdza, że gmina planowała zorganizować punkt przedszkolny.


Fot. A. Zgiet

Adrian i Kuba mogą tylko pomarzyć o chodzeniu do przedszkola. Placówka została zamknięta.

– Jednak w połowie sierpnia dowiedzieliśmy się, że nie przyznano nam dotacji. Poinformowaliśmy o tym dyrekcję szkoły i rodziców na spotkaniu 23 sierpnia – wyjaśnia Winnicki.

Co innego mówią matki niedoszłych przedszkolaków.

– Nikt z urzędu nie raczył nas poinformować, że przedszkole nie ruszy od września – denerwują się kobiety.

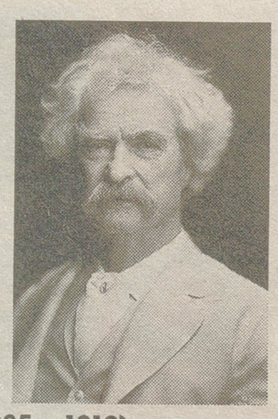
Teraz martwią się, że ich pociechy zostaną bez fachowej opieki. Jak mówią, codziennie pracują i nie każda z nich może liczyć na pomoc rodziny.

Urzędnicy radzą, by posyłali swoje dzieci do przedszkola działającego przy podstawówce w Kruszewie. Są tam jeszcze wolne miejsce. Ale matek to nie pociesza.

– To niemożliwe. To są maluchy. Nie wyobrażam sobie, by były codziennie dowożone do oddalonego o siedem kilometrów Kruszewa zdezelowanym autobusem – mówi Edyta Nierodzik. ▲

promocja
SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 20
Wyślij ogłoszenie SMS'em

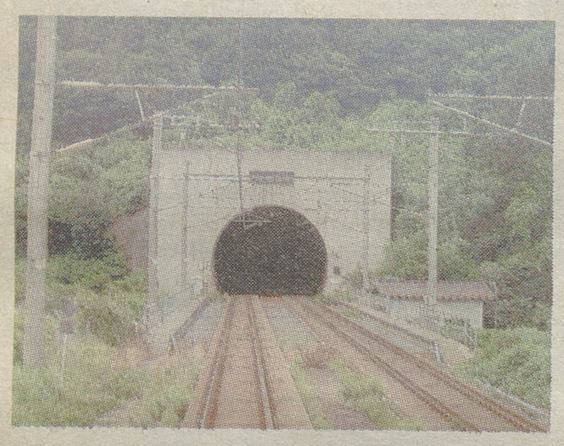
Cytat dnia:



„Człowiek czyni wiele, aby go kochano. Uczyni wszystko, aby mu zazdroszczono."
Mark Twain

MARK TWAIN (11835 – 1910) – amerykański pisarz pochodzenia szkockiego, satyryk, humorysta, wolnomularz. Do jego najbardziej znanych powieści należą: „Przygody Tomka Sawyera" (1876) oraz „Przygody Hucka" (1884). Pisarz William Faulkner nazwał Twaina „ojcem amerykańskiej literatury".

Czy wiesz, że...



▲ **Seikan to najdłuższy na świecie podmorski tunel kolejowy. Jego długość wynosi 53,9 kilometra, z czego 23,3 km znajduje się pod wodą. Tunel łączy japońskie wyspy Honsiu i Hokkaido oraz miasta: Tokio, Kobe, Nagasaki, Kioto, Osakę, Sapporo. Koszt jego budowy wyniósł ponad 6 miliardów dolarów. W tunelu znajdują się dwie stacje (Yoshioka-Kaitei i Tappi-Kaitei). Obie mają charakter muzealny i opisują historię oraz funkcjonowanie tunelu. Testowe odwierty zaczęły się w 1961 r., a budowa tunelu ruszyła w 1971 r. Skała wulkaniczna pod cieśniną Tsugaru nie nadawała się do odwiertów, więc znaczna część skał została usunięta przy pomocy dynamitu. Pierwsze połączenie obu stron nastąpiło w 1983. Tunel został oddany do użytku 6 lat później. W 2017 r. otwarty zostanie kolejowy Tunel Gotthardа w południowej Szwajcarii, który w założeniu ma mieć długość 57 kilometrów. Będzie to zatem najdłuższy tunel na świecie.**

Woj. podlaskie >> Mają dbać o interesy mieszkańców regionu

Tylko PiS nie chce w tym być

Chcą walczyć o najważniejsze dla regionu sprawy. Ale PiS się do tego nie przyłącza. Uważa, że to działania propagandowe PO.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Bożena Kamińskiej, posłance rządzące partii z Suwałk, udało się jednak powołać Podlaski Zespół Parlamentarny. Jednak, bo wcześniej sceptyczni byli nawet jej koledzy partyjni. Ostatecznie, dali się jednak przekonać.

Województwo podlaskie było jednym z ostatnich w kraju, które takiego zespołu nie ma. A to gremium, które ponad podziałami politycznymi ma lobbować na rzecz korzystnych dla mieszkańców poszczególnych części Polski rozwiązań.

W poprzedniej kadencji Sejmu podobny zespół próbował stworzyć poseł Robert Tyszkiewicz. Parlamentarzyści z PiS nie chcieli jednak do tego gremium wejść.

– Uznałem, że tworzenie zespołu bez posłów opozycyjnych nie ma sensu – tłumaczył nam Tyszkiewicz. – Posłowie z rządzącej koalicji mają inne możliwości wpływania na podejmowane decyzje.

Od PO po Solidarną Polskę

Opinię tę podtrzymywał jeszcze całkiem niedawno, gdy pisaliśmy, że Bożena Kamińska ma problemy z realizacją swojego pomysłu. Ale Tyszkiewicz ostatecznie zmienił zdanie. I w składzie PZP obecnie się znajduje. Został nawet sekretarzem.

T. Kubaszewski



– Mam nadzieję, że zrobimy dla regionu wiele dobrego – mówi Bożena Kamińska, która została przewodniczącą zespołu

Są tam też wszyscy inni posłowie z PO, Edmund Borawski z PSL, Eugeniusz Czykwin z SLD, Adam Rybakowicz z Ruchu Palikota i Jacek Bogucki z Solidarnej Polski. Jak mówi Kamińska, akces wyraził też senator PO Tadeusz Arłukowicz. Propozycja ma być też przedstawiona innemu senatorowi – Włodzimierzowi Cimoszewiczowi.

Byli przeciw Białemustokowi

Brakuje natomiast parlamentarzystów z PiS. O tę kwestię parokrotnie ich już pytaliśmy.

– Niech koledzy z PO wykonają najpierw choć jeden znaczący gest, który pokaże, że naprawdę zależy im na wspieraniu regionu – mówił Dariusz Piontkowski, poseł PiS. – Bo dotychczasowa praktyka wskazuje, że w ważnych głosowaniach kierują się wyłącznie dyscypliną partyjną.

Podobną opinię wygłaszał klubowy kolega Piontkowskiego Jarosław Zieliński.

– W głosowaniu dotyczącym polskich metropolii posłowie rządzącej koalicji z naszego regionu opowiedzieli się przeciw temu, by Białystok taki status uzyskał – przypomina. – Jaki jest więc sens funkcjonowania takiego zespołu, który na swoim posiedzeniu ustali co innego, potem zaś część jego członków zagłosuje zupełnie inaczej. W takim przedsięwzięciu propagandowym, które ma pokazywać, że coś robi się na rzecz regionu, a ostatecznie zapadają zupełnie inne decyzje, uczestniczyć nie będziemy.

Można wcześniej

Bożena Kamińska twierdzi, że oferta dla posłów PiS jest wciąż aktualna. – Ja akurat wstrzymałam się przy głosowaniu na temat metropolii – mówi. – Zamierzam zresztą twardo walczyć o interesy regionu. Jeżeli uznam, że dane rozwiązanie nie jest dla naszych mieszkańców korzystne, postąpię podobnie, jak w przypadku metropolii.

Ale, zdaniem Kamińskiej, skuteczny lobbing można uprawiać na długo przed ostatecznymi głosowaniami.

– Zmiany w tzw. janosikowym utkwiły w martwym punkcie – mówi. – To m.in. zasługa części naszych parlamentarzystów, którzy uznali, że forsowane przez duże miasta rozwiązanie nie jest dla mniejszych gmin korzystne. ▲

Czym się zajmą?

Jedną z pierwszych spraw, jaką zająć się ma Podlaski Zespół Parlamentarny jest podział środków w programie Polski Wschodniej. Na posiedzenie ma być zaproszona minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska. Następna kwestia, to budowa tras: drogowej Via Baltiki i kolejowej Rail Baltiki. Szczególnie wokół tej pierwszej jest coraz więcej obaw. Dotyczą one także obwodnicy Suwałk. Nieoficjalnie mówi się, że rządowy program budowy dróg na latach 2014-2020 ma być bardzo okrojony. Ale zdaniem posła Kamińskiej, nic nie zostało ostatecznie zdecydowane.

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok



21° 10°

Ciśnienie 999 hPa

Łomża



22° 11°

Ciśnienie 998 hPa

Suwałki



22° 9°

Ciśnienie 997 hPa

Ełk



20° 10°

Ciśnienie 999 hPa

Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Miejscami przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni i zachodni.

Białystok >> Funkcjonariusz aresztu z marihuaną

Żona wydała strażnika

Strażnik z Aresztu Śledczego w Białymstoku z 10-letnim stażem pracy został już zawieszony w pełnieniu obowiązków służbowych. Powodem są zarzuty posiadania marihuany, które 33-latkowi postawili właśnie białostoccy policjanci.

To żona podejrzanego w czasie policyjnej interwencji wyznała, że znalazła w ich mieszkaniu kulkę suszu. Zorientowała się, że mogą to być narkotyki należące do jej męża. To było w miniony czwartek po południu.

– Otrzymaliśmy zgłoszenie o kłócących się w okolicy przystanku autobusowego przy ulicy Wysockiego kobiecie i mężczyźnie. Miało dojść między nimi do szarpaniny – relacjonuje st. asp. Justyna Aćman z zespołu prasowego podlaskiej policji.

W czasie interwencji okazało się, że mężczyzna jest funkcjonariuszem służby więziennej. Wtedy, w czasie rozmowy, jego żona opowiedziała policjantom o podejrzanym pakunku. Wyznała też, że wyniosła go z domu i ukryła w swojej pracy. To się potwierdziło. Policjanci zabezpieczyli tam opisaną paczuszkę z zawartością zielonego suszu. Potem okazało się, że było to blisko 14 gramów marihuany.

W minioną sobotę 33-letni strażnik usłyszał zarzuty. Zaprzeczył im.

– Wobec funkcjonariusza wszczęto postępowanie dyscyplinarne, które zostało zawieszone do czasu prawomocnego wyroku sądu – mówi mjr Wojciech Januszewski, rzecznik prasowy Aresztu Śledczego w Białymstoku.

Dodaje, że zaistniała sytuacja zaskoczyła władze aresztu.

– Funkcjonariusz, który pełni służbę dla dobra społeczeństwa, powinien być zawsze poza wszelkim podejrzeniem, czysty, wręcz krystaliczny – przyznaje rzecznik białostockiego aresztu.

Za posiadanie narkotyków przepisy przewidują karę do trzech lat pozbawienia wolności.

(mw)

Białystok >> Trwają przetargi na komputery

„Cyfrowa szkoła" z poślizgiem

Laptopy i sprzęt multimedialny w ramach rządowego programu „Cyfrowa szkoła" nie dotrą do uczniów we wrześniu. W wakacje nie udało się bowiem przeprowadzić przetargów.

W całym województwie podlaskim dofinansowanie otrzyma 13 szkół, w tym trzy z Białegostoku. Łącznie jest to 1,3 mln zł. Pieniądze już podzielono, a samorządy miały przeprowadzić przetargi na dostarczenie sprzętu. Dyrektorzy placówek liczyli, że pracownie ruszą jeszcze we wrześniu. Już wiadomo, że w Białymstoku będą najwcześniej na początku października. W mieście dofinansowanie otrzymały trzy placówki: SP nr 20 – ponad 131,6 tys. zł, SP nr 31 – przeszło 54 tys. zł oraz SP nr 4 – ponad 180,7 tys. zł. Program ma na celu rozwijanie kompetencji uczniów i nauczycieli w dziedzinie technologii informacyjnych.

(jsz)

Augustów >> Szykuje się blokada jezdni

Akcja na wszelki wypadek

Blokadę jednej z głównych augustowskich ulic, którą odbywa się ruch tirów, zapowiedział Andrzej Chmielewski, lokalny działacz Samoobrony. Do akcji mieszkańców ma dojść w połowie września.

Ma to być protest przeciwko opóźnieniom związanym z budową obwodnicy Augustowa. Chmielewski, który blokady organizował już parę lat temu, podejrzewa, że do inwestycji, w związku z problemami budżetowymi kraju, może w ogóle nie dojść. Protest polegać ma na chodzeniu ludzi po przejściu dla pieszych. Pojazdy będą jednak od czasu do czasu przepuszczane.

Jak informowaliśmy, GDDKiA zapewnia, że na inwestycję, która rozpocznie się zimą, są pieniądze. **(tom)**

Społeczeństwo >> Wyjazd niepełnosprawnych pod okiem kamery

Pokażemy Wam niezwykły film

„Weekend u Jenota" to film niecodzienny, bo tworzony wspólnie z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Film to dokumentalny zapis wyjazdu osób niepełnosprawnych intelektualnie do gospodarstwa agroturystycznego – mówi Radek Dąbrowski, jeden z twórców. – To uczestnicy zajęć filmowych, które prowadziliśmy. Idea filmu była taka, że oni tam wyjeżdżają i są poniekąd pozostawieni sami sobie.

Uczestnicy projektu, przed wyjazdem, zaplanowali zakupy, decydowali co będą jeść. Od początku mieli się sobą zająć. Bez rodziców, bez opiekunów, którzy powiedzą im np. kiedy iść spać.

– Tam było trzeba palić w piecu, żeby nagrzać wodę do mycia – dodaje Radek. – Sami musieli zmywać, sprzątać, gotować, zagospodarować sobie czas wolny. A my podglądaliśmy ich filmowo. Oprócz codziennych obowiązków musieli wybrać lidera – sołtysa i utworzyć władze.

Białostocka premiera filmu odbędzie się podczas pokazów filmowych z 9. Europejskiego Festiwalu Filmowego Integracja TY i JA. Odbędą się one w Famie (ul. Legionowa 5) 6 i 7 września. „Weekend u Jenota" zobaczymy drugiego dnia o godz. 16.

– Uczestnicy, a zarazem aktorzy, spędzili na wsi cztery dni – dodaje drugi twórca filmu, Marek Włodzimirow. – Kręciliśmy pod koniec marca. W projekcie uczestniczyli praktycznie wszyscy warsztatowicze skupieni na zajęciach w świetlicy integracyjnej, czyli około 30 osób.

Oprócz tego, że film zobaczymy w Famie, ma go również wyemitować białostocki oddział telewizji. Nie jest jeszcze jednak znana data emisji.

Film to nie jedyny białostocki akcent podczas pokazów festiwalowych. Również 7 września, tym razem na Węglowej, w magazynie zajmowanym przez Towarzystwo Wspierania Inicjatyw Społecznych ALPI, zobaczymy pewien niezwykły spektakl.

„Operacja na otwartym sercu", bo o nim mowa, to historia piękna i wzruszająca. W magiczny, teatralny sposób, uczestnicy świetlicy integracyjnej dla osób niepełnosprawnych intelektualnie opowiadają o rzeczach najważniejszych – miłości, przyjaźni. I pokazują, że niczym nie różnią się od sprawnych intelektualnie rówieśników. Uczestnicy nie tylko grają na scenie. Sami przygotowali też elementy scenografii. Jest to historia trochę o nich. Na scenie, z pacjentów szpitala nagle stają się lekarzami...

Początek spektaklu już 7 września o godz. 18 przy ul. Węglowej 8 w lok. 30.

A. Chomicz



– Zajmowaliśmy się koordynowaniem filmu – mówią Marek Włodzimirow i Radek Dąbrowski (od prawej). – Rejestrowaliśmy materiały i staraliśmy się powodować pewne wydarzenia, które miały popychać fabułę do przodu. Autorem kilku zdjęć był też jeden z uczestników zajęć. On też brał aparat i podglądał co się dzieje.

Inwestycje >>

Spalarnia coraz bliżej

Podpisano już umowę na stworzenie instalacji do utylizacji odpadów. Przetarg ogłoszony przez miasto wygrał Budimeks, który jest liderem konsorcjum budującego białostocką spalarnię. Pierwsze prace ruszą za rok.

– Technologia, którą zaproponowaliśmy jest bardzo efektywna, zarówno jeśli chodzi o produkcję energii elektrycznej, jak i cieplnej – mówi Dariusz Blocher, prezes Budimeksu.

Umowę podpisała miejska spółka Lech, pilotująca ten projekt. – Udało się nam to zrobić mimo pewnych trudności, które były do ostatniej chwili – przyznaje Janusz Szymczukiewicz, prezes Lecha. – To druga taka umowa w Polsce. Przed nami był jedynie Szczecin.

Białostocka spalarnia ma powstać na gminnej działce przy ulicy gen. Andersa. Ta lokalizacja od początku budziła ostre sprzeciwy mieszkańców okolicznych osiedli.

– Mam nadzieję, że teraz społeczeństwo przyjmie budowę spalarni trochę cieplej – liczy prezes Szymczukiewicz.

Spalarnia ma powstać do 2015 roku. Według planów powinna przetwarzać 120 tysięcy ton odpadów rocznie. Dzięki temu ilość śmieci komunalnych, trafiających obecnie na składowisko, spadnie z 94 proc. do 12 proc. Będzie z nich wytwarzana również energia elektryczna oraz cieplna.

Powstanie spalarni to tylko część ogromnego projektu gospodarowania odpadami w aglomeracji białostockiej. Jego wartość to 652 mln zł brutto. A korzystać z niej będzie prawie 400 tysięcy osób.Nie tylko z Białegostoku, ale także dziewięciu sąsiednich gmin: Czarna Białostocka, Choroszcz, Dobrzyniewo Duże, Gródek, Juchnowiec Kościelny, Michałowo, Supraśl, Wasilków i Zabłudów.

(ab)

Pierwszy dzień szkoły za nami



A. Chomicz

– Denerwuję się trochę, ale chcę już poznać kolegów – tak o swoim pierwszym dniu w nowej szkole mówiła Magda Wojdakowska (na zdjęciu pierwsza z lewej). Nowa uczennica klasy pierwszej Szkoły Podstawowej nr 5 w Białymstoku bardzo przeżywała ten dzień. – I bała się, i się chciała mieć to już za sobą – wspomina Bożena Wojdakowska, matka dziewczynki. Razem z Magdą 3 września rok szkolny rozpoczęło 69 innych pierwszaków.

– To normalne, dla młodych uczniów to jest nowość – mówi Bogdan Wróbel, dyrektor Zespołu Szkół nr 5 w Białymstoku. – Ten tydzień będzie jeszcze luźniejszy. Nauka zacznie się dopiero od przyszłego.

(iw)

Z prokuratury >> Białostoczanin stracił 8 tysięcy złotych

73-latek oszukany „na siostrzenicę"

Ponad 8 tysięcy złotych stracił 73-letni białostoczanin przez szajkę oszustów ze Śląska. Dwóch z nich właśnie zostało oskarżonych. To 36-letni Piotr K. i 23-letni Trojan M.

Śledztwo prowadziła białostocka prokuratura. Według ustaleń, 14 listopada zeszłego roku starszy pan odebrał telefon od kobiety, która przedstawiła się jako Aneta. W rozmowie utwierdziła go w przekonaniu, że jest jego siostrzenicą. Wyznała też, że jest w tarapatach finansowych i potrzebuje pilnie 8 tysięcy złotych. Pokrzywdzony zgodził się przesłać je przekazem błyskawicznym. Adresatem miał być Piotr K., rzekomy kolega Anety. Starszy pan – by mieć tę kwotę – musiał zlikwidować lokatę w banku.

Prokuratura ustaliła również, że tajemnicza Aneta była w stałym kontakcie z Mieczysławem B., który współpracował z Trojanem M. On z kolei nakłonił swego sąsiada – właśnie Piotra K. – by odebrał przekaz za 10 procent jego wartości. Piotr K. zgodził się na propozycję i jeszcze tego samego dnia odebrał pieniądze.

Piotr K. przyznał się do oszustwa. Opisał jego okoliczności. Drugi oskarżony Trojan M. zaprzeczył, jakoby brał udział w procederze. Podobnie jak trzeci ze sprawców Mieczysław B. On nie został jednak objęty tym aktem oskarżenia, ponieważ się ukrywał. Był poszukiwany listem gończym, został już zatrzymany. Nie wiadomo, kim była Aneta.

Za oszustwo grozi do ośmiu lat więzienia.

(mw)

Krótko

▲ **Chętni na lokal.** Aż 11 wadiów od chętnych do wynajęcia gminnego lokalu przy ulicy Suraskiej 2 wpłynęło na konto Zarządu Mienia Komunalnego. Dziś o godz. 10 zostaną otwarte oferty z propozycjami zagospodarowania go. Tak rozchwytywany lokal znajduje się w doskonałej lokalizacji – na rogu Rynku Kościuszki i ulicy Suraskiej. Ma powierzchnię 72 mkw. Do niedawna mieściła się tu Ruch Cafe. Cena wywoławcza za metr kwadratowy to 60 zł plus VAT.

(ab)

▲ **Spotkania z filozofią.** Koło Naukowe Filozofów UwB we współpracy z kwartalnikiem filozoficznym „Kronos" zaprasza na cykl otwartych spotkań wokół tekstu Jean-Jacques Rousseau „Uwagi nad rządem Polski". To już trzecie zetknięcie z filozofią. Początek w środę, 5 września, o godz. 17 w Labalbalu przy ul. Warszawskiej. Gościem spotkania będzie prof. Jerzy Urwanowicz, Katedra Historii Nowożytnej Instytutu Historii i Nauk Politycznych UwB. Profesor, znawca dziejów i ustroju Rzeczpospolitej XVI-XVIII wieku, zarysuje nam tło historyczne uchwalenia Konstytucji 3 Maja i powstania eseju J. J. Rousseau.

(uk)

bial

Region >>

Rubież wspomaga szpitale

Wprawdzie już nie nowy, ale nadal w świetnym stanie sprzęt medyczny otrzymał wczoraj szpital w Zambrowie. To osiem chodzików i osiem krzeseł sanitarnych, które służą szczególnie starszym pacjentom lub po operacjach. Przekazało je białostockie Stowarzyszenie Pomocy Rubież.

– Takie same krzesła i chodziki, w takiej samej liczbie, dostanie też szpital powiatowy w Augustowie – zapewnia Marek Lech, wiceprezes Rubieży.

Dodaje, że kilka dni temu dwa wózki inwalidzkie trafiły do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku.

Stowarzyszenie Rubież od pięciu lat współpracuje z fundacją charytatywną z okolic Frankfurtu nad Menem. Współpraca zaowocowała do tej pory przekazaniem prawie 500 szpitalnych łóżek, kilkuset szafek i kilkuset sztuk drobniejszego sprzętu, m.in. właśnie chodzików czy krzeseł sanitarnych.

– To sprzęt w bardzo dobrym stanie. Nie ukrywajmy, jak na nasze warunki nieraz wręcz idealnym – dodaje Marek Lech.

Rubież stara się pomagać szpitalom w szczególnie trudnej sytuacji. Najwięcej sprzętu Rubież przekazała szpitalom psychiatrycznemu w Choroszczy i wojewódzkiemu w Białymstoku. Sprzęt trafił też do Moniek, Sokółki, Dąbrowy Białostockiej.

(mw)

Artyści OiFP zaprezentowali się na terenie byłego obozu koncentracyjnego



Jerzy Falina/ Opera i Filharmonia Podlaska

„Korczak" zawitał do Niemiec. W sobotę, 1 września, artyści Opery i Filharmonii Podlaskiej na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen zaprezentowali koncertową wersję musicalu „Korczak". Niemiecka publiczność blisko 50-minutowy występ przyjęła ze łzami wzruszenia i przez długi czas nie pozwalała wykonawcom zejść ze sceny. Artyści zaprezentowali najważniejsze utwory z musicalu, którego premiera zaplanowana jest na 29 września w Białymstoku.

– Dało się odczuć wielkie wzruszenie zarówno nasze jak i publiczności – mówi Damian Aleksander odtwórca tytułowej roli. – Wielu widzów płakało. To pokazuje, że ten wielonarodowy projekt, gdzie Polacy wykonują napisany przez Anglików musical w obozie koncentracyjnym w Niemczech, przed tamtejszą publicznością pokazuje uniwersalność postaci Korczaka i jego przesłania.

(u

Region >> Ograniczony dostęp do psychiatrów dla dzieci i młodzieży

Szpital ma za mało lekarzy

Przestała działać poradnia zdrowia psychicznego w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Umowa z NFZ została rozwiązana z końcem sierpnia, na wniosek szpitala. Powodem był brak wystarczającej liczby lekarzy, którzy mogliby zapewnić odpowiedni czas pracy tej poradni. – Z tej samej przyczyny szpital kilkukrotnie w tym roku zwracał się do NFZ z wnioskiem o przerwę w udzielaniu świadczeń – mówi Adam Dębski, rzecznik podlaskiego NFZ.

– Zrezygnowaliśmy z prowadzenia poradni nie z własnej chęci, ale dlatego, że nie byliśmy w stanie spełnić wymogów NFZ odnośnie zatrudnienia specjalistów psychiatrii dziecięcej – mówi Janusz Pomaski, dyrektor Uniwersyteckiego Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. – Niestety, nie ma lekarzy chętnych do pracy w szpitalu. Dlatego stanęliśmy przed dylematem, czy zamknąć poradnię, czy nasz ośrodek dzienny. Jako że poradni zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży jest kilka, a ośrodek dzienny jeden, zdecydowaliśmy, że dla dobra pacjentów zostawimy u nas właśnie te usługi.

Podlaski NFZ zapewnia, że po rozwiązaniu umowy z UDSK będzie szukał najlepszego rozwiązania problemu dostępności do psychiatrów dziecięcych. Do tych specjalistów, zwłaszcza w Białymstoku, są długie kolejki. Możliwe, że zwiększone zostaną kontrakty pozostałych świadczeniodawców. W Białymstoku nadal będą działały bowiem dwie inne, niepubliczne poradnie zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży, są też placówki w Łomży oraz Suwałkach.

– Trzeba pamiętać, że od dłuszego czasu województwo podlskie boryka się z problemem bku specjalistów z psychiatr dziecięcej – zaznacza Dębski. Dlatego półtora roku temu zost zamknięty jedyny oddział szpitany o tym profilu. Od tego czas na kolejne konkursy ogłaszan przez Fundusz nie zgłasza się ż den chętny świadczeniodawca.

Trwa też konkurs uzupełniając na psychiatryczny oddział dzieny dla dzieci i młodzieży. Dyrektor Pomaski zapewnia, że ch utrzymać w szpitalu psychiatr dziecięcą w tej formie. Zwłaszc że po rozwiązaniu umowy na p radnię, ośrodek dzienny będz spełniał wszelkie wymogi NFZ.

Tu po pomoc

Poradnie zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży:
- Białystok: NZOZ Opoka, ul. Antoniukowska, NZOZ Eureka, ul. Wesoła;
- Łomża: NZOZ Ośrodek Stymulacji Rozwoju dla Dzieci, Szosa Zambrowska; NZOZ Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży Cz. Jarosz, ul.Fabryczna; Centrum Rehabilitacji Piątnica Poduchowna;
- Suwałki: SPSP ZOZ ul. Szpitalna;

Nie przegap

- **„Spotkania Hubertowskie w Puszczy Knyszyńskiej"** – impreza pod takim hasłem odbędzie się 8 i 9 września nad zalewem Czapielówka w Czarnej Białostockiej.
- **Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Choroszczy** zaprasza na finisaż wystawy Dźwięki świata w polskim domu. Zobaczymy m.in. instrumenty (cytra, czy lira oraz patefony i plakaty. Wystawa odbędzie się 5 września, godz. 19.

W obiektywie



A. Zgiet

Tego dnia prym wiodły ziemniaki. W pierwszą niedzielę września w Mońkach odbyło się XVIII Święto Ziemniaka – Jarmark Kresowy. Na zgromadzonych czekało mnóstwo atrakcji.
Wśród nich znalazł się program kulinarny, podczas którego przygotowano ziemniaczaną „Pieczonkę po Moniecku".
Nie zabrakło występów muzycznych. Na scenie pojawił się m.in. zespół Boys i Andrzej Rosiewicz. Konkursowicze mieli niezłą frajdę, ponieważ mogli uczestniczyć m.in. w zawodach na najsmaczniejszą potrawę z ziemniaka czy najciekawsze rękodzieło. Nie zabrakło również mistrzostw w jedzeniu babki ziemniaczanej na czas.

(uk)

Region >> Jak ekologicznie zapobiegać szkodom

Rury są sposobem na bobry

Montaż 50 rur w tamach bobrowych na terenie województwa podlaskiego zakończyła Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku. To ekologiczny, ale i skuteczny sposób na walkę ze szkodami, wyrządzanymi przez te zwierzęta. Rury zostały zamontowane m.in. na terenie nadleśnictw Dojlidy, Supraśl, Rudka, Suwałki oraz na obszarze działania Gminnych Spółek Wodnych w Sejnach, Wysokiem Mazowieckiem, Łomży, i Brańsku.

– Jesteśmy województwem, w którym żyje najwięcej bobrów – blisko 15 tys. – zaznacza Małgorzata Wnuk z RDOŚ w Białymstoku. – Tak duże zagęszczenie powoduje, że i szkody przez nie wyrządzane właśnie w Podlaskim są największe. Bobry budują tamy, które przyczyniają się do zalewania pól i łąk, niszczą także drzewa. Szczególnie kosztowne jest niszczenie przez nie grobli stawów, bo przerwaną groblą ucieka narybek, co powoduje duże straty w gospodarstwach rybackich. Do największych szkód powodowanych przez bobry dochodzi na terenie powiatu białostockiego, monieckiego, sokólskiego i suwalskiego.

Z roku na rok rośnie liczba wniosków o odszkodowania bobrowe i rośnie liczba wypłacanych odszkodowań. W 2009 r. do RDOŚ wpłynęło 1,2 tys. wniosków, wypłacono 1,4 mln zł odszkodowań, w 2011 r. tych wniosków było już 1,3 tys., co kosztowało ok. 2,1 mln zł.

– Ten wzrost jest spowodowany tym, że jest i więcej szkód spowodowanych przez chronione zwierzęta, ale i wysokość wypłacanych odszkodowań równie wzrosła – mówi Wnuk.

Dlatego RDOŚ szuka skutecznych sposobów na ograniczan bobrowych szkód. Jednym z nic jest montowanie specjalnych r przelewowych w budowanyc przez te zwierzęta tamach. Ru umożliwiają przepływ wo przez zaporę – a to skutecznie r weluje straty wyrządzane pod pieniami. Dodatkową zaletą metody jest to, że wody je na tyle dużo, że zatrzymuje zw rzę przy tamie, nie osiedla s ono w innej okolicy i nie budu nowych tam powodując kolej straty. Taką metodę RDOŚ sto je od trzech lat, jest ona współ nansowana przez WFOŚ i G W latach 2009-11 takich rur z montowano 65, w tym ro do sierpnia – 50.

(u

Społeczeństwo >> Kuriozalne skargi aresztantów na panujące warunki

Bo za mało jest mięsa w mięsie

Tylko w tym roku osadzeni w białostockim areszcie śledczym złożyli ponad 400 skarg.

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Większość z nich żali się na przeludnienie w celach, monotonne posiłki i kiepską opiekę medyczną. – Rekordziści potrafią w ciągu jednego weekendu napisać ponad setkę skarg – mówi mjr Wojciech Januszewski, oficer prasowy aresztu śledczego w Białymstoku.

Zarzucają przykładowo, że w więziennym wikcie za mało jest mięsa w mięsie. W kotlecie jest za dużo bułki, a porcje są zbyt małe.

– Często jest tak, że osadzony dostaje posiłek pod celę, wnosi go do środka, zjada część i wtedy domaga się przeważenia – wyjaśnia mł. inspektor ds. skarg w Areszcie Śledczym w Białymstoku szer. Agnieszka Chrzanowska. – W praktyce jesteśmy obwarowani szczegółowymi normami prawnymi, które wskazują, ile kalorii powinien dostać młodociany osadzony, ile osoba dorosła. Jakość posiłków podlega też ścisłej kontroli lekarza. Stawka żywieniowa w naszej jednostce jest wyższa niż w niejednym szpitalu czy wojsku.



I. Krzewska

Szafy i archiwa białostockiego aresztu śledczego pękają w szwach od segregatorów ze skargami

Do listy zastrzeżeń poruszanych w skargach można dodać: brak środków czystości i higieny. Część zażaleń bywa wyjątkowo kuriozalna.

– Wydajemy mężczyznom jednorazowe nożyki do golenia. Sam byłem świadkiem, jak jeden ze skazanych skarżył się, że dostaje ich za mało. Bo skoro to jednorazowe golarki, to używa je i wyrzuca – opowiada mjr Wojciech Januszewski, oficer prasowy białostockiego aresztu.

Ok. 20 proc. skarg dotyczy niewłaściwego traktowania przez funkcjonariuszy, np. pobić. Po weryfikacji okazuje się, że albo taka sytuacja w ogóle nie miała miejsca, albo osadzony padł ofiarą przemocy współwięźniów.

– Wszystkie skargi na użycie siły przez funkcjonariuszy są jednak dokładnie badane – zaznacza mjr. Januszewski. – Nam również zależy na eliminowaniu z naszego grona osób, które mają kłopoty z panowaniem nad agresją.

Tylko cztery skargi na 406 wniesionych od stycznia do końca sierpnia br. okazały się zasadne. Osadzonym, którzy nie zgadzają się ze stanowiskiem kierownictwa jednostki więziennej, przysługuje odwołanie do sądu cywilnego.

– W większości przypadków Skarb Państwa reprezentowany przez areszt śledczy wygrywa w sądach. Odszkodowanie zasądzane jest jednak w większości pozwów dot. przeludnienia. Nawet jeśli było to spowodowane globalną sytuacją w Polsce.

W całym 2011 roku osadzeni w białostockim areszcie wnieśli blisko 600 skarg, w tym 5 zasadnych. 29 trafiło do sądu.

Białystok >>

Prawo jazdy na SMS-y

Musisz wymienić prawo jazdy albo dowód rejestracyjny? Poproś urząd o przesłanie wiadomości SMS-em bądź mailem, kiedy dokument będzie gotowy do odbioru.

Taka usługa funkcjonuje już w Białymstoku.

– Rozwiązanie cieszy się powodzeniem – nie kryje Danuta Górnikiewicz, dyrektor Departamentu Obsługi Mieszkańców w Urzędzie Miejskim w Białymstoku. – Korzysta z niego niemal każdy, kto chce wyrobić nowy dowód rejestracyjny czy prawo jazdy. To dla mieszkańców duże ułatwienie. Nie muszą dzwonić, czy przychodzić, żeby sprawdzić, czy dokument już jest.

Usługa, póki co, dotyczy tylko praw jazdy i dowodów rejestracyjnych. Miasto chciało wprowadzić podobne rozwiązanie także dla dowodów osobistych.

– Prezydent zwrócił się z pytaniem o taką możliwość do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych – mówi dyrektor Górnikiewicz. – W lipcu otrzymaliśmy odpowiedź odmowną. Być może w przyszłości to się zmieni.

Jak skorzystać z już dostępnej usługi? Żeby otrzymać powiadomienie wystarczy we wniosku podać swój numer telefonu bądź adres mailowy. Skorzystanie z powiadomienia nic nie kosztuje. Płaci za nie miasto. Wysłanie e-maila kosztuje magistrat 7 gr, a SMS – 18 gr. W skali miesiąca jest to 200-300 zł.

(jsz)

Sokółka >> Rodzice przedszkolaków z „piątki" protestują, bo...

Dzieci będą z upośledzonymi

Przeciwko planom przeniesienia do budynku Przedszkola nr 5 w Sokółce dwóch instytucji opieki protestują rodzice przedszkolaków. Wczoraj do burmistrza złożyli oficjalne pismo w tej sprawie. Pod protestem podpisało się sześćdziesiąt osób.

Chodzi o Środowiskowy Dom Samopomocy i Ośrodek Pomocy Społecznej. Kilkunastu podopiecznych pierwszego z nich ma przenieść się do wydzielonej części przedszkola już za kilka miesięcy. To osoby upośledzone umysłowo. W drugiej kolejności siedzibę znajdzie tam OPS. Obie instytucje zajmą całe piętro.

– Sąsiedztwo tych placówek jest niewskazane dla dzieci, bo ich bezpieczeństwo będzie zagrożone – piszą w piśmie do burmistrza rodzice.

– Taki argument jest nie do przyjęcia i bardzo źle świadczy o naszych mieszkańcach. Mogę zapewnić, że dzieciom nic nie będzie zagrażało – odpowiada Stanisław Małachwiej, burmistrz Sokółki.

Rodzicom nie podoba się także to, że wkrótce przedszkole zamieni się w plac budowy. Za dwa tygodnie ma bowiem wejść ekipa remontowa. Rozpoczną się prace adaptacyjne, które mają potrwać do końca roku.

– Wszędzie będzie kurz, pył, hałas wiertarek. Jak w takich warunkach mają spędzać czas nasze dzieci? – pytają zdenerwowani rodzice.

Sprawą zaniepokojeni są sokólscy radni. Według nieoficjalnych informacji, podczas dzisiejszej sesji zostanie wprowadzony dodatkowy punkt dotyczący sytuacji w przedszkolu. (mara)

reklama



INFOLINIE:	z tel. stacjonarnych 801 003 160		z tel. komórkowych 608 921 608**
BIAŁYSTOK	85 6537060	OLSZTYN	89 5321060
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	OPOLE	77 4022005
BYDGOSZCZ	52 3455123	PŁOCK	24 2623229
BYTOM	32 7876109	POZNAŃ I	61 8352234
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	POZNAŃ II	61 8510090
GDAŃSK	58 3074316	RADOM	48 3623123
GLIWICE	32 2315611	RZESZÓW	17 8621320
KALISZ	62 7671009	SIEDLCE	25 6440307
KATOWICE I	32 7826060	SIERADZ	43 8225303
KATOWICE II	32 2000434	SŁUPSK	59 8485305
KIELCE	41 3434711	SZCZECIN	91 3594053
KRAKÓW I	12 4331035	ŚWIDNICA	74 8519763
KRAKÓW II	12 4261081	TARNÓW	14 6277175
KROSNO	13 4251343	TORUŃ	56 6220392
LUBIN k/Wrocławia	76 8443302	WARSZAWA I	22 4203340
LUBLIN I	81 5323237	WARSZAWA II	22 4360546
LUBLIN II	81 5284508	WROCŁAW I	71 3357607
ŁOMŻA	86 2166111	WROCŁAW II	71 3428718
ŁÓDŹ	42 6319370	ZAMOŚĆ	84 6392720
NOWY SĄCZ	18 4145353		

Przykład reprezentatywny: czas spłaty: 15 lat; kwota kredytu: 45 000,00 zł; rata: 445,59 zł. Składniki raty: nominalna stopa procentowa 4,99%; opłaty administracyjne 90,00 zł. Całkowita kwota kredytu: 45 000,00 zł. Opłata: 2 700,00 zł; prowizja 0 zł; Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania: 10,25%; całkowita kwota do zapłaty: 82 985,42 zł.
**Koszt połączenia wg stawki operatora. Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego

RZ/31/120118

Białystok >> Były dyrektor Dramatycznego mieszka nielegalnie

Teatralny spór o mieszkanie

Piotr Dąbrowski od dwóch miesięcy nie jest już dyrektorem Teatru Dramatycznego. Mimo to nadal mieszka w służbowym mieszkaniu w centrum Białegostoku, które przysługuje już nowej dyrektor.

– Jeśli nic się nie zmieni, będę zmuszona podjąć kroki prawne – mówi Agnieszka Korytkowska-Mazur, dyrektorka Teatru Dramatycznego w Białymstoku. – Umówiliśmy się, że opuści służbowe mieszkanie do 5 września. Moja sytuacja rodzinna nie pozwala mi już dłużej czekać.

Służbowe mieszkanie nowa dyrektor ma zapewnione w umowie o pracę, którą rozpoczęła 1 lipca. Od tego czasu zajmuje pokój gościnny w pobliżu teatralnej sceny. Sporadycznie korzystają z niego zapraszani aktorzy lub reżyserzy.

Dyrektor powinna jednak zamieszkać w lokum przy ul. Waszyngtona, ale nadal przebywa w nim poprzedni szef teatru Piotr Dąbrowski.

– Mój problem polega na tym, że nie mam gdzie mieszkać – nie ukrywa Dąbrowski. – Nie dorobiłem się domu, choć wiele osób w tym mieście o to mnie podejrzewa. Wciąż czekam na odpowiedź z TBS-ów. Liczę na jakieś zrozumienie.

3 lipca złożył wniosek do białostockiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego o przydział dwupokojowego mieszkania. Dodatkowo prezydent Białegostoku uznał go za tzw. osobę niezbędna dla miasta. Dzięki temu były dyrektor lokal od TBS otrzyma poza kolejnością. Inni czekają w kolejkach nawet po kilka lat.

– Został zakwalifikowany na listę oczekujących i rada nadzorcza spółki wyraziła już na to zgodę – mówi Eugeniusz Zysk, prezes białostockiego TBS. – W tej chwili nie mamy takich wolnych mieszkań, o które ubiega się pan Dąbrowski. Jak tylko wpłynie do nas podanie o zwalniającym się dwupokojowym mieszkaniu, natychmiast go o tym poinformujemy i w trybie pilnym podpiszemy umowę.

– Sprawa jest jasna, pan Dąbrowski musi wyprowadzić się ze służbowego mieszkania, które zajmuje nielegalnie – nie ma wątpliwości Jacek Piorunek, który w zarządzie województwa odpowiada za kulturę.

Dziś powinno być wiadomo czy Piotr Dąbrowski spełnił oczekiwania swoich byłych przełożonych. (ab)

Krótko

▲ **Warszawa** Samochody marek Mini i Infiniti będą wytwarzane na warszawskim Żeraniu – dowiedział się „Dziennik Gazeta Prawna". Nie jest też wykluczona produkcja auta dostawczego. Kanadyjska Magna, jeden z największych producentów części i komponentów samochodowych na świecie ma w tym miesiącu podpisać umowę z ukraińskim AwtoZAZ. Inwestycja ma wartość ok. 1 mld zł. W wyścigu o nią pokonaliśmy Austrię i Węgry. W pierwszym etapie do pracy ma być przyjęte 2-3 tys. osób, docelowo ok. 7-8 tys. Produkcja mogłaby ruszyć w drugiej połowie 2013 roku.

▲ **Warszawa** Resort zdrowia wrócił do prac nad ustawą o ubezpieczeniach zdrowotnych – twierdzi „Puls Biznesu". – Ogromne problemy służby zdrowia, takie jak np. kolejki do specjalistów i zabiegów (...) mogą być rozwiązane przez prywatne ubezpieczenia – ocenia Dorota Fal, doradca zarządu Polskiej Izby Ubezpieczeń. Jak się dowiedziała gazeta, resort ma wprowadzić rozwiązania umożliwiające nie tylko szybszy dostęp do lekarzy, ale także do zabiegów, które normalnie nie są refundowane przez NFZ.

▲ **Warszawa** Jako „oderwane od realiów" określił gospodarcze propozycje PiS lider PSL Waldemar Pawlak. W niedzielę prezes PiS Jarosław Kaczyński zaproponował m.in. połączenie podatków PIT i CIT w jednej ustawie, czy nową ustawę o VAT. – Program Alternatywy 4 jest trochę oderwany od realiów. Dzisiaj potrzebne jest doskonalenie i ułatwianie działalności gospodarczej, a nie rewolucyjne przeobrażenia – powiedział. **(PAP)**

Sulęczyn >> Premier Donald Tusk na otwarciu nowo wybudowanej szkoły

W 2015 roku będą już e-podręczniki

Premier obiecał to podczas rozpoczęcia roku szkolnego. Dodał, że inwestycja w edukację młodych Polaków jest najcenniejsza.

Nie będę nikomu w Polsce proponował radykalnych zmian. My tutaj (na Kaszubach – PAP) nauczyliśmy się przez stulecia, jak ważna jest pracowitość, powściągliwość, umiar i rozsądek. Ale widzimy także w tej szkole, że nowoczesność stawia przed nami wymagania, które wymagają czasami takiego wewnętrznego przełomu, jakim z pewnością będzie komputeryzacja procesu nauczania. Cieszę się, że tu, w Sulęczynie, dzieci będą świetnie do tego przygotowane – powiedział wczoraj podczas rozpoczęcia roku szkolnego szef rządu.

Inauguracja roku szkolnego z udziałem premiera i jego małżonki Małgorzaty Tusk połączona była z oddaniem do użytku nowej szkoły podstawowej w Sulęczynie im. Antoniego Abrahama. Tusk przypomniał rządowy program Cyfrowa szkoła i mające trwać równolegle do niego prace nad przygotowaniem co najmniej 18 elektronicznych podręczników do 14 przedmiotów oraz ponad 12,5 tys. multimedialnych materiałów edukacyjnych, dostępnych na podstawie tzw. otwartych licencji.

– Każdego 1 września (...) gdy zaczyna się rok szkolny rodzice w Polsce wpadają w zrozumiałą irytację wydając tak duże pieniądze na podręczniki. Dlatego jestem przekonany, że do roku 2015 roku (...) e-podręcznik w podstawowym wymiarze będzie za darmo, będzie dostępny dla każdego ucznia na laptopie, na iPadzie, że ten moment jest co raz bliżej. Zakładamy, że w 2015 r. wszystkie dzieci w szkole powinny móc korzystać z tego dobrodziejstwa techniki" – powiedział premier.

Szef rządu podkreślił, że mimo obecnego niżu demograficznego nie ma nic cenniejszego, nie ma sensowniejszej inwestycji niż inwestycja w wiedzę, umiejętności, w przyszłość naszych dzieci i wnuków. Dodał, że rząd zdaje sobie sprawę z niżu demograficznego i zapewnił, że szkoły będą dostosowywane do spadku liczby uczniów. – Będziemy starali się w każdym miejscu w Polsce wyważyć te proporcje, aby nie było straty, żeby nie byłoby tej najgroźniejszej straty, jaką byłoby utracenie szans na dobre życie tych najmłodszych pokoleń Polaków – zaznaczył Tusk. **(PAP)**



Fot. PAP/ Adam Warzawa

Premier Donald Tusk z żoną Małgorzatą zasiedli wczoraj w szkolnej ławce i oglądali oddaną do użytku nową Szkołę Podstawową i Gimnazjum im. Antoniego Abrahama w Sulęczynie w Pomorskiem

KUPON ZGŁOSZENIOWY

MÓJ LISTONOSZ

Imię i nazwisko zgłaszanego listonosza

.....

Miejscowość/urząd pocztowy

.....

Zgłaszający:
Imię i nazwisko osoby zgłaszającej

.....

Adres zamieszkania

.....

.....

Telefon

.....

Mój listonosz jest:*

.....

.....

.....

.....

.....

* pole nieobowiązkowe



Plebiscyt >>

Oddaj głos na listonosza

To już półmetek naszego plebiscytu na najsympatyczniejszego listonosza. Jeszcze tylko do końca września czekamy na Państwa kupony z nazwiskami kandydatów do tego zaszczytnego tytułu. Trzech laureatów, czyli zdobywców największej liczby głosów Czytelników, otrzyma od nas nagrody w wysokości od 1 do 2,5 tys. zł.

Kupony będą ukazywać się na naszych łamach jeszcze przez cały miesiąc w każdy wtorek, czwartek i piątek. Wyniki zostaną ogłoszone w październiku, podczas uroczystości Dnia Łącznościowca. Również wówczas przyznamy nagrody dziesięciu Czytelnikom, którzy w rubryce kuponu najciekawiej uzasadnią wybór kandydata.

Kupony należy wysyłać na adres redakcji: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Mój listonosz". Zgłoszenia można dostarczać również do łomżyńskiej i suwalskiej siedziby „Współczesnej" lub pozostawić w siedzibie swojego urzędu pocztowego. **(lka)**

Polityka >> Szefowie MSZ Polski i Szwecji jadą na rozmowy

Wizyta przed wyborami w Gruzji

Radosław Sikorski i Carl Bildt udają się we wtorek z dwudniową wizytą do Gruzji. Na finiszu kampanii wyborczej przed wyborami parlamentarnymi w tym kraju spotkają się z władzami i przedstawicielami opozycji. – Rozmowy poświęcone będą głównie stosunkom Tbilisi z Unią oraz przygotowaniom do wyborów parlamentarnych w tym kraju, które zaplanowane są na 1 października – powiedział wczoraj rzecznik MSZ Marcin Bosacki.

Sikorski i Bildt spotkają się z prezydentem Gruzji Micheilem Saakaszwilim, szefem MSZ i ministerm odpowiedzialnym za kontakty z Unią Europejską. Przewidziane jest także spotkanie z przedstawicielami gruzińskiej opozycji. Rzecznik MSZ zwrócił uwagę, że jest to dobrym zwyczajem podczas tego rodzaju wizyt, zwłaszcza składanych na krótko przed wyborami.

Wizyta szefów dyplomacji dwóch krajów UE ma z jednej strony pokazać, że Unia nie chce zostawiać Gruzji samej, zwłaszcza w kontekście zakusów Rosji do ingerowania w wewnętrzne sprawy tego kraju, a z drugiej dać sygnał obecnemu prezydentowi, że nie będzie tolerancji dla ewentualnych nadużyć podczas wyborów.

Analitycy zwracają uwagę, że wybory będą testem stabilności i dojrzałości gruzińskiego państwa i systemu politycznego, sprawdzającym m.in. rzeczywiste przywiązanie obozu rządzącego do idei demokracji. **(PAP)**

Warszawa >> Sprawie korupcji w Polskim Związku Piłki Nożnej

Zakończenie śledztwa w grudniu

Z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że do grudnia postępowanie powinno się zakończyć – powiedział rzecznik prasowy stołecznej prokuratury okręgowej prok. Dariusz Ślepokura. Dodał, że na razie prowadzone jest ono w sprawie i nikomu nie postawiono zarzutów; zbyt wcześnie jest natomiast, aby mówić o wnioskach prokuratury.

Śledztwo – wszczęte w grudniu 2011 r. – dotyczy podejrzenia przyjęcia w latach 2010-2011 przez osoby pełniące funkcje kierownicze w PZPN korzyści majątkowej lub jej obietnicy w związku z nabyciem nieruchomości pod budowę nowej siedziby PZPN. Do tej sprawy dołączono inne postępowanie wszczęte po doniesieniu prezesa PZPN Grzegorza Laty co do usiłowania skorumpowania i próby wręczenia mu korzyści majątkowej w celu późniejszego wykorzystania tego stanu do szantażowania jego osoby.

Ostatnio termin zakończenia śledztwa był zakreślony na 6 września, niedawno prokuratorzy zdecydowali o kolejnym jego przedłużeniu – o trzy miesiące. **(PAP)**

Ukraina >> Apel Tymoszenko

Potrzebne wsparcie całego świata

Była premier Ukrainy Julia Tymoszenko ostrzegła, że ekipa prezydenta Wiktora Janukowycza ma zamiar sfałszować wyznaczone na koniec października wybory parlamentarne i nie wykluczyła, że w jej kraju ponownie może dojść do rewolucji.

Próby sfałszowania wyborów, które mają służyć ostatecznemu wprowadzeniu dyktatury na Ukrainie mogą zakończyć się „nową rewolucją, która nie będzie jednak miała tak pokojowego charakteru jak (pomarańczowa rewolucja) w 2004 roku – napisała Tymoszenko w liście opublikowanym na jej stronie internetowej.

Była szefowa rządu, która odbywa obecnie karę siedmiu lat więzienia, podkreśliła, że Ukraina, jak nigdy wcześniej, potrzebuje obecnie pomocy demokratycznego świata. Pomoc ta powinna nadejść właśnie teraz, a nie po wyborach, gdy będzie już na nią za późno – czytamy.

Tymoszenko wystąpiła jednocześnie przeciwko ewentualnym sankcjom Zachodu wobec Ukrainy, opowiadając się za polityczną i moralną izolacją reżimu Janukowycza.

„Czy kraj może być karany dwukrotnie? Dyktaturą wewnętrzną i sankcjami z zewnątrz? Świat demokratyczny powinien jednak dokonać rewizji swych relacji z dyktatorami. Wielkie państwa nie powinny zadowalać się sukcesami gospodarczymi, lecz zwracać także uwagę na przestrzeganie takich wartości, jak wolność, sprawiedliwość, demokracja i pokój" – zaznaczyła była premier.

W ocenie Tymoszenko Ukraina, kraj będący pomostem między Unią Europejską i Eurazją i terytorium, na którym katolicyzm styka się z prawosławiem, powinien być przykładem dla innych państw poradzieckich.

„Jeśli Zachód pozwoli reżimowi Janukowycza na zniszczenie naszej demokracji, przykład ten może być utracony, a na europejskich granicach zakończy się formowanie autorytarnego konglomeratu" – napisała była premier.

Julia Tymoszenko została skazana w 2011 roku za nadużycia przy zawieraniu przez jej rząd umów gazowych z Rosją. Opozycyjna polityk sądzi, że jej wyrok inspirował Janukowycz, z którym przegrała wybory prezydenckie w 2010 roku. Tymoszenko zarzuca Janukowyczowi dążenie do wyrugowania jej z polityki. W sierpniu Centralna Komisja Wyborcza w Kijowie odmówiła wpisania byłej premier na listy wyborcze jej partii Batkiwszczyna argumentując, że jako osoba karana sądownie Tymoszenko nie może ubiegać się o miejsce w parlamencie. **(PAP)**

Bruksela

Były wicepremier Ukrainy Hryhorij Niemyria oraz Jewhenija Tymoszenko zapowiedzieli wczoraj w Brukseli, że skarga na ukraiński wymiar sprawiedliwości w związku ze skazaniem przywódczyni ukraińskiej opozycji Julii Tymoszenko trafi w środę do Strasburga. W minionym tygodniu Sąd Najwyższy w Kijowie odrzucił skargę kasacyjną od wyroku siedmiu lat więzienia, wydanego wobec Julii Tymoszenko w 2011 r.

Pakistan >> Ranni dwaj Amerykanie

Eksplodowało 110 kg materiałów wybuchowych

Dwaj Amerykanie pracujący w konsulacie USA w Peszawarze, w północno-zachodnim Pakistanie, zostali ranni w poniedziałek w zamachu samobójczym – poinformowała w komunikacie ambasada USA w Islamabadzie. Rany odnieśli też dwaj pakistańscy pracownicy placówki.

Ambasada zaprzeczyła doniesieniom lokalnego pakistańskiego resortu informacji o tym, że w zamachu zginęli dwaj Amerykanie.

Według pakistańskich służb bezpieczeństwa samochód wyładowany materiałami wybuchowymi uderzył w auto wyjeżdżające z konsulatu USA. Atak nastąpił w rejonie, gdzie oprócz amerykańskiej placówki znajdują się biura UNHCR, oenzetowskiej agencji ds. uchodźców, a także biura organizacji pozarządowych. Policja pakistańska oceniła, że w zamachu użyto 110 kg materiałów wybuchowych. **(PAP)**

Niemcy >> Szef polskiego MSZ dla FAZ

Potrzebny silny przywódca

Szef polskiego MSZ Radosław Sikorski powiedział niemieckiemu dziennikowi „Frankfurter Allgemeine Zeitung" (FAZ), że aby odzyskać nadwerężone przez kryzys zaufanie, Europa potrzebuje przywództwa sprawowanego przez europejskie instytucje.

Szef polskiej dyplomacji wskazał na swoją wcześniejszą propozycję połączenia stanowisk przewodniczącego Komisji Europejskiej, szefa Rady Europejskiej oraz szefa grupy krajów euro. Jak wyjaśnił, stworzenie takiego stanowiska jest możliwe bez zmian europejskich traktatów. Dodał, że przyszły przywódca powinien być wybierany przez Parlament Europejski lub przez europejską publiczność. Na pytanie, czy Donald Tusk byłby właściwym kandydatem odparł: – Nadawałby się doskonale na każde stanowisko, nie sądzę jednak, że jest tym zainteresowany". **(PAP)**

Rosja >> W najlepszym czasie antenowym, w gwiazdorskiej obsadzie

Serial o Annie German w rosyjskiej telewizji

Rosyjska telewizja państwowa Kanał 1 w poniedziałek rozpoczęła emisję 10-odcinkowego serialu „Anna German", opowiadającego o pełnym dramatycznych wydarzeń życiu i niezwykłej karierze tej niezmiennie kochanej i podziwianej w Rosji polskiej piosenkarki.

W postać German wcieliła się polska aktorka Joanna Moro, znana m.in. z seriali „Barwy szczęścia", „Na Wspólnej" i „Magda M.". Jej męża - Zbigniewa Tucholskiego gra Szymon Sędrowski. W ramach przygotowań do roli Moro spotkała się z mężem artystki. Ponadto scenariusz był konsultowany z jego przedstawicielem.

W serialu, który będzie nadawany codziennie w najlepszym czasie antenowym, bezpośrednio po wieczornym magazynie informacyjnym „Wremia", występuje plejada znanych rosyjskich aktorów, w tym Marat Baszarow, Maria Poroszyna, Jekatierina Wasiliewa, Konstantin Miłowanow i Julia Rutberg.

Serial wyreżyserował Artiom Antonow. Scenariusz napisała Alina Siemieriakowa, a muzykę - Danił Judilewicz. Autorem zdjęć jest Aleksandr Worobiow. Prawa do emisji „Anny German" zakupiły już telewizje na Ukrainie i Białorusi, gdzie ta przedwcześnie zmarła artystka jest równie popularna, jak w Rosji.

Poniedziałkowa „Komsomolskaja Prawda" anonsuje serial „jako love story radzieckiego Kopciuszka na tle znanego do bólu pejzażu historycznego".

Zmarła 30 lat temu (26 sierpnia 1982 roku) Anna German była nie tylko piosenkarką, ale też kompozytorką, aktorką i dziennikarką. Jej piosenki, nagrane w znacznej części na początku lat 60., to m.in. „Tańczące Eurydyki", „Szedł Atanazy do Anny", „List do Chopina", „Bal u Posejdona" i „Człowieczy los". Wylansowała też w Polsce ogromnie popularną w ZSRR „Nadieżdę".

W ciągu niespełna 20 lat występów na estradzie zrobiła karierę w Polsce i za granicą. Śpiewała w siedmiu językach. German była wręcz uwielbiana w ZSRR, gdzie nagrała cztery płyty po rosyjsku. Zawsze przyznawała, że piosenki rosyjskie są jej bardzo bliskie. – Łatwo i przyjemnie je śpiewać, nie tylko dlatego, że dobrze znam język. Zachwycają melodyjnością i swobodą głosową. Aby przekazać całą głębię tych piosenek, powinno się je śpiewać wyłącznie po rosyjsku – mówiła. **(PAP)**

reklama

SIMPLY CLEVER

ŠKODA



ŠKODA Octavia Tour 1.6 MPI, 102 KM z:
- klimatyzacją
- lakierem metalizowanym
już od 49 401 zł

ŠKODA Octavia Family 1.6 MPI, 102 KM z:
- radiem Blues CD z MP3
- klimatyzacją
upust do 9 100 zł

ŠKODA Finance
Kredyt. Leasing. Ubezpieczenia.
www.skoda-auto.pl

TWIN POWER
Dedykowana instalacja LPG od 4 299 zł

Liczba aut w promocji ograniczona. O szczegóły zapytaj sprzedawcę. Uśredniona wartość zużycia paliwa i emisji CO_2: ŠKODA Octavia Tour 1.6 MPI, 102 KM – 7,1 l/100 km, 166 g/km. Informacje na temat przydatności do odzysku i recyklingu są dostępne na www.skoda-auto.pl

10326512w01a

Fot. PAP/ Adam Warżawa

Ludzie >> Włodzimierz Wasilewicz, autor portretów, pejzaży i malowideł kościelnych

Tworzył kulturę na gruzach miasta

Włodzimierz Wasilewicz był zdolnym malarzem. To jemu Białystok zawdzięcza odbudowę życia artystycznego po II wojnie światowej.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

Pozostawił po sobie wiele prac. Malował portrety, pejzaże, ale też freski i malowidła ścienne w kościołach i cerkwiach. – Wykonał bardzo wiele dekoracji jeszcze w latach 40. Pracował w starym kościele farnym, ale też m.in. w Zabłudowie, Rybołach czy Fastach – mówi Joanna Tomalska, historyk sztuki z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

Namalował również wiele portretów i pejzaży. Znajdują się one głównie w zbiorach rodziny i osób prywatnych.

– Z zachowanych prac widać, że był świetnym portrecistą – ocenia Tomalska. – Widać próbę oddania portretu psychologicznego postaci, a to już jest naprawdę trudne. Niektóre z tych portretów na pewno są malowane ze zdjęć i to widać, bo postacie są znacznie sztywniejsze, bardziej obce. To, co robił na potrzeby rodziny lub dla siebie, to są zupełnie inne obrazy – pełne wyczuwalnych emocji, związków rodzinnych i miłości. W pejzażach był malarzem próbującym uchwycić ulotną chwilę.



Włodzimierz Wasilewicz był wysoki i szczupły. Na jego twarzy często było widać skupienie.

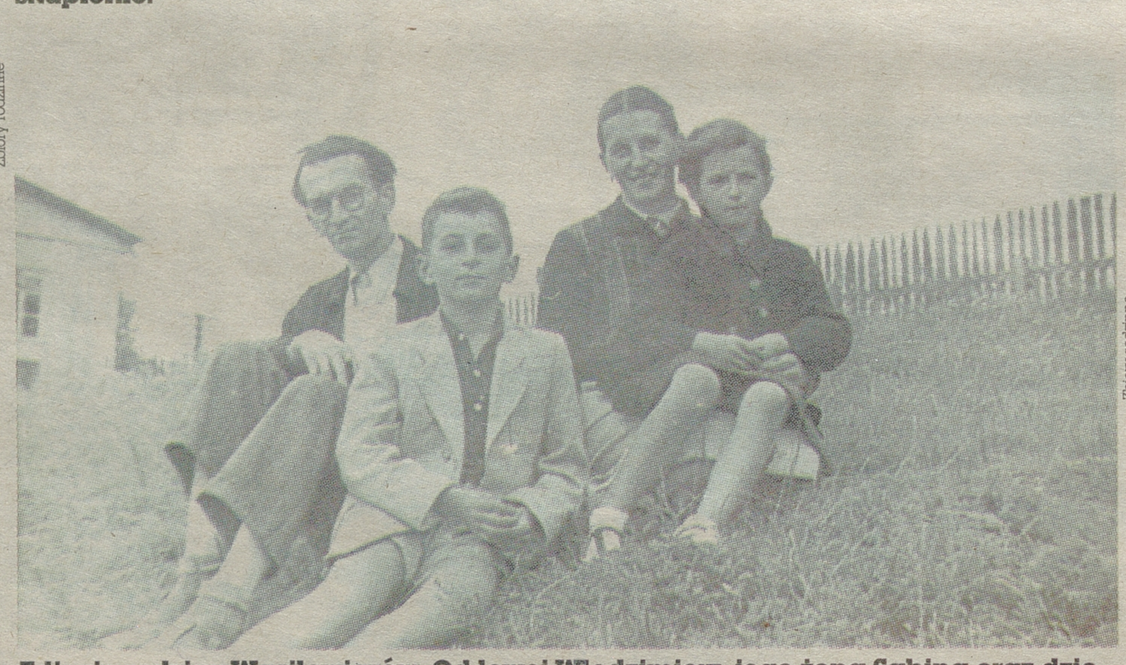
Zbiory rodzinne



Archiwum

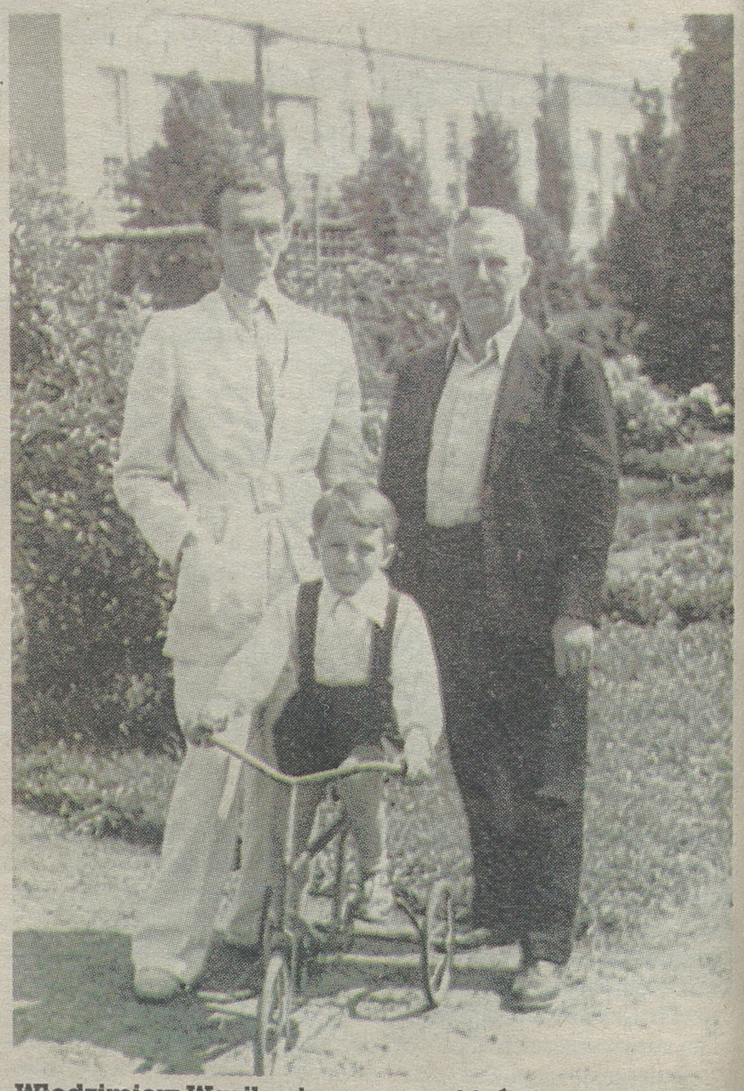
Zbiory rodzinne

Autoportret Włodzimierza Wasilewicza



Zbiory rodzinne

Zdjęcie rodziny Wasilewiczów. Od lewej Włodzimierz, jego żona Sabina oraz dzieci – córka Anna Beata i syn Marek.



Zbiory rodzinne

Włodzimierz Wasilewicz z synem i teściem latem w Łomży

Był ciepły i życzliwy

Włodzimierz Wasilewicz urodził się w 1909 roku w Grodnie. Jeszcze przed wojną przeniósł się z rodzicami do Supraśla, a później do Białegostoku. Choć w jego domu tradycji malarskich nie było, on sztuką interesował się od dziecka. Wykonywał laurki, pocztówki, portreciki, a w gimnazjum także scenografie teatralne. Na studia wyjechał do Warszawy, gdzie naukę ukończył w 1933 roku. Nie pozostał jednak żaden ślad z tamtego okresu.

W Białymstoku mieszkał z żoną Sabiną oraz dziećmi – Anną i Markiem w kamienicy przy ul. Mickiewicza. Mieszkanie pachniało farbami, było w nim dużo obrazów. Przy sztalugach siedział Włodzimierz – wysoki, szczupły i skupiony. Był niezwykle pracowity. Często tworzył nocami.

Ponieważ dużo dzieł wykonał w kościołach, jego córka – Anna Beata Wasilewicz zapamiętała, jego słowa: „Jak umrę, to wystarczy, aby każdy święty, namalowany moją ręką, pomodlił się, a będę w niebie". Robił dzieciom kostiumy na szkolne przedstawienia, a na Wielkanoc dawał rodzinie i znajomym jajka opatrzone imiennym wpisem.

– Był osobą ciepłą, życzliwą, skłonną do niesienia pomocy – to się wyczuwa w jego obrazach i tak jest wspominany – mówi Joanna Tomalska.

Wszystkiego brakowało

Jeszcze przed wojną Włodzimierz Wasilewicz zapisał się do Grupy Artystów Plastyków w Białymstoku, zaś w 1944 roku znalazł się w jej zarządzie. Wkrótce zaangażował się w organizacje wystawy malarskiej. Odbyła się ona w maju i czerwcu 1945 roku. Trzynastu plastyków przedstawiło wówczas publiczności ponad 100 prac. Wśród nich były trzy obrazy olejne Wasilewicza. Wystawę zwiedziło 3650 osób.

– Z całą pewnością Włodzimierz Wasilewicz należy do pionierów powojennej kultury białostockiej – nie ma wątpliwości Tomalska. – Życie artystyczne nie było wtedy takie ubogie, jakby się mogło wydawać. Były to jednak czasy trudne. Miasto było niemal doszczętnie zrujnowane, brakowało wszystkiego – począwszy od butów, a skończywszy na materiałach malarskich. Z drugiej strony, był to okres radości i patosu. Radości, że się przeżyło wojnę. Patosu , ponieważ przychodziło ludziom tej generacji tworzyć wszystko od początku.

Niełatwo było być artystą. Ci, którzy wtedy zajmowali się szkicowaniem np. Pałacu Branickich, musieli mieć zaświadczenie, że są rzeczywiście artystami, a nie szpiegami. Był to też czas znikomych możliwości finansowych.

Niedługo po wojnie Wasilewicz podjął się pracy w teatrze miejskim jako dekorator-scenograf. W tym czasie do miasta przyjeżdżały takie sławy, jak np. Hanka Bielicka. Malarz włączył się także w prace konserwatorskie w odbudowywanym Pałacu Branickich.

Włodzimierz Wasilewicz zmarł nagle w lutym 1967 roku. Przebywał wówczas w swojej pracowni. Został pochowany na cmentarzu prawosławnym przy ul. Wysockiego w Białymstoku.

Cukrzyca >> Jej rozwojowi najbardziej sprzyja otyłość brzuszna

Badaj poziom cukru

Cukrzyca jest jedną z chorób metabolicznych. To grupa schorzeń związanych z niewłaściwym przebiegiem procesów przemiany materii w organizmie.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

W przypadku cukrzycy zaburzony jest metabolizm glukozy. Ponad 90 proc. przypadków tej choroby to cukrzyca typu II, która występuje często u osób otyłych.

– Aby zapobiegać rozwojowi choroby, powinniśmy dbać o utrzymanie prawidłowej masy ciała. W normie powinien być zwłaszcza obwód wokół talii. Dowiedziono bowiem, że tzw. otyłość brzuszna jest ściśle powiązana z rozwojem choroby – podkreśla Hanna Bieszczad, dietetyczka z Centrum Naturhouse.

W utrzymaniu prawidłowej wagi kluczowe znaczenie ma regularna, najlepiej codzienna, aktywność fizyczna oraz nawyki żywieniowe. Na czarną listę powinny trafić produkty z wysoką zawartością cukrów prostych oraz tłuszczów zwierzęcych.

– W profilaktyce cukrzycy ważna jest także regularność posiłków. Jeśli jemy w stałych odstępach czasu, porcje o umiarkowanej wielkości, to unikamy gwałtownych wzrostów poziomu cukru we krwi. A co za tym idzie – zapobiegamy gwałtownym wyrzutom insuliny do krwiobiegu – dodaje dietetyk.

Osoby, które już są chore powinny, prócz dbania o regularność posiłków, spożywać produkty o niskim indeksie glikemicznym.

– To naturalny sposób, aby utrzymać poziom glukozy na możliwie stałym poziomie – zapewnia Hanna Bieszczad.

Cóż to takiego indeks glikemiczny?

To wskaźnik, który informuje nas o tym, jak we krwi wzrasta poziom glukozy po zjedzeniu danego produktu. Produkty o wysokim IG powodują wysoki wzrost poziomu cukru we krwi, dlatego diabetycy powinni ich unikać.

– Do „bomb" tego typu należą między innymi napoje słodzone, słodycze, rozgotowany ryż lub makaron, frytki – wylicza nasza specjalistka.

Co zatem powinniśmy jeść, by wyszło nam na zdrowie?

Stabilizacja poziomu cukru we krwi

Niektóre naturalne produkty mogą ułatwić cukrzykom chorym na cukrzycę typu 2 kontrolowanie poziomu cukru we krwi:



■ **Kozieradka:** Nasiona nie tylko obniżają poziom glukozy we krwi, ale też zmniejszają poziom insuliny, ogólny cholesterol i powodują wzrost HDL (dobrego cholesterolu)



■ **Aloes:** Skutecznie działa galaretka wewnątz liści i sok



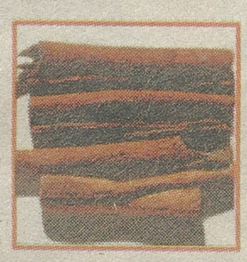
■ **Opuncja:** Zawiera błonnik, który otacza molekuły glukozy; powoduje to zwolnienie tempa ich przenikania do układu krwionośnego



■ **Zielona herbata:** Niektóre jej składniki polepszają podstawową i stymulowaną przez insulinę absorpcję glukozy



■ **Czosnek:** Obniża poziom glukozy, zwiększa ilość wolnej insuliny



■ **Cynamon:** Trzykrotnie zwiększa efektywność insuliny



■ **Kakao:** Bogate źródło flawonoidów; polepsza przetwarzanie cukru przez organizm



■ **Gorzki melon:** Zwiększa pobieranie glukozy; zmniejsza obecność glukozy w krwi; używany jest sok z owoców lub nasion



■ **Pokrzywa zwyczajna:** Korzenie i liście skutecznie obniżają wysoki poziom cukru we krwi

Cukrzyca charakteryzuje się wysokim poziomem cukru (glukozy) we krwi, który jest spowodowany przez niedostateczną produkcję insuliny. Zadaniem insuliny jest kontrolowanie poziomu glukozy.

© 2006.11.23 MCT/Bulls

Źródło: German TV ARD; Organic Nutrition, Science News, MCT Photo Service

Oto podpowiedź eksperta:

▲ **WĘGLOWODANY**

Zalecane są węglowodany złożone. W trakcie ich trawienia następuje powolne uwalnianie glukozy do krwi, co zapobiega jej skokom. Produkty wysokoskrobiowe to: rośliny strączkowe (soja, groch, fasola), ryż, kasze, makaron, chleb, ziemniaki, płatki, banany. Bezpieczne cukry, tzw. złożone, są obecne również w mleku i jego przetworach, owocach i warzywach.

Niewskazane są natomiast produkty zawierające głównie proste i szybkowchłanialne cukry, czyli: biały cukier sypki i w kostkach, słodycze, czekolada, soki owocowe, napoje chłodzące typu cola, miód, konfitury, owoce kandyzowane i suszone.

▲ **BIAŁKA**

Ich najlepsze źródło to chude mięso (drób bez skóry, cielęcina, wołowina, królik i zając), chude ryby (dorsz, mintaj, pstrąg), szynki gotowane, białko jaj, chude mleko i jego przetwory oraz rośliny strączkowe.

▲ **TŁUSZCZE**

Dopuszczalne jest spożywanie umiarkowanej ilości tłuszczów, które są niezbędne m.in. do budowy hormonów.

Najlepsze będą tłuszcze pochodzenia roślinnego: oleje (sojowy, słonecznikowy, rzepakowy, lniany, z pestek winogron), oliwa z oliwek oraz produkty zawierające w sobie tłuszcze: ryby, orzechy, nasiona słonecznika, jaja, mleko i przetwory mleczne (jogurty, serki homogenizowane i wiejskie, twarogi).

▲ **BŁONNIK**

Reguluje pracę układu pokarmowego, nasila ruchy robaczkowe jelit oraz oczyszcza je ze złogów i toksyn. Ten naturalny środek oczyszczający znajdziemy w produktach z pełnego przemiału (razowa mąka, niełuskany ryż, otręby, płatki owsiane, kasze), owocach (jabłka, grejpfruty, pomarańcze, porzeczki, śliwki), warzywach (groszek zielony, kapusta, brukselka, pietruszka, botwinka).

Co ważne, błonnik nie jest trawiony i wchłaniany w przewodzie pokarmowym, dlatego zmniejsza tempo wchłaniania glukozy do krwi, obniża poziom cholesterolu, pomaga w zaparciach i w walce z otyłością.

▲

To jest ważne >>

Jedna choroba – różne typy

▲ **Cukrzyca typu 1.**

Jest chorobą polegającą na utracie przez trzustkę zdolności do wydzielania insuliny. To hormon regulujący przemianę węglowodanową w organizmie.

Choroba wymaga od początku leczenia insuliną syntetyczną. Początkowe objawy to wzmożone pragnienie, częste oddawanie moczu, chudnięcie, osłabienie, utrata ciężaru ciała, ropne zmiany skórne.

▲ **Cukrzyca typu 2 .**

Stanowi zdecydowaną większość przypadków cukrzycy. Jest chorobą, która w początkowym okresie powoduje utratę zdolności do wywierania przez krążącą insulinę efektu obniżającego poziom cukru (glukozy) we krwi.

Zjawisko to określamy mianem insulinoodporności. Choroba może być początkowo leczona dietą, wysiłkiem fizycznym i lekami doustnymi.

Po kilku latach dochodzi jednak do utraty zdolności wytwarzania insuliny przez trzustkę. Pacjent musi wówczas również poddać się insulinoterapii.

▲ **Cukrzyca ciężarnych.**

Rozwija się u 3-5 proc. przyszłych mam. Taką diagnozę częściej słyszą panie, które zachodzą w ciążę po trzydziestym roku życia. Czujne powinny być jednak także młodsze kobiety, bo nieprawidłowa tolerancja glukozy pojawia się również u dwudziestolatek.

Ten typ cukrzycy po porodzie najczęściej ustępuje. Należy jednak sprawdzać, czy tak się rzeczywiście stało. W trakcie ciąży, rutynowo, przeprowadza się następujące badania, które pozwalają wykryć chorobę:

– W trakcie pierwszej wizyty lekarz zleca kobiecie badanie poziomu glukozy (cukru) we krwi. Próbkę pobiera się na czczo!

– Jeśli wynik jest nieprawidłowy, wykonuje się krzywą cukrową. Natomiast jeśli wszystko jest w porządku, dalsza diagnostyka odbywa się dopiero pomiędzy 24. a 28. tygodniem ciąży. To okres, kiedy mogą nasilić się zaburzenia metaboliczne. Pacjentka, mając za sobą półmetek ciąży, wykonuje test obciążenia glukozą. Na czczo wypija się glukozę w odpowiedniej ilości zmieszaną z wodą, a następnie ocenia się poziom cukru we krwi po godzinie, czasem dwóch. W trakcie oczekiwania na pobranie krwi pacjentka powinna odpoczywać. Jeżeli wynik jest w normie, kobieta może być spokojna. Jeśli nie – trafi dodatkowo pod opiekę diabetologa.

(ewa)

Rozmowa >> z Wacławem Bentkowskim

Choroba niszczy serce, nerki i oczy

▲ Szacuje się, że nawet 8 procent Polaków cierpi na cukrzycę. Połowa z nich nawet nie wie, że jest chora. Jakie mogą być skutki takiej niewiedzy?

– Niezwykle groźne dla zdrowia. Nieleczona cukrzyca rujnuje układ krążenia, siatkówkę oka i nerki. Jak wynika z najnowszych danych, wśród pacjentów, którzy korzystają z dializoterapi, u ponad jednej czwartej doszło do niewydolności nerek właśnie w następstwie cukrzycy, która była nieleczona lub leczona źle. Tymczasem naprawdę niewiele trzeba, by zdiagnozować problem. Cukrzyca objawia się podwyższonym poziomem glukozy we krwi. Dlatego do jej zdiagnozowania wystarczą regularne badania poziomu cukru. Skierowanie może wystawić np. lekarz rodzinny.

▲ Jak szybko dochodzi do powikłań?

– To zależy od predyspozycji genetycznych, troski pacjenta o dietę i wagę, a także prawidłowości leczenia. Do powikłań, które uderzają w nerki, dochodzi najczęściej na skutek cukrzycy typu II, po kilkunastu latach od wystąpienia choroby. Warto jednak pamiętać, że to nie jest jedynie problem osób w starszym wieku. Wśród chorych, u których cukrzyca zniszczyła nerki, są nawet bardzo młode,

Ekspert
> lek. med. Wacław Bentkowski
nefrolog



dwudziestokilkuletnie osoby. Co gorsza, liczba takich chorych stale rośnie.

▲ Czy chorzy na cukrzycę są skazani na dializy do końca życia?

– Nie. W leczeniu młodych osób bardzo dobre efekty daje przeszczep trzustki lub jej fragmentów, zwanych wyspami trzustkowymi. Wśród moich pacjentów są osoby, które przeszły taki zabieg. Dziś, kilka miesięcy po operacjach, żyją wolne od cukrzycy i cieszą się pełnią życia.

Rozmawiała Ewa Kurzyńska

Najwięcej zmian czeka uczniów liceów ogólnokształcących, techników i zawodówek

PRZED PIERWSZYM DZWONKIEM (cz. V) Do tych szkół wkracza nowa podstawa programowa. Młodzież sama zdecyduje, czego chce się uczyć. Po staremu będzie natomiast w podstawówkach i gimnazjach.

Pierwszy dzwonek zabrzmi w tym roku 3 września. Zgodnie bowiem z ministerialnym rozporządzeniem, nauka rozpoczyna się w pierwszy powszedni dzień września. Ponieważ w tym roku 1 września przypada w sobotę, dzieci pójdą do szkoły w poniedziałek, czyli 3 września.

Najbliższy rok szkolny nie będzie należał do najkrótszych. Zajęcia lekcyjne zakończą się bowiem 28 czerwca 2012 (w ostatni piątek czerwca).

Poniżej - najważniejsze informacje o tym, co czeka dzieci i nauczycieli w najbliższych 10 miesiącach.



Infografika Monika Wieczorkowska

SZKOŁA PODSTAWOWA

Na tym etapie nauki na razie rewolucji nie będzie. Ławki w pierwszych klasach nadal będą zajmować głównie siedmiolatki, gdyż sześciolatki - jak już niejednokrotnie wspominaliśmy - pójdą do szkoły obowiązkowo we wrześniu 2014 roku.

Na zakończenie nauki w szkole, już tradycyjnie, uczniowie szóstych klas będą pisać sprawdzian. Wiadomo, że będzie on odbywał się na wiosnę, ale Centralna Komisja Egzaminacyjna nie podała jeszcze konkretnego terminu.

ZAPAMIĘTAJ

Sprawdzian jest obowiązkowy, ale jego wynik nie decyduje o ukończeniu szkoły. Jest brany natomiast pod uwagę przy rekrutacji do niektórych gimnazjów, np. autorskich przy liceach. Absolwent szkoły podstawowej ma natomiast zagwarantowane miejsce w gimnazjum rejonowym.

Na sprawdzianie szóstoklasista może zdobyć maksymalnie 40 punktów. Oceniane są umiejętności w zakresie czytania, pisania, rozumowania, korzystania z informacji oraz wykorzystania wiedzy w praktyce. Na napisanie testu uczeń na 60 minut. W wyjątkowych przypadkach, np. gdy uczeń ma zaświadczenie o dysleksji, czas egzaminu może zostać wydłużony o połowę.

GIMNAZJUM

Uczniowie trzecich klas gimnazjów będą drugim rocznikiem, który napisze egzamin gimnazjalny w nowej formule. Ich starsi o rok koledzy przetarli szlaki i przekonywali, że wcale nie było tak źle.

Egzamin nadal trwa trzy dni. Pierwszego młodzież pisze część humanistyczną. Jest ona podzielona na jeden test z historii i wos oraz drugi - z języka polskiego. Egzaminy dzieli 45-minutowa przerwa.

Podobnie wygląda część matematyczno-przyrodnicza, która dzieli się na testy: z przedmiotów przyrodniczych (biologia, chemia, fizyka, geografia) oraz z matematyki.

Obecnie obowiązkowy jest ponadto egzamin z języka obcego nowożytnego na poziomie podstawowym. Do części na poziomie rozszerzonym muszą przystąpić tylko ci uczniowie, którzy kontynuowali naukę języka obcego w gimnazjum (po szkole podstawowej). Test mogą ponadto rozwiązywać gimnazjaliści, którzy - choć nie uczyli się danego języka obcego w szkole podstawowej - to chcą sprawdzić swoje umiejętności.

Po raz drugi wyniki z egzaminu gimnazjalnego będą podane w procentach (tak jak wyniki matury) i centylach. Ten drugi wynik pozwala uczniowi zorientować się, ile osób napisało egzamin tak, jak on.

Większość uczniów otrzyma pięć wyników: z historii i wos, języka polskiego, przedmiotów przyrodniczych, matematyki oraz poziomu podstawowego z języka obcego. Te wyniki są brane pod uwagę przy rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych.

ZAPAMIĘTAJ

Wynik z języka obcego nowożytnego na poziomie rozszerzonym, uzyskany na egzaminie gimnazjalnym, będzie po raz pierwszy brany pod uwagę począwszy od rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych na rok szkolny 2018/2019.

Egzamin gimnazjalny jest obowiązkowy. Jeśli ktoś z ważnych powodów nie może do niego przystąpić, musi napisać go w terminie dodatkowym, wyznaczonym przez Centralną Komisję Egzaminacyjną. Wynik uzyskany na egzaminie nie wpływa na ukończenie szkoły.

LICEUM I TECHNIKUM

Tutaj pierwszoklasiści muszą nastawić się na zmiany, choć zapewne bardziej odczują je w drugim roku nauki. Od września do szkół ponadgimnazjalnych wkracza bowiem reforma programowa.

Na czym będzie ona polegać? Przede wszystkim na tym, że pierwszoklasiści - zarówno w LO, jak i technikach - będą uczyć się tego samego. Nauka w szkole ponadgimnazjalnej będzie kontynuacją kształcenia w gimnazjum. Młodzież nie ma już powtarzać tych samych treści, ale uczyć się nowych zagadnień.

W drugiej klasie uczniowie mają mieć możliwość rozwijania swoich zainteresowań poprzez wybór dodatkowych przedmiotów. Licealiści wybiorą ich od dwóch do czterech, uczniowie technikum - dwa. Co ważne, na liście musi się znaleźć jeden z pięciu przedmiotów: historia, biologia, geografia, fizyka lub chemia.

Do szkoły wejdą też nowe przedmioty: historia i społeczeństwo (dla tych uczniów, którzy nie wybiorą historii) oraz przyroda (dla tych, których nie zainteresują przedmioty przyrodnicze). Podczas takich lekcji młodzież ma przyswajać sobie podstawowe wiadomości z tych dziedzin.

Nadal natomiast młodzież będzie uczyć się przedmiotów maturalnych: języka polskiego, matematyki i języka obcego. MEN zapewnia, że nie przewiduje w tym zakresie żadnych zmian.

Podstawę programową mają obowiązek realizować wszystkie szkoły. Wiele placówek niepublicznych już jednak zapowiedziało, że nie ograniczy się do tych zajęć, lecz będzie wprowadzać, na przykład więcej godzin z języka obcego. W trudniejszej sytuacji są szkoły publiczne, ponieważ mają do dyspozycji mniejsze fundusze.

Nauka w LO będzie nadal trwała trzy lata, a w technikum - cztery.

ZAPAMIĘTAJ

Młodzież, która we wrześniu tego roku rozpocznie naukę w pierwszej klasie i będzie uczyć się według nowej podstawy programowej, przystąpi również do nowej matury. Nastąpi to w roku 2015. Wówczas z egzaminu z języka polskiego zniknie prawdopodobnie prezentacja, którą zastąpi losowanie pytań. Szczegóły dotyczące zmian na maturze w 2015 roku ministerstwo musi przedstawić do dońca sierpnia przyszłego roku.

SZKOŁY ZAWODOWE

Od września tego roku reforma obejmie też szkolnictwo zawodowe. Tutaj szykuje się prawdziwa rewolucja. W pierwszej klasie uczniowie zawodówek będą mieli do opanowania te same zagadnienia, co ich koledzy w liceach i technikach, a program również będzie kontynuacją kształcenia w gimnazjum. Ministerstwo tłumaczy, że jeśli uczniowie zawodówek zechcą potem zrobić maturę w liceum dla dorosłych, będą mogli rozpocząć naukę od drugiej klasy.

ZAPAMIĘTAJ

Młodzież, która we wrześniu 2012 rozpocznie naukę w zasadniczej szkole zawodowej, będzie kształcić się trzy lata. Zlikwidowane zostaną bowiem obecne dwuletnie zawodówki. Przestaną też istnieć licea uzupełniające, technika uzupełniające oraz licea profilowane. Te szkoły, które mają zniknąć z mapy edukacyjnej kraju, będą stopniowo wygaszane (nie będzie prowadzony do nich nabór).

Uczniowie szkół zawodowych nie będą już zdawać egzaminu na zakończenie szkoły. Będą natomiast musieli zdawać egzaminy potwierdzające zdobycie poszczególnych kwalifikacji. Dopiero zaliczenie wszystkich sprawdzianów umożliwi uczniom - absolwentom wykonywanie pracy w danym zawodzie. Oprócz teorii, młodzież będzie musiała zaliczać na egzaminie również część praktyczną. Dotyczyć ma to nie tylko uczniów szkół zawodowych, ale też techników.

Nowością są ponadto wchodzące od września kwalifikacyjne kursy zawodowe. Jest to oferta skierowana przede wszystkim do osób, które ukończyły 18 lat, ale w zajęciach tych będą mogli też uczestniczyć niepełnoletni słuchacze. Ukończenie kursu będzie umożliwiało przystąpienie do egzaminu w zakresie danej kwalifikacji. Egzamin ten będzie przeprowadzany przez właściwą okręgową komisję egzaminacyjną.

ZAPAMIĘTAJ

Według badań przeprowadzonych przez MEN dotyczących szkolnictwa zawodowego, od 2005 roku wzrasta liczba szkół zawodowych i technicznych. Młodzież powoli przekonuje się do tej formy kształcenia, mając na względzie sytuację na rynku pracy. Szkoły z kolei starają się poprawiać swoją ofertę i korzystać z nowoczesnych rozwiązań i to w różnych branżach. Jak podkreśla Michał Czwojdziński, autor jednego z podręczników dla szkół hotelarskich, uczniowie szkół zawodowych i techników zdobywają coraz bardziej specjalistyczną wiedzę.

EWA ABRAMCZYK-BOGUSZEWSKA

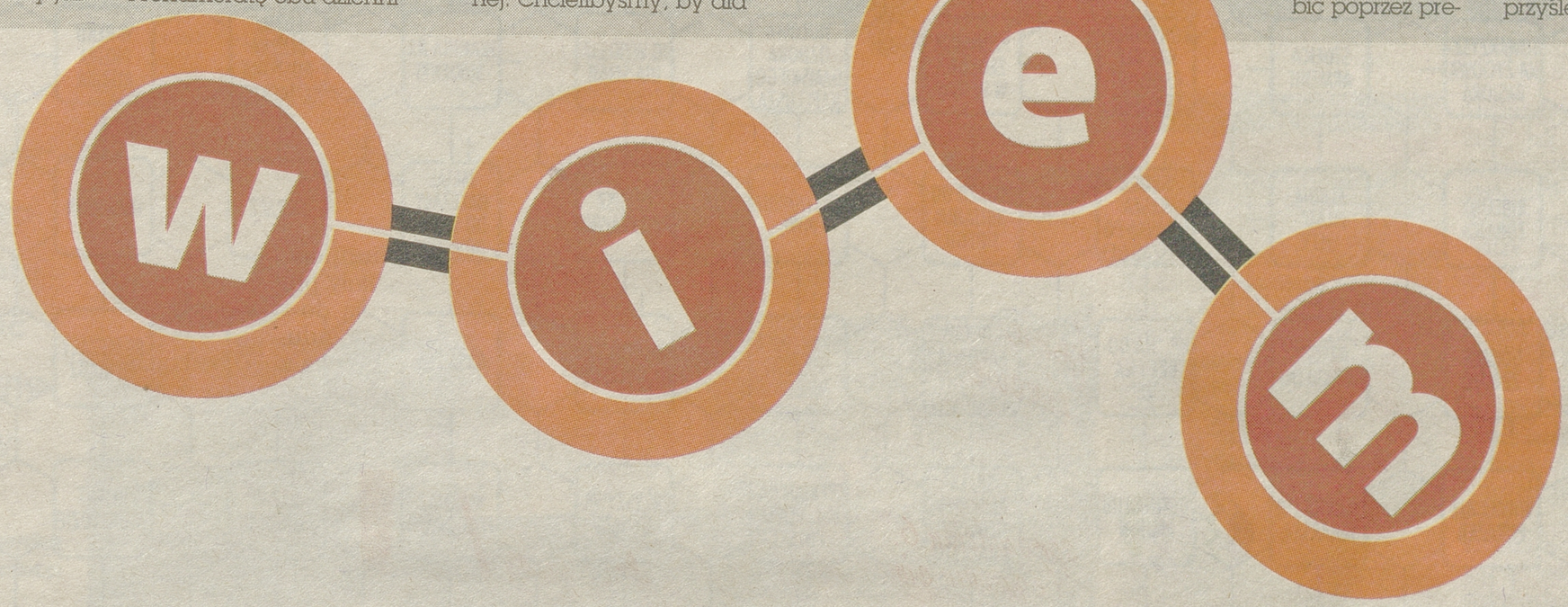
GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Społeczeństwo >> Rozpoczynamy kampanię społeczną „Czytam, więc wiem"

Zapraszamy szkoły do udziału w akcji

Dyrektorzy szkół, nauczyciele i uczniowie! Zapraszamy Was do udziału w naszej kampanii społecznej „Czytam, więc wiem". Akcję prowadzą wspólnie „Gazeta Współczesna" i „Kurier Poranny". Przedsięwzięcie ruszyło wczoraj, a do wybranych szkół – podstawowych, gimnazjów, liceów, techników oraz szkół zawodowych i publicznych szkół policealnych trafiły już wydania obu dzienników. Wspólnie możemy stworzyć coś ważnego – zbudować społeczeństwo wiedzy, świadome swoich tradycji i jednocześnie korzystające z dobrodziejstw współczesnej kultury. Społeczeństwo, które chce i lubi czytać, jest zainteresowane zarówno sprawami swoich miejscowości, jak i wydarzeniami o randze światowej. Prenumeratę obu dzienników – wydania papierowe i elektroniczne – szkoły otrzymają od nas bezpłatnie. Co tydzień, w każdy wtorek, do gazet będziemy dołączać specjalny dodatek „Wiem", poświęcony wydarzeniom ze świata nauki. Znajdą się w nim ciekawostki, jak też wyniki najnowszych badań, rozmowy z ludźmi nauki – wszystko w atrakcyjnej i przejrzystej szacie graficznej. Chcielibyśmy, by dla nauczycieli dodatek stał się przydatnym elementem uatrakcyjniania zajęć. Natomiast uczniowie zyskają możliwość poszerzenia wiedzy o informacje, których nie znajdą w podręcznikach. Pierwsze wydanie „Wiem" ukaże się 11 września. Dodatkowo w każdy piątek do szkół trafiać będzie nasz tygodnik „7 Dni Polska, Świat". Tutaj z kolei znajdziecie najważniejsze i najciekawsze informacje z minionego tygodnia.

Będziemy też wspierać szkoły w ich działaniach promujących czytelnictwo. Zamierzamy to robić poprzez prezentację najciekawszych przedsięwzięć. Jesteśmy otwarci na Wasze pomysły. Napiszcie o nich na adres wiem@mediaregionalne.pl. Specjalnie dla Was uruchomiliśmy serwisy internetowe. Wystarczy wejść na www.wspolczesna.pl/wiem lub www.poranny.pl/wiem, by znaleźć tam bieżące informacje na temat akcji oraz to, co sami nam przyślecie. **(jsz)**



Rozmowa >> Prawie połowa Polaków w ciągu ostatniego roku nie wzięła do ręki ani jednej książki

Młodym brakuje wiedzy ogólnej

O wiedzy i zwyczajach czytelniczych młodych ludzi z socjologami dr Katarzyną Sztop-Rutkowską i Łukaszem Kiszkielem rozmawia Julia Szypulska.

▲ **Badania mówią, że Polacy coraz mniej czytają. Czy studenci kierunków humanistycznych, a takim jest socjologia, także?**

Katarzyna Sztop-Rutkowska: Rzeczywiście nasze studia wymagają dużej ilości czytania. Prawda jest też taka, że studenci czytają coraz mniej. To widać. To się też przekłada na nasze wymagania wobec nich, które zmieniają się z każdym rokiem. Studenci dostają mniej tekstów. Szukamy takich pozycji, które zawierają w sobie skondensowaną wiedzę. Dodatkowo, polecam teksty, które można znaleźć w internecie, bo do nich jest najłatwiejszy dostęp. Korzystamy też z innych kanałów przekazu informacji. Sama coraz częściej używam filmów, fotografii, obrazków, czyli tego, co jest dla studentów bardziej atrakcyjne, zrozumiałe. Czy to w skutkach jest lepsze, czy gorsze, można dyskutować, ale z pewnością ich aktywizuje. Prawda jest taka, i to widać coraz bardziej, że studenci mają problemy ze zrozumieniem tekstu i to wcale nie dlatego, że jest on wyjątkowo trudny. Nie jest też dobrze z wiedzą ogólną – znajomością faktów, zwłaszcza z historii.

▲ **Student spędzający długie godziny w bibliotece to już chyba zjawisko, które odeszło do lamusa?**

Katarzyna Sztop-Rutkowska: Niektórzy mogliby powiedzieć, że dzisiejszym studentom jest łatwiej. Faktem jest jednak, że zmienia się sposób uczenia. Zajęcia odbywają się w salach wyposażonych w urządzenia multimedialne, młodzi otrzymują od wykładowców materiały dydaktyczne. Nie wymaga się wiedzy encyklopedycznej, którą jeszcze nam wtłaczano do głów.

Łukasz Kiszkiel: Dziś wszystko można sprawdzić w internecie – wzory, daty, nazwy. Poziom wiedzy ogólnej młodych ludzi przychodzących na studia jest jednak dużo niższy.

▲ **Dlaczego nie czytamy?**

Łukasz Kiszkiel: Czas wolny jest obecnie towarem deficytowym. O niego konkuruje wiele mediów – internet, telewizja, nowe formy komunikacji. Książka odsuwa się dalej. Te nowe formy najwyraźniej wygrywają z czytelnictwem.

Katarzyna Sztop-Rutkowska: Jestem molem książkowym i to zjawisko mnie przeraża. Że prawie połowa Polaków w ciągu ostatniego roku nie wzięła do ręki nawet jednej książki. Choć tutaj akurat młodzi ludzie wypadają najlepiej. Są naturalnie ciekawi, chcą poznawać świat, no i mają więcej czasu.

Z drugiej jednak strony, staram się to zjawisko zrozumieć. Rzeczywistość się zmienia. Susan Sonntag powiedziała, że jedno zdjęcie wystarczy za tysiąc słów. I żyjemy obecnie w takiej kulturze obrazkowej. Za nowoczesnością powinny iść umiejętności, a tych niestety cały czas brakuje. To umiejętność wyszukiwania informacji.

Sonda

Co czytają młodzi białostoczanie?



▲ **Hubert Buziak uczeń I LO** Uwielbiam czytać fantasy. Moja przygoda z lekturą zaczęła się, kiedy jako małe dziecko nie mogłem zasnąć i mama dała mi książkę. Potem jej treść mi się śniła.



▲ **Tomasz Paszkiewicz uczeń VI LO** Niechętnie czytam. Jeśli już, to lektury i książki, które są mi potrzebne do nauki. Od książki zdecydowanie wolę film.



▲ **Kasia Szumiło uczennica VI LO** Jedyne, co biorę do ręki, to kryminały i literatura fantasy. Czytam głównie w wakacje i jeżeli mam na to fundusze.



▲ **Piotr Borowski uczeń VI LO** Czytam, ale tylko lektury i tylko w roku szkolnym. Czytam tylko to, czego wymagają nauczyciele.



▲ **Maja Czerska uczennica III LO** Czytam głównie dla siebie. Lubię kryminały i lit. fantasy. Od dziecka lubiłam książki – to dzięki rodzicom, którzy sami dużo czytają.



▲ **Martyna Grusza uczennica III LO** Lubię czytać. Dla mnie to oderwanie od rzeczywistości, od problemów. Dlatego głównie czytam kryminały i literaturę fantasy. **(jok, łw)**

Wojewoda Podlaski
Podlaski Kurator Oświaty
PATRONI HONOROWI
Polskie Radio Białystok
TVP BIAŁYSTOK
PATRONI MEDIALNI

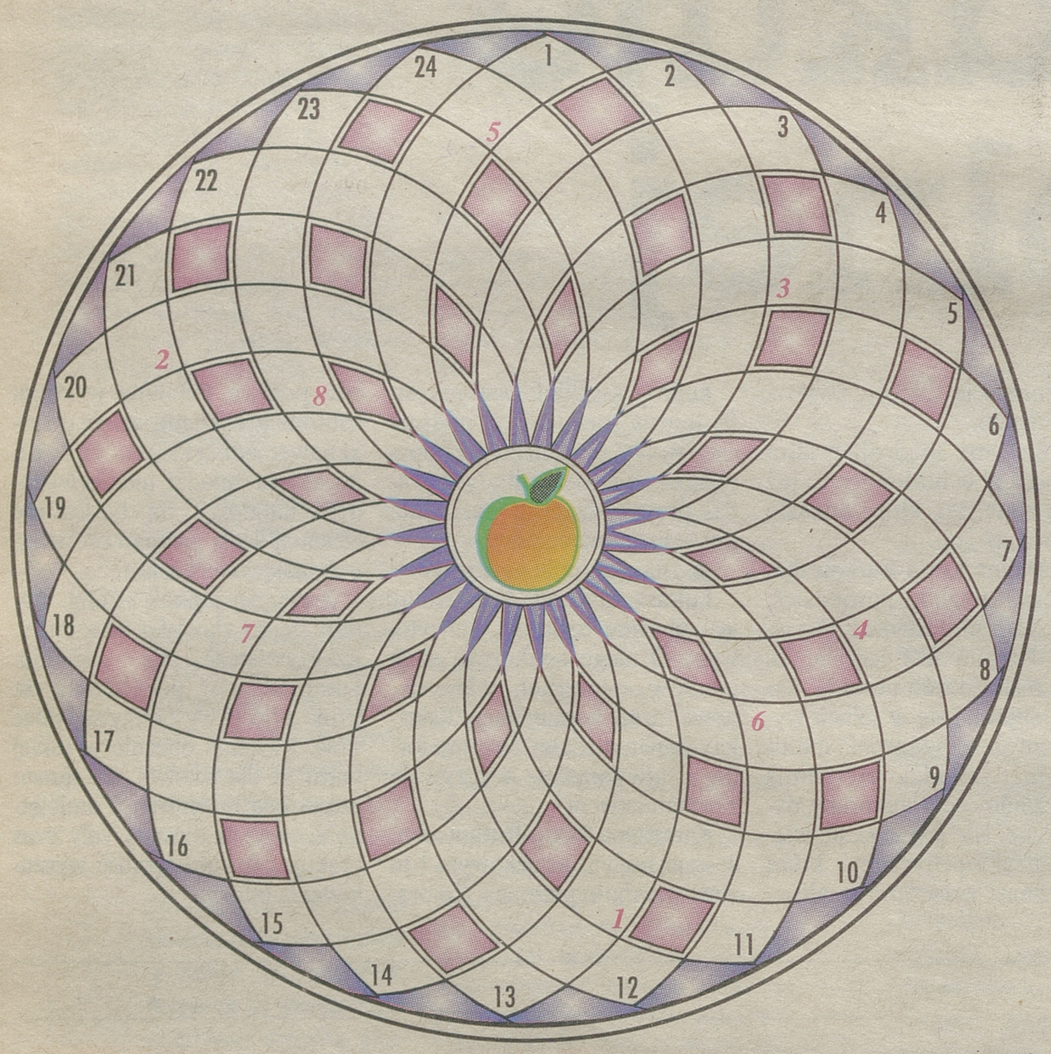
Autor zadań: HELLES

1. Wirówka panoramiczna

OKRES OŚMIU DNI OD JAKIEJŚ DATY
OPÓŹNIENIE WYKONANIA CZEGOŚ
LUBI SIĘ, WŁÓCZYĆ
BRAK INTELIGENCJI, ZDOLNOŚCI
STRACHLIWE ZWIERZĘ
CZAS DUCHÓW
CZARNY KOŃ
„MATRYMONIALNA" KRZYŻÓWKA
GWAR ZMIESZANYCH GŁOSÓW
OKRUTNE, KRWAWE RZĄDY
UMOŻLIWIA WSTĘP NA WIELE IMPREZ
ROGATY SSAK GÓRSKI
JEDZIE W PELETONIE
W ATOLU LUB WŚRÓD MODELI RENAULTA
DAWNY STATEK (Z WYRAZU SZTUKA)
BUNT SZLACHTY PRZECIW KRÓLOWI
JEDNOOKI OLBRZYM Z MITOLOGII
DOMENA KABARETÓW
KRZEW OWOCOWY
MASZ JĄ PRZED SOBĄ
IMIĘ MATKI Z KALKUTY
NAJSTARSZY W GRUPIE
POLE OSTRZYŻONE NA JEŻA
TOWARZYSZKA ŻYCIOWA BASIORA
STOLICA ARMENII
KONGLOMERAT, ALE BARDZIEJ SWOJSKO
PIENIĄDZE ZŁOŻONE W BANKU
TIULOWA OZDOBA DAMSKIEGO KAPELUSZA
DO WYKLEJANIA ŚCIAN
TKANINA NA SUKIENKI
LUŹNA BLUZKA NOSZONA NA WIERZCH
W RĘKU PIOTRA RUBIKA
NI TO KROWA, NI ŻUBR
CHOROBOWE ZACZERWIENIENIE SKÓRY
BIBLIJNY ZDRAJCA
ALBUM FILATELISTY
GRUBA KASZA (PERKAL PO ROSZADZIE)
POJAZD DO UBIJANIA ŚNIEGU
WYTWÓRNIA PIWA
CZYNSZ DZIERŻAWNY
METAL NALEŻĄCY DO SKANDOWCÓW
HARACZ
MIŁA WOŃ
TOWARZYSZY MŁODEJ PARZE
CZĘŚĆ MOWY
GORĄCE ŹRÓDŁO
RZECZY KONKRETNE
NP. „NA DOBRE I NA ZŁE"
NA RĘKAWIE KAPITANA DRUŻYNY SPORTOWEJ
GRAŁ „OJCA CHRZESTNEGO"
ZE STOLICĄ W ANKARZE
RASA PSA
CIASTO LUB WĘDLINA
BRZĘCZĄCY PIENIĄDZ
STOSOWANY DO MOCOWNIA OPATRUNKÓW
STRATA MATERIALNA ALBO MORALNA
WIĘCEJ NIŻ PORAŻKA
PRAWNA LUB LEKARSKA
DĘBINA LUB MAHOŃ
SKAŁA ZŁOŻONA GŁÓWNIE Z KALCYTU
CYPRIAN KAMIL, POETA POLSKI
PRZYSZYWANY TATA
MAKIJAŻ FOTOGRAFII
RAZ W TYGODNIU
KLIENT W URZĘDZIE
JADŁO OD KUR I KRÓW

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

2. Rozeta tautogramowa



Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 8, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE:

2) płaszcz, 4) refleks świetlny, 6) mogą być przeciwsłoneczne, 8) kolega klarnecisty, 10) kserokopia, 12) turystyczny albo zdrowia, 14) owad występujący masowo na fermentujących owocach, 16) Agnieszka, autorka tekstów wielu piosenek polskich, 18) kat, siepacz 20) ptak drapieżny, 22) nawóz organiczny, 24) zapusty.

LEWOSKRĘTNIE:

1) inaczej armatura, 3) obchodzi imieniny 16 marca, 5) karciane zgłoszenie, 7) dzisiejsza kurenda, 9) rodzaj pomnika, 11) otwór wiertniczy, 13) podnoszenie poziomu umysłowego w społeczeństwie, 15) podobna do komara, 17) kutykula, ale bardziej swojsko, 19) grzyb jadalny, 21) harmonijka ustna, 23) występuje na boisku albo w sądzie.

3. Krzyżówka sylabowa

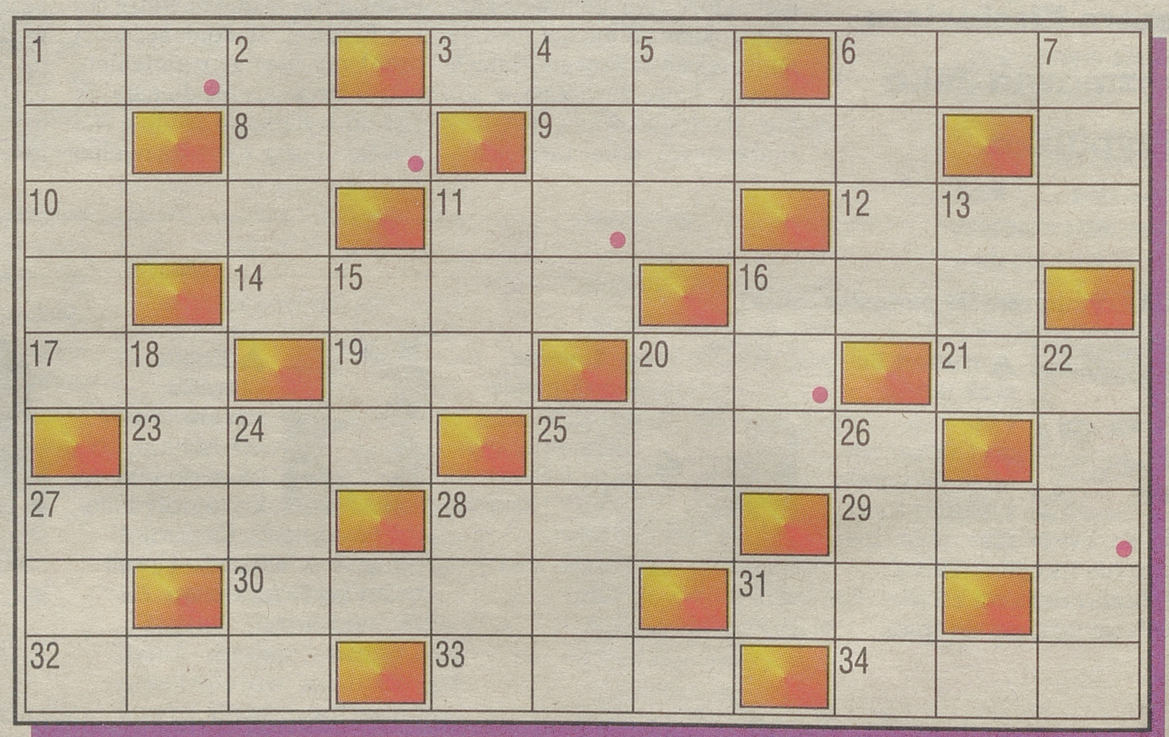
Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO:

1) przedsmak szkoły, 3) kobieta, choroba lub bródka, 6) wynalazek Nobla, 8) stale się zmienia, 9) nasyp pod szynami, 10) część sali teatralnej lub filmowej, 11) choroba nerek, 12) kapitan „Opty", 14) najwyższy zwierzchnik Tybetu, 16) pomocnik proboszcza, 17) coś na nogę, 19) wystaje z dachu, 20) górska, fabryczna lub targowa, 21) może być pancerna, 23) Mieczysław, polski aktor filmowy (grał Zbyszka z Bogdańca w „Krzyżakach"), 25) jabłko albo wódka, 27) polska nesca, 28) afrykański krewniak bociana, 29) kara za grzechy, 30) szczególny bilet, 31) ekskomunika, 32) daje się zaobserwować, 33) dom gry hazardowej, 34) utrata względów, nieżyczliwość.

PIONOWO:

1) reprezentantka, 2) napój orzeźwiający, 4) nieme przedstawienie, 5) powóz królewski, 6) miejsce, gdzie młodzież może się wyszaleć, 7) strata czasu, 11) ważna ruda cynku, 13) nie epika i nie dramat, 15) konik zwierzyniecki, 16) dzielnica Warszawy z pałacem Jana III Sobieskiego, 18) brzydka jak noc, 20) ryba oceaniczna o smacznym mięsie, 22) była nią Marusia Ogoniok, 24) nieludzkie posłanie, 25) muzyczna gruchawka, 26) pojmowanie albo śledzenie, 27) państwo z Kuala Lumpur, 28) część aparatu fotograficznego.



Rozwiązania zadań

1. Woła wrzesień, że już jesień. 2. Wrzesień. 3. Szkoda mi lata.

Imprezy >> Dzień Kukurydzy już w najbliższą niedzielę – 9 września – w Szepietowie

Warto tu przyjechać po fachową wiedzę

Rolników, którzy prowadzą gospodarstwa na wysokim poziomie nie trzeba zachęcać do tego, by przyjechali na kukurydziane święto.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Fot. Archiwum



Pokazy pracy maszyn zawsze są bardzo ważną częścią Dnia Kukurydzy

Dobrze wiedzą, że podczas Dnia Kukurydzy można się wiele nauczyć i dowiedzieć. Co roku odbywają się m.in. ciekawe pokazy. Na przykład w minionym roku był to pokaz zbioru i zakiszania kukurydzy w technologii LKS (z całych kolb kukurydzy z ziarnem wraz z częścią roślin nad kolbą) oraz demonstracja technologii siewu kukurydzy pod folią. A w tym roku podlascy rolnicy będą mogli już obejrzeć pokaz zbioru kukurydzy w technologii siewu pod folią.

Hitem są maszyny

Oczywiście zawsze kulminacyjnym punktem imprezy jest prezentacja maszyn do zbioru kukurydzy. Rolnicy mogą zobaczyć, jak sprawują się sprzęty poszczególnych producentów podczas pracy. Wiele cennych informacji na temat uprawy kukurydzy można zdobyć również podczas wykładów.

Która lepsza? Jest ich ponad sto.

Już w najbliższą niedzielę gospodarze będą też mogli obejrzeć i porównać aż 115 odmian kukurydzianych mieszańców (oferowanych przez 18 firm nasiennych) oraz 14 odmian wskazanych do uprawy na ziarno w warunkach charakterystycznych dla województwa podlaskiego. Kukurydziane poletka, które rolnicy będą porównywać, zajmują łącznie prawie dwa hektary.

Podczas Dnia Kukurydzy specjaliści przedstawią nowe możliwości zastosowania tej rośliny – w energetyce.

W województwie podlaskim powierzchnia uprawy kukurydzy, która przeznaczana jest przede wszystkim na paszę dla bydła mlecznego, rośnie z roku na rok. O ile w 2000 r. kukurydza zajmowała niecałe 12,6 tys. ha, to w 2010 r. było to już blisko 70 tys. ha

Kukurydzianej imprezie towarzyszyć będzie V Wojewódzki Konkurs Orki Pługami Tradycyjnymi (finał wojewódzki). ▲

Program

- godz. 10 – Otwarcie Podlaskiego Dnia Kukurydzy
- godz. 10.15-11.00 – wykład: „Żywienie w okresie okołoporodowym a rozród bydła" (prof. dr hab. Adam Traczykowski – Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy)
- godz. 11-11.20 – wykład: „Kukurydza jako źródło agrobiomasy dla energetyki zawodowej" (dr Witold Rzepiński, Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży)
- godz. 11.20-11.40 – rozstrzygnięcie konkursu dla producentów mleka „Bezpieczna obsługa zwierząt gospodarskich" (KRUS Białystok)
- godz. 10.00-14.00 – prezentacja kolekcji odmian kukurydzy
- godz. 11.45-12.30 – pokaz zbioru kukurydzy w technologii siewu pod folią (Ryszard Wojciechowski, Pioneer Polska)
- godz. 12.30-13.15 – pokaz maszyn uprawowo-siewnych firmy KUHN w połączeniu z ciągnikami New Holland
- godz. 8.30-13.30 – Finał V Wojewódzkiego Konkursu Orki.

reklama

REORIENTACJA
wsparcie doradcze i szkoleniowe osób odchodzących z rolnictwa

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE SZKOLENIA

Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie w ramach realizacji projektu „Reorientacja – wsparcie doradcze i szkoleniowe osób odchodzących z rolnictwa", realizowanego w ramach działania 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki zaprasza do udziału w bezpłatnych szkoleniach połączonych z indywidualnym i grupowym doradztwem zawodowym.

Jeżeli jesteś rolnikiem lub domownikiem ubezpieczonym w KRUS, mieszkającym na terenie województwa podlaskiego i interesuje Cię podjęcie pracy poza rolnictwem, powinieneś zadbać o swoje kwalifikacje zawodowe i przygotować się do poszukiwania nowej pracy.

Sprawdź, czeka na Ciebie bogata oferta szkoleniowa.
Jeżeli chcesz wziąć udział w szkoleniach zapoznaj się z regulaminem rekrutacji dostępnym na stronie internetowej www.odr.pl i wypełnij kartę zgłoszeniową, a następnie przekaż pocztą lub osobiście do Biura Projektu:

Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie
18-210 Szepietowo
tel. 86 275 89 27

Projekt skierowany jest do rolników i domowników zgodnie z definicją przyjętą w Ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 1991 nr 7 poz. 24 z późniejszymi zmianami), zamieszkałych na terenie województwa podlaskiego.

R10971912W01c

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

BEZPŁATNE SZKOLENIA DLA KOBIET ODCHODZĄCYCH Z ROLNICTWA



Projekt „Do nowej roli – reorientacja zawodowa kobiet odchodzących z rolnictwa"

Polska Grupa Doradcza Sp. z o. o. w Białymstoku organizuje bezpłatne szkolenia dla kobiet odchodzących z rolnictwa z powiatu sejneńskiego, suwalskiego i łomżyńskiego w związku z realizacją projektu: „Do nowej roli - reorientacja zawodowa kobiet odchodzących z rolnictwa".

Proponowane szkolenia:
1. **Opiekunka dziecięca** (Łomża i Suwałki)
2. **Ogrodnik terenów zieleni z prawem jazdy kat. B** (Łomża i Suwałki)
3. **Pracownik biurowy z obsługą komputera** (Łomża i Suwałki)

ORGANIZATOR – Polska Grupa Doradcza Sp. z o.o.
w Białymstoku, ul. Gen. W. Andersa 38, tel. **85 662 33 25**
Więcej informacji: **www.polskagrupa.pl**

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
PGD Polska Grupa Doradcza
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

R10969712W01A

BEZPŁATNE SZKOLENIA DLA OSÓB ODCHODZĄCYCH Z ROLNICTWA



Projekt „Nowy zawód – nowe możliwości"

Polska Grupa Doradcza Sp. z o. o. w Białymstoku organizuje bezpłatne szkolenia dla osób odchodzących z rolnictwa z województwa podlaskiego w związku z realizacją projektu „Nowy zawód – nowe możliwości".

Proponowane szkolenia:
1. **Operator koparko – ładowarki** (Białystok i Suwałki)
2. **Przedstawiciel handlowy z prawem jazdy kat. B** (Białystok i Łomża)
3. **Kierowca kat. C+E (kurs + kwalifikacja wstępna)** (Łomża i Suwałki)
4. **Sprzedawca z obsługą komputera i kasy fiskalnej** (Suwałki)

ORGANIZATOR – Polska Grupa Doradcza Sp. z o.o.
w Białymstoku, ul. Gen. W. Andersa 38, tel. **85 662 33 25**
Więcej informacji: **www.polskagrupa.pl**

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
PGD Polska Grupa Doradcza
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

R10952612W01A

Imprezy >> Coroczne święto pomogło wypromować produkt

Ogórki z Kruszewa to już znana marka

Kiedy Dzień Ogórka odbywał się pierwszy raz, był jeden stragan i niewiele osób – opowiada Alina Trypuz. Dzisiaj impreza ta ma już swoją markę.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Fot. B. Kociakowska



Kazimierz Zagórski, podobnie jak inni producenci z Kruszewa, zainaugurował sezon. Na niedzielną imprezę otworzył pierwsze beczki z kiszonymi ogórkami i kapustą.

Jak dodaje, mieszkańcy Kruszewa marzyli o tym, żeby wypromować ogórki. I udało się.

– My, swoich kwaszonych ogórków nie robimy masowo – tłumaczy Alina Trypuz. – Robimy je według tradycyjnych receptur, i „z sercem".

Producenci kruszewskich warzyw herbowych cieszą się, że się udało, że to wszystko tak się rozkręciło. Dzisiaj w województwie podlaskim trudno znaleźć osobę, która nie słyszałaby o ogórkach z Kruszewa. Na pewno pomógł w tym Dzień Ogórka.

– Jest to impreza znana i nasz towar jest już znany – mówi Alina Trypuz. – Z pewnością nie bez znaczenia były też nagrody, które zdobywaliśmy i te wszystkie festyny, na których byliśmy z naszymi ogórkami. Całe stowarzyszenie się stara.

Stowarzyszenie Kruszewskie Warzywa Herbowe powstało w 2004 roku. Zrzesza producentów warzyw (z miejscowości położonych nad Narwią), którzy produkują kwaszone ogórki i kapustę według starych, tradycyjnych receptur.

Producenci z Kruszewa mają już swoich odbiorców, którzy przyjeżdżają na zakupy do poszczególnych gospodarstw.

– Bo nasze ogórki czy kapusta nie są towarem anonimowym, firmujemy go swoim nazwiskiem, adresem – tłumaczy Alina Trypuz. – Ludzie nas znają, wiedzą gdzie mieszkamy.

Tegoroczny sezon zalicza ona do udanych pomimo tego, że pogoda za bardzo nie sprzyjała producentom ogórków.

– W maju wczesne ogórki nam zmarzły – mówi mieszkanka Kruszewa. – Musieliśmy je odsiewać. Za to mamy zielone ogórki jeszcze teraz, kiedy inni już ich nie mają . Trzeba więc cieszyć się z tych zbiorów mimo tego, że kiedyś bywały one lepsze.

Również Kazimierz Zagórski z Kruszewa, prezes stowarzyszenia Kruszewskie Warzywa Herbowe uważa, że ten sezon był udany. Ogórki zostały już zakiszone, teraz trzeba myśleć o sprzedaży. A pierwsze beczki są otwierane zawsze właśnie na Dzień Ogórka.

– Dzisiaj mam pierwszych klientów – i tutaj na straganie, i w domu – dodaje.

Na brak klientów z pewnością nie narzeka. Jak podkreśla, Dzień Ogórka to impreza znana nie tylko w województwie podlaskim, ale i w Polsce. Kazimierz Zagórski doskonale pamięta początki tej imprezy. Jak mówi, przez pierwsze dwa lata producenci dawali swoje wyroby do degustacji.

– Później ludzie, którzy tutaj przyjeżdżali mówili, że chcieliby kupować ogórki – opowiada. – Zaczęliśmy więc pakować je w małe wiaderka i sprzedawać.

Teraz mieszkańcy Białegostoku przyjeżdżają po kruszewskie ogórki do poszczególnych dostawców, do domów. A podczas Dnia Ogórka chodzą i próbują, bo chociaż „kiszonki" produkowane są przez członków jednego stowarzyszenia, ich smak u poszczególnych gospodarzy może się trochę różnić.

W minioną niedzielę na brak klientów nikt nie narzekał. Kolejki ustawiały się nie tylko po ogórki, ale również po wędliny, miody, sery czy inne tradycyjne przysmaki. Danuta Popko z Kościuk, producentka Sera narwiańskiego także chwaliła imprezę. Szybko sprzedała to, co do Kruszewa przywiozła.

– Tutaj przyjeżdżają specyficzni klienci – tłumaczy. – Wiedzą co chcą kupić i kupują dużo.

Międzynarodowy Dzień Ogórka odbył się w tym roku po raz XIII. Jego organizatorem jest Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Choroszczy. Osoby odwiedzające Kruszewo mogły nie tylko zaopatrzyć się w tradycyjne przysmaki, ale także posłuchać zespołów folklorystycznych lub wziąć udział w jednym z dziesięciu konkursów (oczywiście prawie wszystkie związane z ogórkiem): na największy ogórek, najcięższy ogórek, najdziwniejszy ogórek, najciekawsza potrawa z ogórkiem, najciekawsza kompozycja – stroik z ogórków, wiersz o ogórku, przebój ogórkowy, rzut ogórkiem do beczki, surówka z ogórków, przeciąganie liny.



– Do Kruszewa przyjeżdżają specyficzni klienci – mówi Danuta Popko z Kościuk, producentka serów. – Wiedzą co chcą kupić i kupują dużo.



Dzień ogórka to także doskonała zabawa. Nie brakuje różnych konkursów, oczywiście z ogórkiem w roli głównej.

Społeczeństwo >> Każda gmina sama decyduje jak wynagradzać sołtysów

Pracują społecznie

W niektórych regionach Polski sołtysi zaczęli masowo upominać się o podwyżki.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Grożą nawet rezygnacją z pełnionych funkcji. I jak się okazuje, zaczyna to odnosić pożądany skutek.

W regionie północnowschodnim na razie jakiegoś szczególnego poruszenia wśród sołtysów nie widać. Ci, z którymi rozmawialiśmy twierdzą, że rzeczą oczywistą jest to, że sołtys pracuje społecznie. Tak było od wieków.

Fot. Archiwum



Stanisław Ciechanowicz uważa, że każdy sołtys ma świadomość tego, że jest to funkcja społeczna

– Przecież jeśli ktoś godzi się, by zostać sołtysem, to ma świadomość tego, że będzie pracować społecznie, że otrzyma dietę, która zrekompensuje koszty dojazdu – mówi Stanisław Ciechanowicz, sołtys wsi Lenarty (gm. Olecko). – Jeśli ktoś chce za wszystko brać pieniądze, to nie powinien się decydować na tę funkcję.

Jak mówi, gdyby gmina dorzucała jeszcze jakieś nowe obowiązki, to co innego.

– Z pewnością sołtysi, choć mają świadomość, że tę funkcję pełnią społecznie, chcieliby zostać zauważeni – mówi Stanisław Małachwiej, prezes Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Podlaskiego, a jednocześnie burmistrz Sokółki.

Kwestia wynagrodzenia dla sołtysów jest regulowana uchwałami rady miejskiej. Najczęściej sołtysi otrzymują prowizję związaną z poborem podatku (zazwyczaj wynosi około 8 proc.) i ryczałt wypłacany kwartalnie, bądź też dietę za uczestnictwo w sesjach rady gminy lub miasta (od 50 do 150 zł). Poza tym sołtys zazwyczaj otrzymuje tzw. zadośćuczynienie za ponoszone koszty – jest to ryczałt miesięczny (jednak nie wszystkie gminy go wypłacają). Na przykład w gminie Sokółka jest to 120 zł miesięcznie.

– Sołtysi już od dawna wnoszą postulaty, by kwestie finansowe uregulować odgórnie, ustawą – tłumaczy Stanisław Małachwiej. – Aby ta kwota została zapisana obligatoryjnie, że przysługuje sołtysowi dodatkowo jeszcze taki ryczałt.

Jak mówi Stanisław Małachwiej, zdarzało się, że sołtysi niektórych podlaskich gmin występowali z prośbą o zminę wynagradzania. ▲

Czynsze >>

Więcej za dzierżawę

Średnia wysokość czynszu dzierżawnego dla gruntów wydzierżawionych przez ANR w II kwartale wyniosła 10,5 kwintala pszenicy na hektar.

Średni czynsz dzierżawny w II kw. br. jest o 0,5 dt/ha wyższy niż w I kw. tego roku i o 2 dt/ha wyższy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Najwyższe czynsze dzierżawne dla nowo zawieranych umów uzyskano w Wielkopolsce – 21,5 dt/ha, na Kujawach i Pomorzu – 15,4 dt/ha, i na Dolnym Śląsku – 13,2 dt/ha. Najniższe zaś na Ziemi Lubuskiej – 4,7 dt/ha, w Małopolsce i na Pomorzu – 5 dt/ha.

Tak wysoka średnia wysokość czynszu dzierżawnego dla nowo zawieranych umów nie jest dobrą wiadomością m.in. dla bezumownych użytkowników gruntów państwowych. W przypadku bezprawnego zajęcia nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, będą oni zmuszeni zapłacić pięciokrotną jego wysokość – przypomina ANR. **(d)**

Uroczystości >> Rolnicze święto

Dożynki na Jasnej Górze

Rolnicy z całej Polski uczestniczyli w ostatnią niedzielę w uroczystej mszy świętej, aby dziękować Bogu za plony i prosić o błogosławieństwo na kolejny rok rolniczego trudu.

W uroczystości wziął udział prezydent Bronisław Komorowski oraz minister rolnictwa Stanisław Kalemba. Mszę świętą celebrował metropòlita częstochowski abp Wacław Depo, a homilię wygłosi arcybiskup Józef Michalik – przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Tuż przed rozpoczęciem dziękczynnej mszy prezydent Komorowski podziękował wszystkim mieszkańcom wsi za dbanie o polską ziemię – o nasze wspólne dziedzictwo. Do rolników zwrócił się też minister Stanisław Kalemba, który podkreślił, że wieś i rolnictwo są dla Polski skarbem, a także atutem naszej Ojczyzny.

Tradycyjnie starostowie dożynek, którymi w tym roku było małżeństwo z diecezji pelplińskiej, złożyli na ręce celebranta i prezydenta bochen chleba wypieczony z ziarna z pierwszych, tegorocznych zbiorów.

Podczas mszy święcone były płody rolne i specjalnie przygotowane na ten dzień wieńce dożynkowe, przywiezione przez delegacje rolników całej Polski. Wieńce wykonane z różnego rodzaju zbóż, kwiatów i owoców nawiązywały do kultury i tradycji regionów.

Jasnogórskim dożynkom towarzyszyły też wystawy, kiermasze, sympozja i przeglądy twórczości zespołów ludowych. W Częstochowie odbywała się XXI Krajowa Wystawa Rolnicza i XIII Dni Europejskiej Kultury Ludowej. Wystawa ta to jedna z największych w kraju tego typu imprez. Swój dorobek prezentuje tu corocznie kilkuset wystawców. Są wśród nich wiodący producenci maszyn i urządzeń rolniczych, środków ochrony roślin, pasz i nawozów. **opr. (d)**

Krótko

▲ **Dobór odmian roślin do uprawy** Informacje o odmianach rekomendowanych do uprawy w danym województwie można znaleźć na stronie internetowej Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej. Zostały tu udostępnione aplikacje umożliwiające m. in. wyszukiwanie odmian. Informacje i aplikacje umieszczone pod nazwą „PDOiR Rekomendacja odmian" skierowane są przede wszystkim do rolników, dając im możliwość szybkiego dostępu do informacji o odmianach opracowanych na podstawie niezależnych badań przeprowadzanych przez COBORU. Mają one wspomagać podejmowanie decyzji w zakresie wyboru odmian roślin do uprawy. W udostępnionej aplikacji możliwe jest wyszukiwanie i porównywanie odmian pod względem wybranych cech takich jak mrozoodporność, plonowanie odporność na choroby i inne.

▲ **Trochę drożej** W dniach od 20 do 26 sierpnia drożała pszenica, żyto, jęczmień, a tanieła kukurydza – wynika z cotygodniowego raportu Agencji Rynku Rolnego. Ceny ziarna w skupie wzrosły o ok. 1 proc. w porównaniu do poprzedniego tygodnia. **opr. (d)**

reklama



Nasiona zaprawione Certicor 050 FS

Zaprawa nasienna
Certicor® 050 FS

Zaprawianie nasion zbóż przed siewem jest podstawowym, najtańszym i w wielu przypadkach jedynym sposobem zabezpieczenia roślin przed wieloma groźnymi chorobami. Grzyby atakujące kiełkujące ziarno znajdują się w glebie oraz na powierzchni i we wnętrzu ziarniaka i dlatego bardzo ważne jest, żeby wybrać zaprawę, która zabezpieczy młodą roślinę przed takimi atakami.



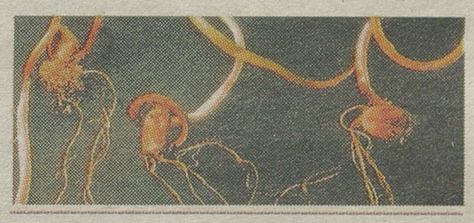
Śnieć cuchnąca

W maju 2012 r. zakończyliśmy proces rejestracyjny nowej zaprawy do zbóż CERTICOR. CERTICOR, to nowa zaprawa nasienna oparta na dwóch substancjach aktywnych: tebukonazolu oraz metalaksylu M – substancji dotychczas nie używanej w dostępnych na rynku zbożowych zaprawach nasiennych. Dzięki temu CERTICOR wyjątkowo skutecznie zabezpiecza rośliny zbóż w pierwszym okresie ich rozwoju.



Plantacja chroniona Certicor 050 FS

Zaprawa może być stosowana w takich zbożach jak pszenica ozima i jara, jęczmień ozimy i jary, pszenżyto jare i owies. Choroby skutecznie zwalczane przez CERTICOR to przede wszystkim **zgorzel siewek** atakująca młode korzonki i kiełki, silnie ograniczając ilość wschodzących roślin, **głownia pyląca** i **pasiastość liści jęczmienia** oraz **śnieć cuchnąca** i **gładka pszenicy** - choroby, które można eliminować, jedynie poprzez zaprawienie nasion zaprawą dobrej jakości.



Zgorzel siewek

Nowoczesna formulacja CERTICOR zapewnia łatwe i doskonałe pokrycie ziarniaków zarówno przy zaprawianiu w warunkach własnego gospodarstwa jak również w warunkach firm nasiennych, dysponujących specjalistycznymi liniami zaprawiającymi nasiona zbóż. Zastosowanie CERTICOR daje pewność dobrej kondycji plantacji już od wschodów oraz zapewnia doskonałą bazę do uzyskania wyższych i lepszej jakości plonów w każdym gospodarstwie.

Zalety zaprawy nasiennej CERTICOR to:
- szerokie spektrum działania
- wysoka skuteczność przeciwko chorobom (dwie substancje aktywne – dwa mechanizmy działania)
- wyjątkowe zabezpieczenie roślin przed zgorzelą siewek
- bezpieczeństwo wschodów i dobry start plantacji
- szeroki zakres rejestracji
- nowoczesna formulacja gwarantująca łatwą aplikację i znakomite pokrycie ziarniaków
- ekonomiczne rozwiązanie

Syngenta Polska Sp. z o.o.



Aktualności >> Za dwa tygodnie zbiory jabłek w województwie podlaskim ruszą pełną parą

Sadownicy liczą na niezłą cenę

W Polsce i w województwie podlaskim zbiory jabłek zapowiadają się na normalnym poziomie. Oczywiście z wyjątkiem tych sadów, które ucierpiały w wyniku anomalii pogodowych.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Fot. Archiwum



Ci sadownicy, których sady nie ucierpiały w wyniku nawałnic i gradobicia, nie powinni w tym roku narzekać

Eberhard Makosz, przewodniczący zarządu Towarzystwa Rozwoju Sadów Karłowych twierdzi, że w tym roku jabłka powinny być w cenie. Radzi sadownikom, żeby nie spieszyli się ze sprzedażą i czekali na dobrych odbiorców, oferujących wyższe ceny. Jak dowodzi, w tym roku tylko w Polsce przewiduje się wyższe zbiory jabłek.

W wielu krajach europejskich będących liczącymi się producentami jabłek, a także w USA, zbiory mogą być niższe o 15-30 proc. Przyczyniły się do tego niekorzystne warunki pogodowe. W Polsce, pomimo tego, że aura również była niekorzystna, można się spodziewać normalnych zbiorów na poziomie 2,8 mln ton, czyli o 12 proc. większych niż przed rokiem.

Potwierdzają to podlascy sadownicy.

– Zapowiadają się dobre zbiory, takie na dobrym poziomie – mówi Jarosław Kusznieruk, sadownik ze wsi Folwarki Tylwickie. – Choć, oczywiście, są i tacy sadownicy, którzy w tym roku zbiorą mniej, bo plony w ich sadach ucierpiały na skutek nawałnic i gradobicia.

Jak tłumaczy Jarosław Kusznieruk, obecnie za jabłka w sprzedaży hurtowej płacą od 1-1,50 zł/kg. Natomiast za brzydsze owoce (II gatunek) hurtownicy płacą ok. 80 gr/kg.

– Poniżej 80 gr cena już nie spada – dodaje sadownik.

Hurtownicy natomiast skarżą się, że – chwilowo – spadł popyt na jabłka. Ale związane jest to z sezonowością. Obecnie mamy duży wybór sezonowych owoców.

Sadowników nie cieszy natomiast cena jabłek przemysłowych. Spadła ona już do 20 gr/kg.

– Wiele osób ma owoce poobijane przez grad – zauważa Jarosław Kusznieruk. – Zakłady przetwórcze chcą wykorzystać sytuację, a ci sadownicy tracą podwójnie. Bo cena 20 gr/kg pokrywa zaledwie koszty zbioru i transportu.

Natomiast ci, którzy mieli szczęście (i mają jabłka dobrej jakości) na razie wstrzymują się ze sprzedażą. Zbiory jabłek późniejszych odmian ruszą pełną parą w drugiej połowie września. Zebrane wówczas jabłka będą trafiać do przechowalni, a nie tylko do bieżącej sprzedaży.

Tego sezonu do udanych nie zaliczy za to Karol Choiński ze wsi Krupniki. W tym roku zbierze on sporo mniej jabłek. Złożyły się na to dwa powody.

– Dwa lata temu po zimie okazało się, że przemarzła część drzewek – tłumaczy sadownik.– W tym roku duże szkody w moim sadzie wyrządziły łosie. Zwierzęta te poobgryzały pąki i korę z drzew.

Ocenia on, że przez te zwierzęta stracił połowę plonu. Poza tym niektóre drzewa, z mocno zniszczoną korą, trzeba będzie wykarczować.

Karol Choiński twierdzi, że pierwszy raz miał do czynienia ze stratami spowodowanymi przez łosie. Jak zauważa, od 11 lat zwierzęta te są pod ochroną i ich populacja wzrosła.

reklama



Polecamy >> Współczesna w Szepietowie

Nie tylko o kukurydzy

Współczesna w Szepietowie to tytuł dodatku do „Gazety Współczesnej", który przygotowujemy z myślą o Dniu Kukurydzy, który odbędzie się w najbliższą niedzielę (9 września) w Szepietowie. Oczywiście kukurydza będzie motywem przewodnim, ale poruszymy też inne tematy.

Zacznijmy od imprezy organizowanej rokrocznie przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie – napiszemy m.in. jakie atrakcje: wykłady i pokazy czekają w tym roku na rolników, którzy chcą poszerzać swoją wiedzę na temat uprawy kukurydzy.

Kolejny „kukurydziany" temat związany jest ze zmieniającymi się przepisami. Od 2014 r. będzie obowiązywała integrowana ochrona roślin – w tym kukurydzy. Napiszemy na czym ona polega, jakie dodatkowe obowiązki będą musieli spełnić rolnicy i jakie będą mieli z tego korzyści.

Dużo uwagi poświęcimy też rynkowi maszyn i ciągników rolniczych. Z raportu przedstawionego przez firmę Martin&Jacob wynika, że tegoroczny lipiec był rekordowy pod względem sprzedaży ciągników. Polscy rolnicy w lipcu zarejestrowali o 4 proc. traktorów więcej niż w czerwcu i o 20 proc. więcej niż przed rokiem. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku zostanie pobity rekord sprzedaży. Napiszemy też jakie marki traktorów w tym roku polscy rolnicy wybierali najchętniej.

Sprawdzimy także jakie nowości przygotowali w tym roku nasi regionalni producenci maszyn: m.in. białostocki SaMasz czy Pronar z Narwi. Przedstawicieli firm z branży maszynowej zapytamy także, jakie sprzęty będą prezentować na najbliższych targach Agro-Show w Bednarach (odbędą się one 21-24 września), które są największą branżową imprezą w kraju. **(koci)**

KRUS >>

Emeryt mniej dorobi

Od 1 września zmieniły się dopuszczalne kwoty dodatkowych przychodów osiąganych przez emerytów i rencistów.

Obecnie kwoty te wynoszą:

– 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, tj. 2 447 zł 80 gr (poprzednio 2.552 zł 30 gr) – przychody do tej kwoty nie powodują żadnych zmniejszeń emerytury/renty rolniczej,

– 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, tj. 4 545 zł 90 gr – przychody przekraczające tę kwotę powodują zawieszenie części uzupełniającej emerytury/renty rolniczej,

Przychody między kwotą 2 447 zł 80 gr a 4 545 zł 90 gr powodują zmniejszenie emerytury lub renty maksymalnie o 528 zł. W przypadku renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba, kwota maksymalnego zmniejszenia wynosi 448 zł 83 gr.

W przypadku emerytów, którzy ukończyli 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni) nie stosuje się zasad zawieszania lub zmniejszania emerytur, bez względu na kwotę dodatkowych osiąganych przychodów. **(d)**

Wrażenia z jazdy >> Opel Astra ma dynamiczny silnik oraz ładne nadwozie

Mocny kompakt z polskiej fabryki



Fot. K. Biela

Atrakcyjna sylwetka stanowi duży atut Opla Astry


Fot. K. Biela

Z tyłu wygodnie usiądzie dwójka wysokich pasażerów

Dobre przyspieszenie, przestronne wnętrze oraz niezłe prowadzenie– to atuty Opla Astry z silnikiem 1.4 turbo. Minusem jest cena – 77 tys. zł.

Astra czwartej generacji jest obecna na rynku od 2009 r. Tak jak poprzednicy, kompaktowy Opel jest produkowany w Gliwicach. Samochód jest dostępny jako coupe, hatchback, sedan i kombi. Testowaliśmy wersję hatchback z pięciorgiem drzwi.

Zarówno z przodu, jak i z tyłu wygodnie usiądą nawet wysocy pasażerowie. Większy niż u konkurentów – w Fordzie Focusie czy VW Golfie – jest także bagażnik. Jego pojemność waha się od 370 do 1235 l.

Jeździliśmy Astrą z czterocylindrowym silnikiem benzynowym 1.4 z turbosprężarką. Ma on moc 140 KM i 200 Nm maks. momentu obrotowego. Według obietnic producenta auto rozpędza się do 202 km/h, a od 0 do 100 km/h przyspiesza w 9,9 s. Takie parametry pozwalają na sprawną jazdę.

Astra dobrze przyspiesza już od 2000 obr./min. Przełożenia sześciobiegowej skrzyni są krótkie, a praca lewarka precyzyjna. W przednim zawieszeniu Astry zastosowano kolumny McPhersona. Z tyłu – inaczej niż w Focusie czy Kii Cee'd – zamiast konstrukcji wielowahaczowej jest tradycyjna belka skrętna. Astra dobrze trzyma się drogi nawet w szybkich zakrętach, ale w precyzji prowadzenia nie dorównuje Focusowi.

Ceny Astry z silnikiem 1.4 140 KM zaczynają się 77 050 zł. W standardzie Opel ma m.in. układ stabilizacji toru jazdy, klimatyzację, radio i centralny zamek. Testowane auto kosztowało 83 850 zł i miało dodatkowo m.in. reflektory przeciwmgielne, czujniki parkowania i lakier metalizowany. Cee'd z podobnym silnikiem oraz wyposażeniem kosztuje niecałych 69 tys. zł, nieco tańsze od Astry są także Focus i Golf.

(kbl)


Fot. K. Biela

Deska rozdzielcza jest funkcjonalna i solidnie wykonana

Eksploatacja >> Najnowsze systemy LPG można montować w motorach z bezpośrednim wtryskiem

Instalacje gazowe do nowoczesnych silników

Do rozruchu silnika samochodu z instalacją gazową ciągle potrzeba benzyny, a i średnie zużycie LPG jest o ok. 10-15 proc. wyższe w porównaniu do klasycznych paliw. Mimo tego auto klasy średniej spalające około 11 l benzyny na 100 km, przy zużyciu gazu na poziomie 13 l na 100 km pozwoli oszczędzić na dystansie 1000 km prawie 290 zł (koszt benzyny – 642 zł, gazu – 353 zł).

Na rynku instalacji LPG pojawia się wiele nowości. Przełomowym rozwiązaniem są najnowsze systemy LPI – tzw. instalacje V generacji – przeznaczone do samochodów z bezpośrednim wtryskiem paliwa, także tych z turbodoładowaniem. Dla przykładu, holenderska firma Vialle przygotowała instalacje do aut Grupy Volkswagena z silnikami FSI i TSI.

Do tej pory przerobienie silników z bezpośrednim wtryskiem było bardzo trudne, bo podanie LPG wtryskiwaczami gazowymi i pominięcie wtryskiwaczy benzynowych doprowadzało do ich szybkiego uszkodzenia.

– Nowe instalacje dostarczają gaz do komory spalania wtryskiwaczami benzynowymi. W odróżnieniu od instalacji sekwencyjnych IV generacji gaz nie jest w komorze rozprężany – tłumaczy Wojciech Zieliński z firmy Awres, specjalizującej się w serwisowaniu aut zasilanych LPG.

Instalacje V generacji można wykorzystywać także w samochodach z wielopunktowym wtryskiem paliwa. Polskie warsztaty dopiero zaczynają montować systemy LPI, ale w Europie Zachodniej stosuje się je powszechnie. Koszt takiej instalacji do samochodu z wielopunktowym wtryskiem to ok. 1300 euro. Dla auta z wtryskiem bezpośrednim cena wynosi ok. 1500 euro.

Producenci instalacji rozwijają też elektronikę sterującą dawkowaniem paliwa i pracą całego układu. W holenderskich instalacjach firmy Prins stosuje się japońskie wtryskiwacze, które dostarczają paliwo pod dwukrotnie wyższym ciśnieniem niż układy włoskich konkurentów. Ceny instalacji sekwencyjnych zaczynają się od 2000 zł, ale mogą sięgać 4500 zł, gdy system trzeba rozbudować o dodatkowe elementy. Nie warto jednak oszczędzać.

– Gwarancją dobrej i ekonomicznej pracy silnika z instalacją LPG jest odpowiedni dobór podzespołów, a nie zamontowanie tego, co najtańsze – przekonuje Zieliński.

Mechanicy podkreślają, że obecnie produkowane instalacje można zakładać praktycznie do wszystkich samochodów z jednostkami benzynowymi. Nawet do wysokoobrotowych konstrukcji Hondy czy Toyoty ze zmiennymi fazami rozrządu czy wspomnianych silników z bezpośrednim wtryskiem. Czasem jednak konieczny jest montaż modułu dodatkowej lubryfikacji. Zapobiega on wypalaniu gniazd zaworowych i kosztuje 250 zł. W samochodach z bezpośrednim wtryskiem stosuje się tzw. dotrysk benzyny. Gdy silnik pracuje pod dużym obciążeniem, benzyna jest spalana razem z LPG, stanowiąc ok. 5 proc. mieszanki. Zużycie benzyny jest wtedy śladowe.

Instalacje sekwencyjne montujemy do silników z wielopunktowym wtryskiem paliwa. Taki układ składa się z elektrozaworów, butli, reduktora, listwy wtryskiwaczy, czujnika ciśnienia gazu i układu sterującego. Mniej zaawansowaną technicznie instalację gazową za ok. 1500-1800 zł można założyć do samochodów z jednopunktowym wtryskiem. Tutaj wystarczą tylko standardowe elementy oraz nieco prostszy układ sterujący.

Rezygnacja z modułu sterującego pozwala obniżyć koszt instalacji, ale może doprowadzić do uszkodzenia silnika. **(bgu)**

reklama
Autoryzowany Serwis
ŠKODA
- blacharnia i lakiernia
- serwis mechaniczny
- oryginalne części i akcesoria
TOP AUTO, Krupniki 25
www.topauto.com.pl , tel. (85) 671 20 06

Krótko

Volkswageny Golf i Polo oraz Ford Fiesta to najpopularniejsze samochody w Europie. Jak podaje firma analityczna JATO Dynamics, w lipcu 2012 r. Europejczycy najchętniej kupowali Golfy (32 400 sztuk), Polo (23 500 sztuk) i Fiesty (21 900 sztuk). W sumie w lipcu sprzedano na Starym Kontynencie 970 tys. nowych samochodów. To o ponad 8 proc. mniej niż rok wcześniej.

(dko)

Miejski Ford Ka będzie produkowany w Tychach do 2016 r. Amerykańska firma chce produkować w Tychach swój najmniejszy model o trzy lata dłużej niż planowano. Jak podaje „Dziennik Gazeta Prawna", ostatni Ford Ka drugiej generacji zjedzie z linii montażowych w 2016 r. Dzięki temu firma utrzyma 300-400 etatów. W tej samej fabryce powstaje m.in. Fiat 500.

(dko)

Nissan Almera powraca jako sedan, ale na razie tylko na rynek rosyjski. Podczas salonu w Moskwie japoński koncern zaprezentował nowe wcielenie kompaktowej Almery. Samochód to czterodrzwiowy sedan z klasyczną sylwetką i dużym bagażnikiem. Do jego napędu posłuży czterocylindrowy silnik benzynowy 1.6 o mocy 102 KM. Do wyboru będą skrzynia ręczna i automat.

(dko)

Mercedes ma konkurenta dla Renault Kangoo i Peugeota Partnera – model Citan. Najnowsze auto niemieckiej firmy to niewielka furgonetka z przesuwanymi drzwiami bocznymi, dostępna zarówno w wersji osobowej, jak i towarowej. Ta ostatnia jest oferowana w trzech wariantach długości (od 3,93 do 4,70 m). Ceny samochodu zaczynają się od 63 124 zł za najkrótszą wersję z silnikiem diesla 1.5 75 KM.

(dko)

reklama
AUTO HOBBY
Twój Autoryzowany Serwis
Ford
• Samochody używane
• Blacharstwo-lakiernictwo
• Hurtowa sprzedaż części
Białystok, ul. WOP 15 (róg Składowej), tel. 85 742 45 02
www.autohobby.com.pl

ogłoszenia z giełdy

KUPIĘ

Skup katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507-730-067.

SPRZEDAM

Audi A6 2.5 TDI, C4, B3, B4, wszystkie części z rozbiórki, tanio, 5- 100 zł, 505 512-062.

Autoczęści do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

Citroen AX części mechaniczne i blacharskie, Białystok, od 5 zł, 662 070-525.

Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, duży wybór, 50 zł, 696 216-495.

Opel Omega B, Corsa B, Mondeo, Polo, Vento, Passat, wszystkie części z rozbiórki, tanio, 5- 100 zł, 505 512-062.

Peugeot Boxer, 1999, 2.5 D, części mechaniczne i blacharskie, od 10 zł, 609 579-945.

Piaskowanie ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.

Przyczepki samochodowe SAM, nowe, różne wymiary, od 1.700 zł, 508 177-697.

Rover 75, Peugeot 206, Mercedes C-klasa, wszystkie części z rozbiórki, tanio, 5- 100 zł, 505 512-062.

Audi A4, 2006, 2.7 TDI, 180 KM, kombi, czarny metalik, nawigacja, alufelgi, klimatronic, 31.900 zł, 519 771-717.

Audi A6, 2001, 2.5 D, kombi, automat, 145 tyś km, 12.500 zł, 504 464-158.

Audi TT, 1999, 1.8 turbo, 200 KM, pełna opcja, bezwypadkowy, zamiana, 21.900 zł, 601 850-700.

BMW 525 D, XII 2003, bogate wyposażenie, I wł., serwisowany, stan bdb, 19.900 zł, 602 339-661.

Chevrolet Aveo, X 2005, 1.2, I wł., salon, serwisowany, 5 drzwi, stan idealny, 12.500 zł, 696 882-993.

Daewoo Matiz, 2001, 99 tyś km, perfekcyjny stan, 4.400 zł, 503 447-663.

Fiat Panda, 2006, 1.3 multijet, 118 tyś km, 11.300 zł, 503 447-663.

Ford Focus, 2003, 1.8 TDCI, klima, elektryka, 4x PP, komputer pokładowy, 13.300 zł, 696 882-993.

Ford Galaxy, 2002, 2.0 B, czarny metalik, 7- osobowy, stan idealny, 13.900 zł, 519 771-717.

Honda Civic, 1992/95, 1.5, 4 drzwi, automat, klima, 105 tyś km, 5.900 zł, 601 850-700.

Honda CRV, 2.0 + gaz, zamienię na koparko- ładowarkę, 30.000 zł, 601 761-552.

Iveco Daily 29L12, 2005, 2.3 HPI, I wł., 26.000 zł, 602 412-611.

Mazda 6, XII 2003, 2.0 CITD, bogata wersja, klimatronic, tempomat, 16.900 zł, 696 882-993.

Mazda Premacy, 2004, 2.0 TD, klima, ABS, 4x PP, bezwypadkowy, serwisowany, zamiana, 17.900 zł, 601 850-700.

Mercedes C180, 1994, 2.0 D, 4.500 zł, 512 458-521.

Mercedes Vito, 2001, 2.2 CDI, stan dobry, 450 tyś km, niebieski metalik, 14.000 zł, 603 611-907.

Mercedes W211 E270 CDI, 2002, sedan, czarna perła, pełna opcja, skóra, xenon, nawigacja, pełna elektryka, 32.900 zł, 609 395-429.

Nissan Almera, 2000/ 01, 5 drzwi, klima, ABS, elektryka, radio, 11.900 zł, 601 850-700.

Nissan Note, 2008, 1.4, 75 tyś km, serwisowany, i wł., stan idealny, 23.900 zł, 696 882-993.

Opel Astra II, 1999, 1.6 16V + gaz sekwencja, kombi, granatowy, stan bdb, 10.200 zł, 506 712-185.

Opel Astra II, 2003, 1.6, 120 tyś km, salon, bezwypadkowy, 14.500 zł, 696 882-993.

Opel Astra II, 2008, 1.4 twinsport, 5 tyś km, I wł., salon, 23.900 zł, 696 882-993.

Opel Astra, 2005, 1.7 TDCI, salon, bezwypadkowy, 13.600 zł, 501 721-142.

Opel Astra, 2006, 1.3 CDTI, kombi, 21.000 zł, 604 268-902.

Opel Corsa, 2004, 90 tyś km, salon, serwisowany, 5 drzwi, 9.900 zł, 696 882-993.

Opel Vectra, 2000, 1.6 + gaz, 146 tyś km, stan idealny, 8.900 zł, 503 447-663.

Renault Clio, 1997, 1.2, super stan, 4.500 zł, 503 447-663.

Renault Espace, 2001, 2.2 DCI, 7 osób, 8.500 zł, 512 458-521.

Renault Kangoo, 2005, 1.5 DCI, oszklony, VAT-1, zadbany, 696 216-495.

Renault Laguna, 1996, 2.0 B + gaz, 5.500 zł, 661 766-638.

Seat Ibiza, 1999, 1.4 MPI, klima, niebieski metalik, zadbany, 5.300 zł, 696 216-495.

Seat Toledo, 1997, 1.6, 168 tyś km, 3.400 zł, 501 721-142.

Skoda Fabia, 2001, 1.9 D, niskie spalanie, serwisowany, stan bdb, 9.500 zł, 503 830-122.

Skoda Fabia, 2003, 1.2 + gaz, salon, 13.100 zł, 501 721-142.

Skoda Fabia, 2004, 1.4 16V, I wł., salon, serwisowany, bogata wersja, klima, 14.900 zł, 696 882-993.

Skoda Felicia, 1.6 KAT, wspomaganie, alarm, I wł., stan bdb, 4.400 zł, 500 330-992.

Suzuki SX4, 2007, 1.6 4x4, I wł., 99 tyś km, serwisowany, bogata wersja, stan idealny, 36.500 zł, 696 882-993.

Toyota Avensis, 2004, 1.8 VVTI, koła zimowe, 25.000 zł, 601 394-334.

Toyota Avensis, 2007, 2.0 D4D, kombi, szary metalik, 126 KM, klima, stan bdb, 31.900 zł, 519 771-717.

Toyota Yaris, 2004, salon, bezwypadkowy, 13.500 zł, 501 721-142.

Volvo V40 1.9 TDI, 6.800 zł, 698 686-776.

VW Golf IV, 2001/02, 1.6, 5 drzwi, klima, ABS, elektryka, alarm, zamiana, 15.900 zł, 601 850-700.

VW Polo, 2003, 1.4 16V, I wł., salon, elektryka, 4x PP, 5 drzwi, pełna dokumentacja, 14.900 zł, 696 882-993.

VW T3, 1991, 1.9 D, 9-osobowy, stan bdb, 8.500 zł, 506 085-952.

Prawo >> Jeśli dojdzie do kolizji, nie lekceważ tego – zawsze występuj o należne pieniądze

O odszkodowanie warto powalczyć

Proponowane przez firmy ubezpieczeniowe odszkodowania bywają niekiedy zaniżone. Dlatego opłaca się postarać o ich zwiększenie.

Fot. J. Świerczyński



Protokół, sporządzony przez policjantów po wypadku, jest podstawą do starania się o odszkodowanie

Jeżeli na miejscu wypadku są ranni, zawsze trzeba wezwać policję. Notatka sporządzona przez funkcjonariuszy jest niezbędna do ubiegania się o odszkodowanie.

Nie należy też odmawiać, jeśli personel karetki chce nas zabrać do szpitala na badania. Zdarza się, że skutki wypadku uwidaczniają się po kilku dniach. Jeśli lekarze ich nie zdiagnozują w porę, mogą spowodować śmierć.

– Nie wolno lekceważyć takich objawów, bo są one podstawą do ubiegania się o odszkodowanie – podkreśla mec. Sławomir Winiarczyk, właściciel Kancelarii Prawniczej SłaWin, specjalizującej się w dochodzeniu odszkodowań.

Gotówka nie tylko za naprawę

Na pieniądze z polisy OC sprawcy mogą liczyć wszyscy poszkodowani w wypadku. Jeżeli jednak poszkodowany jest współwinny, odszkodowanie ulega zmniejszeniu.

Ubezpieczyciel sprawcy, zgodnie z prawem, powinien pokryć nie tylko koszty naprawy uszkodzonego w wypadku samochodu i wypłacić rannym rekompensatę za utracone zdrowie.

Jest zobowiązany też do pokrycia kosztów pobytu w szpitalu, zakupu leków i sprzętu rehabilitacyjnego, przejazdów najbliższych na odwiedziny, a także dodatkowej opieki medycznej i konsultacji specjalistów. Można też starać się o diety na czas niezdolności do pracy i rekompensatę utraconych dochodów.

– Do zgłoszenia tych roszczeń konieczne jest udokumentowanie częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy oraz utraty dochodu – podkreśla prawnik.

O odszkodowanie z tytułu obrażeń odniesionych w wyniku wypadku mogą starać się wszyscy poszkodowani w okresie do trzech lat po zdarzeniu. Natomiast w przypadku ciężkich obrażeń (ograniczających sprawność organizmu na dłużej niż siedem dni) czy śmierci, okres ten wynosi 20 lat. Poszkodowani sami zgłaszają się do firmy ubezpieczającej sprawcę lub robią to ich pełnomocnicy. Zgodnie z przepisami towarzystwo ubezpieczeniowe ma 30 dni na wypłatę odszkodowania.

Jeśli na wyjaśnienie okoliczności potrzeba więcej czasu, okres ten wydłuża się do 90 dni od daty złożenia zawiadomienia o szkodzie. Chyba, że toczy się w sprawie postępowanie karne lub cywilne przed sądem. Wtedy trzeba czekać na wyrok.

Miesiąc czasu

W ciągu 30 dni od zgłoszenia szkody ubezpieczyciel powinien wypłacić jednak tzw. bezsporną część odszkodowania. Jeżeli policja nie rozstrzygnie, kto jest sprawcą, sprawa trafia do sądu. Jest to postępowanie karne. Wypłata odszkodowania jest zawieszona do czasu wydania wyroku. Poszkodowani mogą walczyć tylko o bezsporną część odszkodowania z polisy OC osoby, którą uznają za sprawcę.

Trzeba jednak mieć mocne dowody i skorzystać z pomocy prawnika. Nie jest tajemnicą, że firmy ubezpieczeniowe starają się obniżać wypłacane odszkodowania.

– Przede wszystkim opóźniają wypłatę na podstawie wszystkich możliwych kwestii formalnych. Po drugie, posiadają komórki detektywistyczne, które mogą śledzić poszkodowanego. Na podstawie zebranych informacji mogą negować stopień i charakter obrażeń poszkodowanego – dodaje mec. Winiarczyk.

Czasami spór może rozstrzygnąć sąd

Ostatecznym wyjściem jest walka o odszkodowanie przed sądem cywilnym. Na szybsze i tańsze postępowanie przed sądem polubownym przy Rzeczniku Ubezpieczonych zgodzić się musi firma ubezpieczeniowa.

Jeśli sprawca wypadku nie jest znany lub nie miał ważnego OC, można liczyć na Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Wypłaca on jednak zadośćuczynienie wyłącznie za utratę zdrowia. Rozbity samochód trzeba naprawić za własne pieniądze.

W zmaganiach z firmą ubezpieczeniową przydaje się pomoc prawnika. Kancelarie odszkodowawcze zazwyczaj uzyskują większe odszkodowanie, ale pobierają od 15 do 40 proc. prowizji. Jej wysokość zależy od skomplikowania sprawy.

(ppu)

Czego Jaś się nauczy, z tego Jan zrobi użytek



czytam, więc wiem

Kampania społeczna

ORGANIZATORZY:

kurier Poranny

GAZETA WSPÓŁCZESNA

PATRONI HONOROWI:

Wojewoda Podlaski

Podlaski Kurator Oświaty

PATRONI MEDIALNI:

TVP BIAŁYSTOK

Polskie Radio Białystok

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130.
AUTOZŁOMOWANIE, tel. 665-828-400.
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099.
LEGALNE złomowanie aut, zaświad. 693-705-805.
SKUP aut uszkodzonych do 1000 zł.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31.

SPRZEDAM

MERCEDES W211 (2002), 606-666-194.
OPEL VIVARO 2,5TD 2006R. 705 FULL OPCJA, 180000KM, 34.000 ZŁ. 662-370-890.
RENAULT SCENIC RX4 4X4 20B, FULL OPCJA, 20.000 KM, 12.000 ZŁ. 662-370-890.
SAAB 93, CABRIO, 20B, 2002R, FULL OPCJA60000KM, 17.000 ZŁ. 662-370-890.

BIZNES

ATRAKCYJNE pożyczki bez BIK , ZUS, US do 500 tys. zł do 30 lat dla wszystkich. Tel. 85/653-70-60.

KREDYTY/POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka chwilówka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp. J. Repertorium A 3888/2011, 600-700-304.

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600 400 295 7 DNI W TYGODNIU 7:00-21.00.

BEZ zaświadczeń pożyczka 500zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
INESKREDYT.PL kredyty, chwilówki, bez BIK, oddłużanie, 536-430-000, 510-026-314.

POŻYCZKA bez BiK. Całe województwo, tel. 668-681-844.

POŻYCZKA CHWILÓWKA. 600-700-304.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

TECHNIKUM Mechaniczne –zaoczne, bezpłatne (po ZSZ) Broniewskiego 14 Białystok ogłasza nabór na technika pojazdów samochodowych, tel. (85)651-34-79.

KOREPETYCJE

CHEMIA korepetycje, 509-369-160.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIMY ZADŁUŻONE MIESZKANIA W BIAŁYMSTOKU DO 60M2, AMICUS 600473703

SPRZEDAM

ATRAKCYJNE, 2-pokojowe, 45m2, Nowe Miasto, wysoki standard wykończenia, 609-960-960.
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.
DZIAŁKA w rejonie ul. Produkcyjnej, za Auchan, 9400m2, 50zł/m2 AMICUS 600473703.
DZIAŁKĘ Dobrzyniewo Duże. 516-137-197.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl, Raty.
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
GRABÓWKA, ul.Leszczynowa, 1634m2, 105zł/m2 AMICUS 600473703.
LETNISKOWĄ, dom, nad jeziorem, 602-650-828.
LEWICKIE, 9km od B-stoku, sur. zamknięty, 158/1529m2, 297.000zł AMICUS 600473703.

WYNAJMĘ

BUDYNEK na magazyn. 516-137-197
DO wynajęcia mieszkanie w Białymstoku, tel. 606-416-991.
DWUPOKOJOWE, umeblowane, osiedle Leśna Dolina. Koszt 1100 zł. Tel. 509238333.
HALA ogrzewana 550m2 +pomieszczenia biurowe 140m2 . 519-155-679.
LOKAL gastronomiczny w centrum Suwałk lub sprzedam wyposażenie. 693-223-232.
43 m2 -studentce ul. Piłsudskiego 518-556-018,
60M2 -studentom ul. 27 Lipca. 697-703-531

PRACA

ZATRUDNIĘ

KIEROWCA C+E z B-stoku, tylko UE 660-46-49-46.
KIEROWNIKA recepcji z doświadczeniem. 502-377-550.
KOBIETA lub mężczyzna. 506-052-036.
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie. 506-178-123.
PANA na fermę zwierząt z ok.Suwałk (bez zamieszkania), tel. 607-918-579.
SPEDYTORKĘ do firmy transportowej. Znajomość angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, z praktyką (na stałe). Łapy k/Białegostoku, 698-657-916, 602-557-199.
W gospodarstwie rolnym, proszę dzwonić po godz. 20.00, tel. 86/270-20-30.

ROLNICTWO

KUPIĘ

****
*****UBOJNIA 24 h/dobę kupi bydło każdej kondycji. Całe Podlasie, tel. 502-824-112.
****
****BYDŁO każdej kondycji kupi ubojnia. Całe Podlasie, tel. 532-728-536.

**********BYDŁO wybrakowane. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, tel. 663-041-519, 695-187-861.
**********SKUP BYDŁA I MACIOR, BEZPOŚREDNIO NA RZEŹNIĘ. DOJAZD. SUWAŁKI, SEJNY, AUGUSTÓW, TEL. 518-229-017.

*SKUP bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 600-020-203, 606-989-887.

*SKUP Jałowic Hodowlanych Cielnych 2- 8 miesiąca. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD tel. 664-942-060, 86/215-11-15 wew. 29.

Chrupex skup bydła pourazowego, odbiór z gospodarstwa właściciela, załatwiamy wszelkie formalności związane z wyrejestrowaniem, pow. zambrowski, wysokomazowiecki i okolice, tel. 660-797-515.

FIRMA KUPI BYDŁO POURAZOWE, DO 8 ZŁ/KG. ODBIÓR Z GOSPODARSTWA. FAKTURA, TEL. 518-229-128.
KNURY kupię, tel: 694-933-680, 85/685-22-45.
KOMBAJN Anna lub Polko kupię 604-104335.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM

***500** maszyn ze Szwecji, kombajny zbożowe różne 30 sztuk, Ursusy, Zetory, pługi, talerzówki, agregaty, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przetrząsarki, przednie napędy. Raty 0,6% m-c.. Przasnysz 692-999-007.

*SPRZEDAŻ: Jałowic HF hodowlanych, Jałowic i Pierwiastek z Niemiec. Wolne od IBR i BVD. Duży wybór ras. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Selekcje za granicą. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew.22.

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka-montaż, zamiana, atesty, tel. (87)423-48-77, 603-860-885.
DZIAŁKI 1138m2 warunki zabudowy, media, pilnie sprzedam, gm. Juchnowiec.. 889-395-396.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-5 miesięcy. 85/650-15-61, 600-783-948.

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.
WAPNA nawozowe 605121800.
2,5 ha. ziemii. k/Grajewa., tel. 662-064-170.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
LAS, tel. 694-426-665.
SKUP katalizatorów, wysokie ceny. 601-299-454.
SOSNĘ, świerk, brzozę, olchę, dąb, tel. 608-713-032.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, kominkowe. 509-403-261

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedz., pon. klima,DVD (85)747-00-01 602-664-771
****ANTWERPIA,** Bruksela,Holandia - wtorek, środa, sobota, niedz., dvd, komfortowe mercedesy, tel. 85/662-16-00, 608-835-822.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA Holandia sb., nd., pn., wt., 602176530.
BELGIA- sobota wieczór, niedziela. 604-855-461.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE 24h auta busy in.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

* POLBRUK solidnie, tel. 606-910-934.
BUDOWA domów drewnianych, mieszkalnych, letniskowych, tel. (85)655-27-64, 606-133-334.
BUDOWA silosów na kiszonkę -własne szalunki, 605-300-397.
DOMY, dachy, docieplenia, obory. 508-087-748.
DOMY, docieplenia, wykończenia 781-892-292.
DOMY, obory, utylizacja eternitu. 505-046-225.
ELEWACJE, ocieplanie domów, regipsy, adaptacje poddaszy, Suwałki, ok., 510-412-369.
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.
KRYCIE papą solidnie, 516-321-649.
MALOWANIE dachów Alpin-Dach, 664-367-003.
MALOWANIE dachów, tel. 668-141-137.
OBORY, domy, szamba, roboty wykończeniowe, elektryczne.„Anbet" Grajewo., tel. 663-481-621.

POLBRUK kompleksowo od 17l. 503-800-815.

POLBRUK, granit - kompleksowo 605-371-441

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem 510453001.
POSADZKI agregatem, 605-300-397.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
POSADZKI agregatem, tel. 604-400-174.
STANY surowe, remonty, wykończenia. Gwarancja. Całe Podlasie. 783-675-626,
STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727.
STUDNIE głębinowe tanio,sprawdź 600-772-149.
STUDNIE głębinowe, solidnie! 604-677-213.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
SZAMBA betonowe wodoszczelne Transport, montaż. (48)321-53-85, 604-251-341.
TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259.
WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty, dociepelnia, rabat na materiały, tel. 692-194-708.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, mebli, tapicerek samochodowych tanio 784 844 074.

DACHY

DACHY -krycie!! Najtaniej!! 604-590-996.
DACHY, krycie, więźby, 518-213-579.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.
OCZYSZCZALNIE, odwodnienia, 512-086-437.
PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, 668-401-313.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

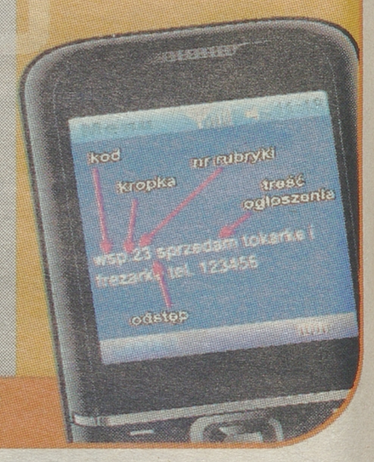
– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
79988 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe
91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



OGRODZENIA

POGOTOWIE bramowe autom bramy 856632639.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679.
TARCIE trakiem przewoźnym. 504-921-727.
WYCISKANIE soków, owoce/warz. 665-179-836.

TRANSPORT

STAREM czarnoziem,żwir, pulpa, 694-434-392.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

TYNKI tradycyjne agregatem, 784-998-940.

TYNKI wewnętrzne, remonty, tel. 665-06-39-30.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne od 5500 zł, kostka granitowa, Boguszewo 7. 601-924-904.
OGRODY, trawniki, nawadnianie!!! 604-590-996.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej.Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii,Niemiec. B-stok, Kleeberga 22, 85/664-72-11 602-393-013

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.
GABINET ginekologiczny, Lipowa 6 602-170-344.
GINEKOLOG A-Z 515-399-939.
GINEKOLOG pomoc 507-877-444.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

Z poczuciem ogromnej straty
przyjęliśmy niespodziewaną wiadomość
o śmierci małżonki

JANA ŁUZY

Prezesa Banku Spółdzielczego w Olecku

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE i PRZYJACIOŁOM

składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz pracownicy Banku Spółdzielczego w Sejnach



ZAWSZE NAJŚWIEŻSZE OGŁOSZENIA
GAZETA WSPÓŁCZESNA

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok, ul. św. Mikołaja 1, tel. 85 748 96 02, 748 96 03, fax 748 96 06, e-mail: *ogłoszenia.białystok@mediaregionalne.pl*
Grajewo, ul. Wojska Polskiego 6 lok. 25, tel./fax 86 272 89 15

Obsługa Agencji Reklamowych, tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44, tel./fax 748 74 40, 748 74 43 e-mail: *reklama.białystok@mediaregionalne.pl*

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65 lok. 3, tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24, tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64, fax 216 56 97
Suwałki, ul. Mickiewicza 5, lok. 2, tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. 3 Maja 31, tel. 87 643 19 97 - WGN Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A, tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60, tel./fax 85 730 19 20 - Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45, tel./fax 85 682 46 03, 682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13, tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07 - TV Łomża
Mońki, ul. Białostocka 29, tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka, ul. Pocztowa 3 lok. 5, tel. 29 642 80 34 - Tygodnik Ostrołęcki (wydanie ostrowskie)
Sokółka, os. Centrum 21, tel. 85 711 25 28 Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22, tel./fax 86 275 24 08 - Vidking
Zambrów, ul. Wojska Polskiego 22, tel./fax 86 271 25 25 - Globtour

www.wspolczesna.pl

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Podlaski Ośrodek Medycyny Ratunkowej Wojewódzka i Nammous sp. j. informuje, iż realizuje Projekt

„Na ratunek"

w ramach którego odbędzie się

Kurs specjalistyczny z resuscytacji krążeniowo-oddechowej

Szkolenie skierowane jest do osób pracujących jako pielęgniarki/pielęgniarze, położne zamieszkałych na terenie województwa podlaskiego, **z 4 powiatów (białostocki, sokólski, hajnowski, augustowski),** w tym 50% osób zamieszkałych w gminach wiejskich i wiejsko-miejskich. Nie dotyczy osób zamieszkałych w mieście Białystok

Kurs odbędzie się w Sokółce
UDZIAŁ W SZKOLENIU JEST BEZPŁATNY

Rekrutacja trwa od **3 września do 27 września 2012 r.**
Liczba miejsc ograniczona.

Szczegółowe informacje o terminach i warunkach uczestnictwa w szkoleniu można uzyskać pod numerami telefonów: **508-364-834** i **(85) 83 11 336** oraz na stronie internetowej: www.pomr.pl

Dokumenty rekrutacyjne (dostępne na stronie internetowej oraz w biurze projektu) można składać osobiście, przesłać listownie lub mailowo na adres biura projektu:

Adres biura projektu:
Podlaski Ośrodek Medycyny Ratunkowej
Wojewódzka i Nammous sp. j.
ul. M. C. Skłodowskiej 3 lok. 66, 15-094 Białystok
E-mail: pomrwn@gmail.com

A11336129d1a

PRZETARG

Burmistrz Miasta Wysokie Mazowieckie ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż dwóch nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Wysokiem Mazowieckiem przy ul. Przemysłowej (dawnej Warszawskiej) stanowiących własność Miasta Wysokie Mazowieckie oznaczonych numerami geodezyjnymi:

- **2350/10 o pow. 22 786 m² cena wywoławcza nieruchomości wynosi brutto 631 163,43 zł (słownie: sześćset trzydzieści jeden tysięcy sto sześćdziesiąt trzy 43/100 złote; netto 513 141,00 zł + 23% podatek VAT), wadium 120 000,00 złotych (słownie: sto dwadzieścia tysięcy złotych).**
- **2350/11 o pow. 22 787 m² cena wywoławcza nieruchomości wynosi brutto 631 190,49 zł (słownie: sześćset trzydzieści jeden tysięcy sto dziewięćdziesiąt 49/100 złotych; netto 513 163,00 zł + 23% podatek VAT), wadium 120 000,00 złotych (słownie: sto dwadzieścia tysięcy złotych).**

1. Przetarg odbędzie się w dniu **8 listopada 2012 r. o godz. 10.00** w sali narad nr 19A Urzędu Miasta w Wysokiem Mazowieckiem przy ul. Ludowej 15.
2. Nieruchomości stanowiące własność Miasta Wysokie Mazowieckie posiadają urządzoną księgę wieczystą Nr LM1 W/00034525/2 wolną od obciążeń.
3. Przeznaczenie nieruchomości - podstawowe: pod zabudowę usługowo-produkcyjną w tym między innymi usługi z zakresu obsługi ludności oraz zakłady produkcyjne, a także składy, hurtownie, magazyny.
4. Nabywca nieruchomości **ma obowiązek zatrudnienia 5 osób do 31.12.2014 r.**
5. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium do dnia **2 listopada 2012 r.** na konto Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie, **PKO BP Oddział Wysokie Mazowieckie 27 1020 1332 0000 1102 0037 5535.** Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
6. Wpłacone wadium przez uczestnika, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostała część ceny nabycia powinna być uiszczona do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej. Wadia wniesione przez pozostałych uczestników przetargu zostaną zwrócone w ciągu 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
7. Nabywca ponosi wszelkie koszty związane z zawarciem umowy notarialnej.
8. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
9. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu oraz oględzin nieruchomości można uzyskać w pokoju nr 25 Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie ul. Ludowa 15 (tel. 86 275 23 79).

Burmistrz Miasta Wysokie Mazowieckie, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Wysokiem Mazowieckiem przy ul. Ludowej 15 zostały wywieszone na okres **21** dni tj. **4.09.2012 r. - 25.09.2012 r.** wykaz dwóch lokali mieszkalnego wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu przeznaczonego do sprzedaży na rzecz najemców w drodze bezprzetargowej, Informacje o powyższej sprawie można uzyskać w pokoju nr 25 tut. Urzędu Miasta lub tel. (86)275-23-79.

A11424712w01a

OGŁOSZENIE O LICYTACJI OGRANICZONEGO PRAWA RZECZOWEGO

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku Danuta Ewa Konieczka (tel. 85/742-51-00) ogłasza, że: **dnia 5.10.2012 r. o godz. 9.00** w budynku Sądu Rejonowego w Białymstoku mającego siedzibę przy ul. Mickiewicza 103 w sali nr XXVIII odbędzie się

pierwsza licytacja spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego znajdującego się w zasobach SM „Rodzina Kolejowa" o powierzchni użyt. 48,00 m² położonego 15-771 Białystok, ul. Studzienna 8/25, nr KW brak.

Suma oszacowania wynosi **163 844,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **122 883,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **16 384,40 zł.**

Rękojmię można uiścić na Sali Sądowej przed licytacją.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

A11408812w01a

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku Danuta Ewa Konieczka (tel. 85/742-51-00) ogłasza, że: **dnia 15.10.2012 r. o godz. 10.30** w budynku Sądu Rejonowego w Białymstoku mającego siedzibę przy ul. Mickiewicza Adama 103 w sali nr XXIII odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości stanowiącej:

nieruchomość gruntową o numerze działki 268, położoną w obrębie ewid. Hornostaje, gmina Mońki, o powierzchni 1,21 ha, nr KW BI1B/00129727/0.

Suma oszacowania wynosi **15.798,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **11.848,50 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **1 579,80 zł.**

Rękojmię można uiścić na Sali Sądowej przed licytacją.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

A11408812w01a

W każdy piątek

SIEDEM DNI
POLSKA, ŚWIAT

16-stronicowy dodatek w prezencie wyłącznie dla Prenumeratorów

Prezentujemy najważniejsze, najistotniejsze i najciekawsze wydarzenia z Polski i ze świata z minionego tygodnia

Prezentujemy



Komentujemy





Wyjaśniamy



Analizujemy



Tłumaczymy

Prenumeratę "Gazety Współczesnej" na październik można zamówić:

- w naszym Biurze Obsługi Klienta przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku lub
- u listonosza oraz w Placówkach Poczty Polskiej lub
- wpłacając na nasze konto kwotę 28 zł

dane do przelewu: Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa
Nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609
Więcej informacji pod telefonem 85 748 95 00
oraz e-mailem prenumerata@wspolczesna.pl
oraz na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl/prenumerata

Piłka nożna >>

Czeski trener Śląska

Czech Stanislav Levy został w poniedziałek nowym szkoleniowcem piłkarzy Śląska Wrocław. Zastąpił na tym stanowisku zwolnionego w piątek Oresta Lenczyka.

Podczas konferencji prasowej prezes klubu Piotr Waśniewski powiedział, że umowa z nowym szkoleniowcem została podpisana do końca obecnego sezonu, z opcją przedłużenia na kolejny.

– Szukając trenera skupiliśmy się na rynku czeskim, słowackim i bałkańskim. Chcieliśmy zatrudnić szkoleniowca o zbliżonej do polskiej mentalności, a to że zdecydowaliśmy się właśnie na trenera Levego, to efekt połączenia przez niego szkoły czeskiej z dużym naciskiem także na szkołę niemiecką. Dotychczasowi trenerzy i asystenci pozostają w klubie – dodał prezes.

– Szanuję pracę i dokonania mojego poprzednika, ale taki jest futbol, że w klubach zmieniają się zarówno piłkarze jak i trenerzy. Postaram się zrobić wszystko, żeby zespół wygrywał i walczył o jak najwyższa pozycję, czyli o mistrzostwo – podkreślił.

54-letni Levy w karierze trenerskiej prowadził m.in. niemieckie kluby Hannover 96 i 1.FC Saarbrucken, czeskie drużyny Viktoria Żiżkow, Viktoria Pilzno i Tescoma Żlin, a ostatnio albański zespół Skenderbeu Korce, z którym wywalczył mistrzostwo kraju.

(PAP)

Lotto

Losowania z 2.09
Multi Multi (godz. 14):
1, 5, 7, 8, 10, 11, 15, 22, 32, 33, 34, 48, 49, 50, 63, 64, 68, 73, 75, 80 **Plus:** 33
Multi Multi (godz. 22.15):
3, 6, 8, 9, 10, 14, 24, 27, 28, 29, 39, 42, 59, 64, 69, 71, 72, 77, 79, 80 **Plus:** 80

Koszykówka >> Szwajcaria rozbita. Mecz z Finlandią o 1. miejsce w grupie.

Gortatowi polały się łzy

Polscy koszykarze po fatalnej pierwszej rundzie eliminacji mistrzostw Europy w rewanżach wygrywają mecz za meczem.

Mariusz Klimaszewski, (PAP)
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Niecodziennie kończy się mecz trzycyfrowym wynikiem. Ciężko trenowałem, by zaliczyć taki mecz, by pociągnąć tę reprezentację do zwycięstwa i być jej liderem. Mateusz Ponitka się śmiał, bo na ławce leciały mi łzy po zdobyciu moich ostatnich punktów. Na pewno podziękuję kolegom za te wszystkie podania, asysty i za to, że wierzyli we mnie – powiedział po zwycięskim meczu ze Szwajcarią 111:67 gwiazda reprezentacji Polski .

– Bardzo dobre zawody zagrali zawodnicy, którzy weszli z ławki. Moim zdaniem Przemek Zamojski to jeden z tych, który miał największy wkład. Widać u niego doświadczenie, które zebrał podczas gry w Eurolidze. Jego koniecznie trzeba wyróżnić – dodał Gortat.

– Przed dwoma laty w tejże hali Centrum Rekreacyjno-Sportowego prowadziłem treningi z dziećmi. Publiczność jest tutaj wspaniała. Cała organizacja meczu – parkiet, baseny, siłownia – to wszystko było super. Można tutaj grać w nieskończoność. Zielona Góra stworzyła znakomite warunki – stwierdził koszykarz, który w meczu ze Szwajcarią zdobył 31 punktów, co jest jego rekordem w reprezentacji Polski.


PAP

Marcin Gortat (z przodu) mija Szwajcara Nicolasa Dos Santosa podczas meczu eliminacyjnego mistrzostw Europy. Polacy wygrali 111:67.

Mecz ze Szwajcarią był jednostronnym widowiskiem. Już pierwszą kwartę biało-czerwoni wygrali różnicą 16 punktów 31:16. W drugiej dołożyli kolejne 8 „oczka" i na przerwę schodzili prowadząc 56:32.

Po zmianie stron rywale nieco przyspieszyli grę, ale w czwartej kwarcie opadli już z sił przegrywając ostatecznie 67:111.

W środę nasza drużyna zagra w Helsinkach z liderem grupy eliminacyjnej Finlandią. Jeżeli wygra to może nawet zająć pierwsze miejsce.

▲ **Polska – Szwajcaria 111:67 (32:16, 24:16, 28:26, 27:9)**
Polska: Marcin Gortat 31, Michał Ignerski 17, Dardan Berisha 14, Robert Skibniewski 12, Przemysław Zamojski 12, Łukasz Koszarek 9, Mateusz Ponitka 7, Adam Waczyński 4, Przemysław Karnowski 3, Damian Kulig 2, Łukasz Wiśniewski, Jakub Wojciechowski.
Inny mecz: Albania – Finlandia 52:95 (17:21, 15:20, 9:30, 11:24)

1. Finlandia	5	10	476:328
2. Polska	**6**	**10**	**509:418**
3. Belgia	5	8	382:349
4. Szwajcaria	6	8	411:513
5. Albania	6	6	390:578

▲

US Open >> Nocny maraton

Meczbol o godz. 2.26

Wieczorne sesje na nowojorskich kortach są jedną z głównych atrakcji wielkoszlemowego US Open (pula nagród 25,526 mln dol.). Niemiec Philipp Kohlschreiber pokonał Amerykanina Johna Isnera 6:4, 3:6, 4:6, 6:3, 6:4, a meczbola wygrał dopiero o godz. 2.26 w nocy.

Wyrównano rekord imprezy, jeśli chodzi o późną porę zakończenia meczu na Arthur Ashe Stadium. Dokładnie taką samą porę odnotowano w 1993 roku w chwili rozstrzygnięcia decydującej piłki w meczu drugiej rundy, gdy Szwed Mats Wilander wygrał z rodakiem Mikaelem Pernforsem. Tamten mecz jednak budził średnie zainteresowanie miejscowej widowni, bo na korcie nie grał żaden Amerykanin.

Tym razem chodziło o najwyżej notowanego obecnie tenisistę z USA – Isnera, dziesiątego w rankingu ATP World Tour. Posiadacz jednego z najmocniejszych serwisów świata był największą nadzieją gospodarzy na triumf ich gracza. Jednak nie sprostał w trzeciej rundzie rozstawionemu z numerem 19. Kohlschreiberowi.

W czwartym i piątym secie, niemal pełne wcześniej trybuny, stopniowo pustoszały, a wygraną pikę meczową przez Niemca obserwowało już niewiele osób.

– Oczywiście jest bardzo późno, więc do tej godziny wysiedzieli tu najbardziej wierni, czyli szaleni, fani tenisa, za co bardzo wszystkim dziękuję – powiedział w trakcie krótkiego wywiadu Kohlschreiber.

(PAP)

Petanque >> Walczyli o punkty rankingu Polskiej Federacji Petanque

Białostoczanie zagrali w finale

Aż do finału dotarli zawodnicy z Białegostoku w V Otwartych Mistrzostwach Ciechanowa Dubletów, zdobywając cenne punkty do rankingu Polskiej Federacji Petanque.

Miłosz Karbowski i Jonatan Pietrzak po awansie do play-off w 1/8 finału pokonali Litwinów Almantasa Burneikę i Albertasa Burneikę 8:7. W ćwierćfinale zwyciężyli młodych graczy z Białegostoku Tomasza Korniłowicza i Mateusza Markiewicza 13:9, a w półfinale wygrali z zawodnikami z Warszawy Pawłem Jankowskim, Robertem Krotem i Robertem Korzeniowskim 12:5.

Dopiero w meczu o 1. miejsce uznali wyższość gospodarzy z Ciechanowa Artura Bobińskiego, Marcina Sasina i Marcina Bobińskiego przegrywając 3:13.

Ponadto do ćwierćfinału awansowali Mariusz i Maurycy Klimaszewscy z Białostockiego Klubu Petanque.

W turnieju tripletów także doskonale spisali się nasi zawodnicy. W ćwierćfinale Zofia Jabłońska, Jarosław Jabłoński i Litwin Albertas Burneika pokonali zespół z Ciechanowa Hubert Kilian, Rafał Kilian i Irenusz Orłowski 12:10.

W półfinale białostoczanie ulegli reprezentantom gospodarzy Mateuszowi Stopczyńskiemu, Markowi Stopczyńskiemu, Markowi Brakowieckiemu 4:13, a w meczu o 3. miejsce przegrali z tripletem z Warszawy Piotrem, Michałem i Zbigniewem Niemczykami.

Na ćwierćfinale turniej skończył triplet Paweł Baranowski, Łukasz Onoszko (BKP), Paweł Jankowski (Warszawa).

(mark)


M. Klimaszewski

Puentuje Jonatan Pietrzak, który razem z Miłoszem Karbowskim zajął 2. miejsce w turnieju w Ciechanowie

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 563 14 83, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel./fax. 86 216 56 97; **GRAJEWO** ul. Wojska Polskiego 6, 19-200, tel. 86 273 90 33, biuro ogłoszeń - tel./fax 86 272 89 15; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300, tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w "Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
KODEKS WYDAWCÓW
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Lekka atletyka >>

Roszko mistrzem



W. Wojtkiewicz

Talent niespełna 21-letniego Damiana Roszki rozwija się wzorowo

Damian Roszko z Podlasia Białystok został mistrzem Polski w młodzieżowym czempionacie kraju w lekkiej atletyce. Nasz zawodnik wygrał jedną z ostatnich konkurencji zawodów w Radomiu, bieg na 5000 metrów.

Wczoraj pisaliśmy o pozostałych dziewięciu medalach lekkoatletów ze stolicy województwa podlaskiego. W ten sposób Roszko zaokrąglił więc łączną liczbę krążków zdobytych przez białostoczan do dziesięciu: 4 złotych, 2 srebrnych i 4 brązowych. Jego Podlasie miało oczywiście największy udział w łupach (3-1-3). Złoto i brąz wywalczyły sprinterki UKS-u 19 Bojary, a 2. miejsce w sztafecie 4x400 metrów zajęli biegacze Juvenii.

Sam Damian dwukrotnie stawał na podium Na 5 kilometrów wygrał z rekordem życiowym 14:20.04. Na finiszu minimalnie wyprzedził Dawida Żebrowskiego (Płomień Sosnowiec – 14:20.25) i Mateusza Maika (AZS Poznań – 14:20.53). Wcześniej Roszko był 3. na 1500 metrów.

Swoim kapitalnym występem na 5 kilometrów białostoczanin przypieczętował zwycięstwo Podlasia w generalnej klasyfikacji klubowej Młodzieżowych Mistrzostw Polski. Z 269. punktami na koncie wyprzedziło AZS-AWFiS Gdańsk (259 pkt) i AZS-AWF Warszawa (242). Bardzo wysoko, na 12. lokacie uplasował się UKS 19 Bojary Białystok. Skromna ekipa Juvenii znalazła się na 28. pozycji. 42. miejsce zajął Prefbet Śniadowo Łomża.

(milk)

Kajakarstwo >> Akademickie Mistrzostwa Świata

Złoto-srebrny finisz sezonu

Edyta Dzieniszewska ze Sparty Augustów i Magdalena Krukowska z Dojlid Białystok zostały akademickimi mistrzyniami świata.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Zawody odbywały się w oddalonym o prawie dwa tysiące kilometrów rosyjskim Kazaniu. „Edzia" i Magdalena płynęły w czwórce, w której siedziały również Agnieszka Kowalczyk i Paulina Wawióra. Polki zdobyły złoto na 500 i srebro na 200 metrów.

– Zakładałyśmy dwa zwycięstwa, bo niektórych mocnych osad brakowało. Nie do końca wyszedł nam start na 200 metrów, który odbywał się w trudnych warunkach atmosferycznych – mówi Dzieniszewska. – Ale jestem zadowolona. Na koniec sezonu, także wcześniej w mistrzostwach Polski, udało mi się pokazać, że nadal mogę rywalizować z najlepszymi. To dobry prognostyk na następny rok i motywacja do pracy.

Kajakarka Sparty straciła szanse na wyjazd na igrzyska po eliminacjach do kadry. – Dla mnie były za wcześnie. W kwietniu, po kontuzji jeszcze nie trenowałam tak, jak chciałam. Obawiałam się, czy coś nagle „nie strzeli". To takie trenowanie z „ale". Pod koniec sezonu już jednak się czułam się świetnie – mówi augustowianka.

W Kazaniu startował też Paweł Skowroński. Kanadyjkarz Dojlid również zmagał się ostatnio z poważną kontuzją mięśnia klatki piersiowej. W Rosji, z polską osadą C-4 zajął 4. miejsce na 200 i 5. na 500 metrów.

– Biorąc pod uwagę dawniejsze osiągnięcia, to nie są wielkie wyniki. Jednak ja cieszę się, bo znów pokazałem, że wracam do startów. To oczywiście nie jest jeszcze 100 procent, ale po kontuzji lekarze mówili mi przecież żebym dał sobie spokój z kajakami – mówi Skowroński. ▲



Arch. prywatne

Polska kobieca czwórka, która zdobyła złoto i srebro podczas zawodów w Kazaniu. Trzecia w kajaku siedzi Magda Krukowska, czwarta – Edyta Dzieniszewska.

Migawki z futbolowego weekendu

▲ **Orzeł był bardzo blisko punktów.** Kolneński zespół został jedyną drużyną w III lidze z zerowym dorobkiem. Wielka szkoda, bo podopieczni Dariusza Narolewskiego do 76. minuty prowadzili 1:0 w meczu z Granicą Kętrzyn i, dodatkowo, grali z przewagą jednego zawodnika. Przełomowym momentem okazał się rzut wolny, podyktowany dla rywali. – Do starcia doszło 17 metrów na wprost od naszej bramki. moim zdaniem nie było faulu, mój zawodnik wybijał piłkę do przodu, mogła być z tego nasza kontra. A tak rywale strzelili gola z tego rzutu wolnego. Okryliśmy się, bo walczyliśmy o trzy punkty i w 85. minucie nadzialiśmy się na kontrę – relacjonuje trener Orła.

▲ **Liga snajperów?** Pasjonująco zapowiada się rywalizacja o miano króla strzelców, tak w III, jak i IV lidze. Po zaledwie pięciu kolejkach po trzech zawodników w każdej ma przynajmniej 5 trafień na koncie! W IV lidze formą imponuje strzelający gole i asystujący kolegom Paweł Czajkowski z Magnata Juchnowiec. **(milk)**

Narty wodne >>

Gospodarze dominowali

Siedem na dziewięć możliwych złotych medali zdobyli w mistrzostwach Polski w skokach narciarze z augustowskich klubów: Sparty i MOS-u.

Informowaliśmy już o zwycięstwach gospodarzy w kategorii open Kamila Borysewicza i Joanny Wąż (oboje Sparta). 17-latek pobił w eliminacjach rekord Polski wynikiem 56 metrów. Poprzedni, wynoszący o 1,5 m mniej należał do Krzysztofa Bernatowicza (Ski-Line Szczecin). Borysewicz pobił też rekord w kategorii U-17, również w eliminacjach wynikiem 50.90.

– W tej kategorii prędkość motorówki jest mniejsza, stąd krótsza odległość. To były udane mistrzostwa, dopisała też pogoda – mówi Mateusz Krzywiński, trener Borysewicza i prezes Podlaskiego Okręgowego Związku Motorowodnego.

Rekord Polski 17-latek pobiła też Małgorzata Rutkowska ze Sparty uzyskując w eliminacjach 36 metrów.

Medaliści Mistrzostw Polski w skokach na nartach wodnych za motorówką

▲ **Kobiety**

Open: 1. Joanna Wąż (Sparta Augustów) 38,9 m; 2. Małgorzata Rutkowska (Sparta) 35,2; 3. Agata Smoleń (Ski-Line Szczecin) 33,5 m.
Do 21 lat: 1. Aleksandra Kuźbiel (MOS Augustów) 18,7 m, 2. Anna Otremba (Zefir Bytom) 14,9; 3. Aleksandra Gogola (Zefir) 14,8m.
Do 17 lat: 1. Rutkowska 33,2m; 2. Ewelina Cyl (Sparta) 22,9; 3. Magdalena Molenda (MOS Augustów) 20,2.
Do lat 14: 1. Idalia Woźniak (Ski-Line) 21,4m; 2. Kinga Grochowska (MOS Augustów) 17,3; 3. Zuzanna Polkowska (MOS Augustów) 16,5.
Powyżej 35 lat: 1. Gogola 30,0.

▲ **Mężczyźni**

Open: 1. Kamil Borysewicz (Sparta) 55,5 m; 2. Jakub Rutkowski (Sparta) 49,3; 3. Seweryn Szumski (MOS Augustów) 41,3.
Do 21 lat: 1. Dawid Andracki (MOS Augustów) 41,9 m; 2. Szumski 41,7; 3. Paweł Świętek (Zefir) 40,7.
Do 17 lat: 1. Borysewicz 46,1 m; 2. Erwin Zawadzki (MOS Augustów) 33,6; 3. Wojciech Gogola (Zefir) 25,0.
Do 14 lat: 1. Konrad Zawadzki (MOS Augustów) 29,0 m; 2. Jakub Sibicki (MOS Augustów) 21,4; 3. Mateusz Grzesiak (Ski-Line) 20,9. **(milk)**

„11" 5. kolejki czwartej ligi



Podlaska „11" 5. kolejki trzeciej ligi



Więcej o „11" kolejki

W trzeciej lidze to była bardzo udana kolejka dla Warmii Grajewo i Olimpii Zambrów, co znalazło odzwierciedlenie w naszej „jedenastce". W czwartej lidze mamy trzech piłkarzy z rewelacyjnego Magnata Juchnowiec, a mogło być ich nawet pięciu.
Powoli nazwiska zawodników zaczynają się powtarzać.
To oznacza, że mamy już pierwszych poważnych kandydatów do „jedenastek" jesieni, którzy wybijają się w swoich rozgrywkach.

Rezerwowi „11" kolejki:

▲ **III liga:** Strzeliński (Warmia) Konon (Dąb).

▲ **IV liga:** Jarocki (Hetman B.), Koźlik (Promień), Karniński (Piast), Sobota (Hetman B.), Hruświcki (Magnat), Juszczyński (Puszcza), Stelmaszek (Sokół), Grzanka (Piast), Szychowski (Magnat), Dzierzgowski (Gryf). **(milk)**

Najlepsi strzelcy

III liga
7 – Paweł Kowalewski (Granica Kętrzyn),
6 – Mariusz Machniak (Mrągowia Mrągowo), Michał Twardowski (Płomień Ełk),
4 – Radosław Guzowski (Wissa Szczuczyn), Piotr Trafarski (MKS Korsze),
3 – Bartosz Dobroński (Motor Lubawa), Rafał Gagat (Huragan Morąg), Łukasz Grzybowski (ŁKS 1926 Łomża), Michał Miller (MKS Korsze), Bogdan Miłkowski (Sokół Ostróda), Maksym Mirwa (Płomień Ełk), Piotr Piceluk (Motor Lubawa), Marcin Trzaskalski (Płomień Ełk),

IV liga
7 – Czajkowski (Magnat).
5 – Badowiec (Cresovia), Dzierzgowski (Gryf).
4 – Piszczatowski (Sparta Sz.), Szychowski (Magnat).
3 – Kożuszkiewicz (Narewka), Ksepka (Pogoń), Ł.Studniarek (Promień), M. Tochwin (Sokół)
2 – Cichoń (Piast), Czereszewski (Sparta A.), Godlewski (Promień), Marcin Grygoruk (Gryf), Gryko (Gryf), Grzanka (Piast), Haraburda (Sparta A.), Hillo (Hetman B.), Karanowski (Michałowo), Klimowicz (Hetman T.), Krasucki (Hetman T.), Kujawski (Narewka), Lasota (Narewka), Marczyk (Piast), Młodzianowski (Promień), Ptaszyński (Sparta Sz.), Sienkiewicz (Puszcza), D. Słoma (Michałowo), Sobolewski (Sparta A.), Suchowolec (Hetman B.), M. Wakulewski (Piast), Zalesko (Promień), Zieniewicz (Włókniarz).

Klasa okręgowa
7 – Zabielski (Mielnik).
5 – Pardo (Śniadowo).
4 – Jamiołkowski (Korona), Łejmel (Pomorzanka), Łukaszewicz (Sudovia).
3 – Babkowski (Polonia), K. Czeremcha (Sudovia), Dudziński (Korona), Piotr Gawędzki (Krypnianka), Koronkiewicz (Wasilków), Kudrycki (Iskra), Omilianowicz (Wigry), P. Stasiński (Wigry II).

(mark)

GW sport
www.wspolczesna.pl

Już jutro odbędzie się szósta kolejka podlasko-warmińsko-mazurskiej trzeciej i podlaskiej czwartej ligi.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Michał Pazdan po meczu Jagiellonii z Zagłębiem Lubin

Pech nie pozwala na stabilizację

Notował: Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Michał Pazdan to piłkarz Jagiellonii, który musi wykazać się największą cierpliwością i wszechstronnością. Z powodu kontuzji, kartek czy też transferu kolegów na środku obrony ani razu nie zagrał z tym samym partnerem u boku. W spotkaniu z Zagłębiem po raz pierwszy stworzył duet z Luką Gusiciem. Już po pół godzinie gry, po wyrzuceniu Chorwata z boiska, Pazdan dyrygował defensywą razem z przesuniętym z boku obrony Aleksisem Norambuena.

– Szkoda tej sytuacji. Jeśli był faul, to nie wiem czy na czerwoną kartkę. Zawodnik Zagłębia wypuścił sobie piłkę trochę do boku i ktoś by do niego doskoczył, nie znalazłby się chyba w czystej sytuacji sam na sam – mówił po meczu Pazdan.

▲ Generalnie obrona Jagiellonii nie stanowiła jednak monolitu. Ciężko wciąż grać w innym ustawieniu.

– Tak, to trzeci mecz, a ja trzeci raz gram z kimś innym na środku. Wiadomo, że defensywa powinna być jak najmniej zmieniana, by tworzyć monolit. Ale są takie losowe sytuacje, że cały czas muszą być roszady, i to na samym początku sezonu. Co trzeba podkreślić, Zagłębie miało w meczu z nami sytuacje, ale większość z nich stworzyło po naszych błędach.

▲ Jakie były wytyczne od trenerów w przerwie meczu?

– Mieliśmy się cofnąć i czekać na jedną kontrę, na jeden stały fragment gry. Nawet przyzwoicie to wyglądało, przesuwaliśmy formacje, tak musieliśmy grać w osłabieniu. Strzelić się nic nie udało, ale dobrze, że zagraliśmy na zero z tyłu. Biorąc pod uwagę przebieg spotkania trzeba szanować ten punkt, choć przed nim liczyliśmy oczywiście na zwycięstwo, jak w każdym meczu u siebie.



A. Zgiet

Michał Pazdan (nr 4) to aktualnie jedyny nominalny środkowy obrońca w Jagiellonii, który nie pauzuje z powodu kontuzji lub kartek

▲ W sparingach gra w defensywie, poprzednio pięta achillesowa Jagiellonii, wyglądała naprawdę dobrze, kiedy tworzyłeś duet z Thiago Cionkiem.

– Cóż, musimy się do tej sytuacji dostosować. Siła wyższa. Ugo doznał kontuzji, Luka zobaczył czerwoną kartkę, Thiago odszedł, Tomek Porębski też jest kontuzjowany... Nie jest fajnie tak grać. W treningu ćwiczę z konkretnym zawodnikiem, a tu zaraz kontuzja, kartka, coś innego i skład się zmienia. Wiadomo jak się gra na środku obrony, najważniejsza jest stabilizacja. Pierwszy raz znalazłem się w takiej sytuacji. Poza tym sparingi a liga to zupełnie inna gra. Teraz nie liczy się to, że to fajnie wtedy wyglądało.

▲ 5 punktów w trzech meczach. Jak ocenisz dorobek Jagi?

– Na pewno zakładaliśmy zdobycie sobie minimum siedmiu punktów. Czyli chcieliśmy przynajmniej dwa razy wygrać, może raz zremisować. Cóż, nie udało się. Nie wiem jednak jak to by się potoczyło, gdyby Luka grał do końca meczu z Zagłębiem. ▲

Piłka nożna >>

Dodatkowe powołania

Bramkarz drugoligowego angielskiego Brighton Tomasz Kuszczak oraz pomocnik Polonii Warszawa Paweł Wszołek zostali powołani przez selekcjonera reprezentacji Polski Waldemara Fornalika do kadry na mecze eliminacji mistrzostw świata z Czarnogórą i Mołdawią.

30-letni Kuszczak zastąpi w kadrze kontuzjowanego Wojciecha Szczęsnego z Arsenalu Londyn, a zbierający pochlebne recenzje za występy w ekstraklasie 20-letni Wszołek ma stanowić alternatywę dla Macieja Rybusa z Tereka Grozny, który leczy uraz stawu skokowego i nie jest w pełni sił.

Wszołek nigdy wcześniej nie był powołany do drużyny narodowej, a Kuszczak rozegrał w niej 10 spotkań. Ostatnie 8 czerwca 2010 roku z Hiszpanią w Murcji (0:6).

Kadrowicze w poniedziałek zebrali się w Gdańsku, gdzie będą trenować do czwartku. Tego dnia odlecą do Podgoricy, gdzie w piątek zagrają z drużyną Czarnogóry.

– Maciek, który nie zagrał w sobotnim wygranym 2:1 wyjazdowym spotkaniu Tereka z Rubinem Kazań, ma problemy ze stawem skokowym i jego występ w meczu z Czarnogórą stoi pod dużym znakiem zapytania. Nie wiadomo też, czy będzie w pełni sił na wtorkową potyczkę z Mołdawią i dlatego trener Fornalik zdecydował się powołać Wszołka, który również jest bocznym pomocnikiem – poinformował PAP dyrektor reprezentacji Polski ds. kontaktów z mediami Tomasz Rząsa.

Podczas krótkiego pobytu w Gdańsku szkoleniowiec przewidział cztery treningi. Zarówno we wtorek, jak i środę biało-czerwoni ćwiczyć będą o godz. 11 i 18 na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku przy ul. Traugutta.

(PAP)

Piłka nożna >> Noty „Gazety Współczesnej" po meczu Jagiellonia – Zagłębie Lubin

Brawa za ambicję i za świetne parady Łukasza Skowrona

Po meczu z Zagłębiem piłkarze Jagi nagrodzeni zostali brawami. Za ambicję, bo za nic więcej nie można oklaskiwać białostockich zawodników.

Jagiellonia uratowała bezbramkowy remis dzięki ogromnej woli walki i... indolencji strzeleckiej graczy Zagłębia Lubin. Goście mieli kilka wyśmienitych okazji strzeleckich. Żadnej nie potrafili wykorzystać, bo albo pudłowali, albo trafiali w swoich kolegów (!), albo ich uderzenia bronił doskonale dysponowany Łukasz Skowron. To właśnie Skowron był najlepszym zawodnikiem sobotniego meczu. Gdyby nie on, nie cieszylibyśmy się z punktu.

Poza 21-letnim bramkarzem trudno w ekipie żółto-czerwonych kogoś chwalić. Pamiętajmy jednak, że przez ponad godzinę nasz zespół grał w dziesiątkę, po tym jak czerwoną kartkę zobaczył Luka Gusić. Walczący w osłabieniu jagiellończycy starali się głównie przeszkadzać rywalom i szczęśliwie udało się dowieźć wynik 0:0 do końca spotkania. Ciekawe tylko, czy i jak bardzo odmienny mecz byśmy oglądali, gdyby białostoczanie kończyli go w komplecie.

Krzysztof Sokólski

▲ Noty piłkarzy Jagiellonii za mecz z Zagłębiem (skala ocen 0-6):

Łukasz Skowron – nota 5: Zdecydowanie najlepszy zawodnik w szeregach Jagiellonii. Popisał się kilkoma rewelacyjnymi interwencjami, jak choćby w 14. minucie spotkania broniąc strzał Roberta Jeza.

Filip Modelski – 2,5: Po raz pierwszy wystąpił w ligowym meczu przed białostocką publicznością, ale nie o takim debiucie marzył. Jakby trochę zagubiony. Do tego brakowało koncentracji. Po jego kiksie w końcówce spotkania bliski zdobycia bramki był Łukasz Hanzel.



Fot. M.Piotrowski

Bramkarz Jagiellonii Łukasz Skowron z meczu na mecz gra coraz lepiej

Michał Pazdan – 3: Starał się łatać dziury w defensywie, choć też nie zaprezentował nadzwyczajnego futbolu.

Luka Gusić – 0: Człowiek ma pecha. Jak nie zawali meczu, to dostanie czerwoną kartkę. Słuszna, czy nie, reguły naszego rankingu są bezlitosne. Czerwień, to nota zero.

Alexis Norambuena – 2,5: Niezłe interwencje przeplatał błędami. Całe szczęście Zagłębie nie wykorzystało jego pomyłek.

Tomasz Kupisz – 3: Przez większość spotkania niewidoczny. Dopiero w końcówce meczu zaczął przejmować ciężar gry na swoje barki.

Łukasz Tymiński – 2,5: Zastąpił w pierwszym składzie kontuzjowanego Tomasza Bandrowskiego. Nic wielkiego, poza ambicją, nie pokazał.

Rafał Grzyb - 3: Zaczął w środku pomocy, a po czerwonej kartce dla Gusica przeszedł na lewą obronę. Miał kłopoty, ale w sumie sobie poradził.

Dawid Plizga – 1,5: Fatalny mecz. Po jego szkolnych błędach Jaga znalazła się w wielkich opałach. Najpierw źle podał do Gusicia, ten ratował się faulem i wyleciał z boiska. W drugiej połowie spotkania dał sobie w prosty sposób odebrać piłkę i Robert Jez stanął oko w oko ze Skowronem. Całe szczęście dla Plizgi oraz całego zespołu Jez spudłował.

Nika Dzalamidze – 2,5: Starał się, lecz osamotniony w akcjach ofensywnych sam niewiele mógł i potrafił zdziałać.

Maciej Makuszewski – 3,5: Mógł zostać bohaterem spotkania i autorem gola sezonu. Po jego pięknym uderzeniu z dystansu piłka trafiła w poprzeczkę bramki Zagłębia Lubin. Z jego strony rywalom groziło największe niebezpieczeństwo.

Maciej Gajos – 2: W 68. minucie zastąpił Plizgę i spisał się lepiej od doświadczonego kolegi.

Paweł Tarnowski – 2,5: W 72. minucie zastąpił Dzalamidze. Po jego wejściu na boisko Jaga zaczęła groźniej atakować.

Luka Pejović – niesklasyfikowany. W 78. minucie zastąpił pobijanego i zmęczonego Makuszewskiego. Grał za krótko, aby go ocenić.

▲ Ranking „Współczesnej" na Najlepszego Piłkarza Jagiellonii Białystok Sezonu 2012/13:

1. Łukasz Skowron – 14
2. Alexis Norambuena – 11
3. Michał Pazdan – 9,5
4. Nika Dzalamidze – 9
... Tomasz Kupisz – 9
6. Dawid Plizga – 8
7. Maciej Makuszewski – 7,5
8. Rafał Grzyb – 6,5